

GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



Nr 3/525
marzec 2015



*Wesołego
Alleluja!!!*

Wykonawcy wraz z przedstawicielami miast patronackich koncertu: prezydentem Rybnika Piotrem Kuczera (czwarty od lewej) i wiceprezydentem Katowic Mariuszem Skibą (piąty od prawej)



Artystyczny desant rybniczian

To był prawdziwy artystyczny desant rybniczian na nową, wspaniałą salę koncertową Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach.

W miejscu niezwykłym, które już zdobyło sobie opinię jednej z najpiękniejszych i najlepszych sal koncertowych w Europie, gościem folkowej grupy Carrantuohill był znakomity pianista jazzowy Adam Makowicz, a wraz z nimi wystąpiła orkiestra symfoniczna rybnickiej szkoły muzycznej Szafranków pod dyrekcją Romany Kuczery oraz połączone chóry: szkoły muzycznej Dominanta i Rybnicki Chór Kameralny „Autograph” pod dyrekcją Joanny Glenc. Koncert zainaugurował 7. edycję kampanii ekologiczno-artystycznej TAURON Zielona Wyspa ŚLĄSK, w którą od początku zaangażowany jest zespół Carrantuohill. W ramach przedsięwzięcia, którego głównym partnerem jest firma Tauron (również sponsor akustyki sali NOSPR-u), organizowane są warsztaty ekologiczne,

happeningi i inne proekologiczne działania, a ich efektem jest m.in. wysadzenie na Śląsku prawie 30 tys. drzew oraz podniesienie świadomości ekologicznej. Akcji towarzyszą wyjątkowe wydarzenia artystyczne, organizowane dotąd w Zabrze. W tym roku po raz pierwszy agencji Celt udało się zainaugurować akcję przed blisko 2-tysięczną publicznością sali NOSPR-u, co, jak mówił szef agencji i muzyk zespołu Carrantuohill Bogdan Wita, łatwe nie było. Mecenasem prowadzonego przez prezesa Radia Katowice Henryka Grzonkę koncertu został prezydent Piotr Kuczera, a Rybnik, obok kilku innych śląskich miast, objął wydarzenie patronatem honorowym. Rybnicko-żorska grupa folkowa zagrała wspólnie z orkiestrą i chórami w tle oraz solistkami – Anną Buczkowską i harfistką

Anną Faber. W drugiej części jazzowego feelingu nadał całości Adam Makowicz, zaś koncert zakończył się owacją na stojąco i kilkoma bisami. Obecny na nim prezydent Piotr Kuczera pogratulował wykonawcom, a szczególnie rybnickiej młodzieży, zapowiadając, że Rybnik godnie uczci jesienią br. 75. urodziny Adama Makowicza. Zaś dyrektor Romana Kuczera zapewniła, że z Mistrzem Adamem i Carrantuohill’ami szkolna orkiestra zagra nawet w szczerym polu...

Koncert rybniczian w sali NOSPR-u pokaże w święta TVP Katowice; pierwszą jego część 5 kwietnia, w Wielkanoc o 17.30, a drugą następnego dnia o tej samej porze.

(r)

Zdjęcia: Waclaw Troszka



Muzyka wciąż sprawia Adamowi Makowiczowi radość...

Z grupą Carrantuohill zaśpiewała Anna Buczkowska

Koncert rybnickich artystów w sali Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach zakończyła owacją na stojąco prawie 2-tysięcznej publiczności





Drodzy Rybniczanie!

W naszym mieście trwa właśnie cykl spotkań sprawozdawczo-wyborczych w poszczególnych dzielnicach. Zachęcam wszystkich do uczestnictwa w tych wydarzeniach. To doskonały sposób wyrażenia swojej opinii na temat tego, co dzieje się w naszych „małych ojczyznach”. To także szansa, by zaangażować się w działania na rzecz lokalnej wspólnoty. Spotkania, w których uczestniczyłem do tej pory, są dla mnie bardzo cennym doświadczeniem – bezpośredni kontakt władz samorządowych z mieszkańcami jest bowiem niezbędny dla rozwoju miasta i budowania społeczeństwa obywatelskiego. Mam również nadzieję na intensyfikację współpracy z nowo wybranymi przedstawicielami dzielnic. Temu celowi służyć będą planowane od maja cotygodniowe spotkania z dzielnicowymi samorządowcami oraz cykliczne spotkania z mieszkańcami dzielnic.



Za nami debata na temat problemu niskiej emisji. Jej organizacja to dopiero początek trudnej drogi do poprawy jakości powietrza w Rybniku. Spotkanie udowodniło, że problem jest ważny dla wielu środowisk. Dziękuję wszystkim jego uczestnikom za konstruktywne podejście do tematu i chęć twórczego dialogu. Wnioski z debaty zostaną opracowane w postaci raportu i planu działania. Jestem przekonany, że kompleksowe podejście do tematu, uwzględniające między innymi pozyskanie środków unijnych i współpracę z innymi samorządami, pozwoli na osiągnięcie długofalowego efektu ekologicznego.

Dobiegają końca konsultacje z mieszkańcami na temat pierwszej części opracowania koncepcji dróg rowerowych na terenie miasta. Opracowanie, uwzględniające szlaki już istniejące lub zaprojektowane wcześniej, stworzone zostało w celu uporządkowania organizacji ruchu rowerowego. To bardzo ważny krok w kierunku stworzenia w Rybniku doskonałych warunków do uprawiania cyklistyki. Mam nadzieję, że realizacja zamierzeń wprowadzi do naszego miasta standardy europejskie, pozwalające miłośnikom jazdy na rowerze czerpać prawdziwą przyjemność z uprawiania tej popularnej formy rekreacji.

Przed nami okres niezwykle ważny – Święta Wielkiej Nocy. Na ten wyjątkowy czas składam Państwu życzenia zdrowia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności. Niech Wielkanoc upłynie pod znakiem tradycji i spotkań z najbliższymi. Oby świąteczne dni pozwoliły zapomnieć o problemach codzienności, dając radość z przeżywania Tajemnicy Zmartwychwstania i nadzieję na realizację zamierzeń.

Ze świątecznymi pozdrowieniami

Piotr Kuczera

Prezydent Miasta Rybnika

Kolejny numer „GR” ukaże się 26 kwietnia



Rybnik. Miasto z ikrą.

Sesja rady miasta – 26 lutego

Sesja bez wody

W czasie lutowej sesji radni przyjęli m.in. uchwałę z apelem do Ministra Infrastruktury i Rozwoju oraz do Prezesa Rady Ministrów o utrzymanie nieodpłatnych przejazdów autostradą A1 na terenie naszego subregionu dla mieszkańców Rybnika i gmin ościennych.

Obrazy rozpoczęły się od zmian w porządku obrad. Pierwszą z nich zgłosił sam przewodniczący rady **Adam Fudali**, proponując, by wycofać z niego uchwałę będącą pokłosiem jego interpelacji z poprzedniej, styczniowej sesji dotyczącej osoby **Wojciecha Studenta**, nowo zatrudnionego przez prezydenta **Piotra Kuczere** pełnomocnika prezydenta miasta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej. Jak stwierdził wtedy przewodniczący rady, według wyroku sądu to Wojciech Student jako projektant, w 40 proc. miał ponosić odpowiedzialność za niesprawne odwodnienie boiska ze sztuczną nawierzchnią, wybudowanego za kąpieliskiem Ruda. — *Dotarły do mnie nowe informacje, które całkowicie zmieniły okoliczności mojej interpelacji, dlatego proszę o wykreślenie projektu tej uchwały* — mówił Adam Fudali. Chwilę później **Wojciech Kiliańczyk**, szef klubu radnych PO, zaproponował wycofanie z porządku sesji projektu uchwały w sprawie przyjęcia nowych taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku. Zanim wnioski te przegłosowano, głos zabrał **Franciszek Kurpanik** (PO) i nawiązując do propozycji byłego prezydenta zapytał go, czy się boi wyjaśnienia tej sprawy. Stwierdził też, że na styczniowej sesji informując o rzekomym wyroku sądu, obraził on i prezydenta, i jego zastępcę, a chwilę później domagał się z tego powodu przeprosin, przekonując, że ponieśli oni z tego powodu szkodę. Adam Fudali, odpowiadając radnemu PO stwierdził, że wyjaśnienia całej sprawy się nie obawia, a co do przeprosin stwierdził, że w swoich pytaniach nie zawarł żadnego oskarżenia, a chciał jedynie rozwiać wątpliwości. **Krystyna Stokłosa** (PO) chciała z kolei wiedzieć jakie to nowe informacje powziął Adam Fudali, że proponuje, by komisja rewizyjna nie zajmowała się tym tematem. — *Sprawa sądowa nie toczyła się przeciwko pracowni projektowej pana Studenta, ale przeciwko wykonawcy boiska* — odpowiedział przewodniczący rady. W głosowaniu za wycofaniem uchwały w sprawie zaangażowania komisji rewizyjnej do wyjaśnienia wątpliwości dotyczących osoby Wojciecha Studenta głosowało 8 radnych, 5 było przeciwnych i aż 8 wstrzymało się od głosu, a to nie wystarczyło do wycofania tego punktu z porządku obrad, gdyż do tego potrzebna była bezwzględna większość głosów. Z kolei propozycję wycofania z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wodociągowych taryf poparło 14 radnych, 7 było przeciwnych, a 2 wstrzymało się od głosu. Z oczywistych względów w tej sytuacji nie głosowano już wniosku radnego **Wojciecha Piechy** (PiS), który domagał się pozostawienia w porządku obrad uchwały „wodociągowej”.

Nowy, poprawiony porządek sesji przyjęto 15 głosami, przy 2 głosach przeciwnych i 4 wstrzymujących.

Prezydent **Piotr Kuczera** swoje wystąpienie poświęcone bieżącym sprawom miasta rozpoczął od informacji o dofinansowaniu, które przyznał Rybnikowi zarząd województwa. Ta pomoc finansowa dotyczy programu montażu instalacji solarnych w 28 budynkach użyteczności publicznej. Całe przedsięwzięcie ma kosztować ponad 1,7 mln zł, zaś wartość dofinansowania ma wynieść 1,229 mln zł. Montaż owych solarów ma się zakończyć latem tego roku. Prezydent poinformował też radnych o swoim udziale w powołanym przez premier Ewę Kopacz międzyresortowym zespole, który ma opracować Program dla Śląska. Działający przy marszałku województwa śląskiego zespół ma już za sobą pierwsze robocze spotkanie.

W prezydenckim raporcie inwestycyjnym znalazły się m.in. informacje o remontach w ośrodku im. Jana Pawła II dla niepełnosprawnych dzieci na osiedlu Nowiny i w remizie OSP Popielów. Prezydent podzielił się też informacją, że ściągalność powszechnego podatku śmieciowego za rok 2014 wyniosła 95,5 proc.

Ubyło deficytu

Efektorem zaproponowanych przez skarbnika miasta, a przyjętych przez radnych zmian w budżecie, było obniżenie planowanego tegorocznego deficytu o 2,631 mln zł, do kwoty ponad 77 mln zł.

Planowane dochody budżetu zwiększono ogółem per saldo o blisko 3,4 mln zł, w tym dochody bieżące o ponad 3,3 mln zł oraz dochody majątkowe per saldo o 35,5 tys. zł. Zwiększono również planowane wydatki per saldo o nieco ponad 751 tys. zł, w tym wydatki bieżące, per saldo o ponad 511 tys. zł oraz wydatki majątkowe per saldo o 240 tys. zł.

Pytania radnych dotyczyły m.in. budowy boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią przy ul. św. Barbary w Niedobczycach. Pierwszą część inwestycji wykonano w ramach budżetu obywatelskiego, ale teraz w budżetowych poprawkach znalazł się zapis mówiący o przeznaczeniu na dokończenie tego boiska 200 tys. zł. Radny niezależny **Henryk Cebula** przypomniał regulamin budżetu obywatelskiego, wykluczający finansowanie w jego ramach inwestycji, których nie da się za pieniądze „obywatelskie” wykończyć i oddać do użytku. Radny pytał też, czy boisko będzie mieć swojego gospodarza. Wiadomo już, że będzie nim Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Zmiany w budżecie radni uchwalili jednogłośnie, a ich konsekwencją musiały być zmiany w wieloletniej prognozie finansowej miasta. Te również przyjęto jednogłośnie.

Kolejna uchwała również miała charakter finansowy, ale tym razem chodziło jedynie o wprowadzenie niezbędnych poprawek wynikających ze zmian w strukturze organizacyjnej urzędu miasta do uchwały z czerwca ubiegłego roku w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, miasta Rybnika i jednostek podległych. Bezpośrednim powodem wprowadzenia poprawek było wykreślenie ze schematu organizacyjnego urzędu miasta stanowiska pełnomocnika prezydenta miasta ds. dróg i gospodarki komunalnej. Również tę uchwałę rada miasta przyjęła jednogłośnie.

Religie w porozumieniu

Jednogłośnie i bezdyskusyjnie radni wyrazili zgodę na zawarcie porozumień z innymi powiatami i gminami w sprawie zasad nauczania religii innych kościołów i związków wyznaniowych. Na zajęcia w różnych punktach katechetycznych w Rybniku uczęszczają dzieci z Żor, Wodzisławia i Czerwonki-Leszczyn, natomiast w takich punktach w Wodzisławiu Śl. i Legnicy w lekcjach religii biorą udział dzieci z Rybnika, stąd też zaistniała konieczność podjęcia uchwały upoważniającej prezydenta miasta do zawarcia stosownych porozumień z tymi gminami. Rzecz dotyczy m.in. punktów katechetycznych Kościoła Zielonoświątkowego Zbór „Kościół dla Miasta” i Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rybniku, czy też punktu przy Parafii Prawosławnej Zmartwychwstania Pańskiego w Legnicy. — *Zmiana przepisów oświatowych zobligowała nas do tego, by w uchwale poświęconej nauczaniu religii wymienić wszystkie kościoły oraz gminy, w których dzieci z Rybnika uczęszczają w zajęciach katechetycznych poza miastem i tych, które spoza miasta uczą się u nas* — wyjaśnił **Piotr Masłowski**.

Zmiany

w szkołach niepublicznych

Radni zmienili uchwałę z października ub. roku, która dotyczyła trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu miasta dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, dla niepublicznych placówek i przedszkoli, a także dla szkół, przedszkoli i placówek publicznych nie będących jednostkami budżetowymi, prowadzonych przez osoby prawne bądź fizyczne. Poprawiona uchwała dotyczy też zasad kontroli wykorzystania udzielonej dotacji. — *Od stycznia tego roku musimy szczegółowo wyliczać subwencje i dotacje przekazywane szkołom na uczniów niepełnosprawnych. Uchwała, którą przygotowaliśmy, pozwoli szkołom niepublicznym i publicznym, prowadzonym np. przez stowarzyszenia, przekazywać taką dotację w całości, łącznie z odpowiedzialnością za jej wykorzystanie. Na chwilę obecną takich uczniów w tych szkołach mamy dwóch* — wyjaśnił **Piotr Masłowski**. Dotacja przekazana placówkom niepublicznym lub publicznym prowadzonym przez osoby fizyczne bądź prawne na ucznia niepełnosprawnego jest traktowana jako



wydatek poniesiony na specjalną organizację nauki takiego ucznia. Radni bezdyskusyjnie i jednogłośnie przyjęli tę uchwałę.

Przeprowadzka biblioteki, statut do poprawki

— *W związku z tym, że filię nr 16 biblioteki głównej przenosimy z budynku szkoły w Golejowie do siedziby tamtejszej OSP przy ul. Gliwickiej, musimy zmienić statut Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej — wyjaśnił wiceprezydent Masłowski.* Radny Wojciech Piecha pytał o to, czy w ramach konsultacji społecznych Rada Dzielnicy Golejów nie wniosła uwag do tej propozycji. — *Z tego co wiem, rada dzielnicy niechętnie patrzy na tę przeprowadzkę, bo stracą pomieszczenie na swoją działalność* — komentował radny. Wiceprezydent Piotr Masłowski wyjaśnił, że w trakcie konsultacji nie wpłynęła żadna uwaga RD w tej sprawie i uspokajał: — *Nie odbieramy radzie dzielnicy tego pomieszczenia, ale tak je zaaranżujemy, żeby spotkania mogły się odbywać właśnie w tej bibliotece.* Uchwałę poparło 18 radnych, 5 wstrzymało się od głosu.

Mniej z PFRON-u

Kolejna uchwała dotyczyła określenia zadań z zakresu zatrudniania i rehabilitacji zawodowej oraz społecznej osób niepełnosprawnych, na które mają być przeznaczone środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Co roku rada miasta musi przyjmując uchwałę dotyczącą wykorzystania środków PFRON-u na dany rok. Tym razem jednak są one mniejsze o ponad 61 tys. zł. — *W związku z tym, ale też biorąc pod uwagę praktykę lat poprzednich, z tegorocznej uchwały wykreśliamy turnusy rehabilitacyjne. W ubiegłym roku 108 osób nie otrzymało dofinansowania do protez z tego typu sprzętu rehabilitacyjnego, najbardziej potrzebnego osobom niepełnosprawnym, a finansowaliśmy turnusy rehabilitacyjne. Na ponad 500 wniosków byliśmy w stanie sfinansować tych turnusów tylko kilkadziesiąt, bo i tak środków zabrakło. W związku z tym chcemy zawęzić katalog możliwości do tych niezbędnych niepełnosprawnym, jak zaopatrzenie ortopedyczne, dostosowanie pomieszczeń i likwidację barier architektonicznych* — mówił wiceprezydent Piotr Masłowski, a radni jednogłośnie i bezdyskusyjnie przyjęli uchwałę.

Dzieci w pieczy

Ze względu na zmiany w ustawie radni wprowadzili korekty do uchwały z listopada 2011 r. w sprawie szczegółowych warunków umorzenia, odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej. — *Dotychczasowa uchwała wymagała tego, aby co roku w rodzinie, w której przebywa dziecko w pieczy zastępczej odbywał się pełny wywiad środowiskowy. Zmiana przepisów z lipca 2014 r. nie określa już sztywno tego terminu. Rodziny prowadzące pieczę zastępczą i tak są pod stałą kontrolą m.in. wydziału polityki społecznej UM, czy pracowników*

socjalnych, więc proponujemy, aby co roku nie wszczynać procedury administracyjnej wywiadu środowiskowego, skoro i tak na bieżąco będziemy wiedzieć, co się w tych rodzinach dzieje — referował Piotr Masłowski, a radni zgodzili się z tą argumentacją i w głosowaniu przyjęli uchwałę przy jednym głosie wstrzymującym się.

Nabycie, zbycie, czyli ruch w nieruchomościach

Kilka kolejnych uchwał gruntowych zreferował Jerzy Granek, naczelnik wydziału mienia, a zaczął od nabycia w formie darowizny nieruchomości w Wielopolu, wykorzystywanej jako droga dojazdowa do prywatnych posesji. Nieutwardzona droga nachylona jest w kierunku wyasfaltowanej ul. Górnej i w czasie opadów powoduje nanoszenie osadów na główną drogę. Po przejściu przez miasto jej nawierzchnia ma zostać utwardzona, co problem powinno rozwiązać. Radni przyjęli tę uchwałę jednogłośnie, podobnie, jak kolejną, w sprawie sprzedaży w przetargu trzech niezasiedlonych mieszkań w budynkach, w których utworzone są wspólnoty mieszkaniowe – przy ul. Kościuszki 61b i 59e w centrum oraz przy ul. Wolnej 6 na Paruszowcu-Piaskach. Radni wyrazili też jednogłośnie zgodę na oddanie w użytkowanie niezabudowanej działki w Popielowie na rzecz tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Teren ten przylega do skweru przy budynku Domu Strażaka i po jego przekazaniu OSP ma on zostać uporządkowany i służyć mieszkańcom Popielowa i Radziejowa do organizowania festynów i innych spotkań plenerowych. Ostatnia z uchwał gruntowych dotyczyła wydzierżawienia bezprzetargowo czterech nieruchomości m.in. spółce HBGS Finance, w celu wybudowania kilkustanowiskowego parkingu dla pracowników i klientów lokali użytkowych w budynku przy ul. Młyńskiej 12, czy wydzierżawienia działki w Niewiadomiu z budynkiem dawnej szkoły specjalnej i przeznaczenia go na dom pomocy dla seniorów. Uchwałę przyjęto bezdyskusyjnie i jednogłośnie.

Kompostownia również dla sąsiadów

Radni przyjęli nowy regulamin korzystania z miejskiej kompostowni odpadów roślinnych, która funkcjonuje na terenie Zarządu Zieleni Miejskiej w dzielnicy Zamysłów. — *Zmiana w regulaminie dotyczy jednego zapisu – dotychczas do naszej kompostowni odpady zielone mogli przywozić tylko mieszkańcy Rybnika, ale w myśl nowej ustawy kompostownia ta ma status instalacji zastępczej i dlatego nie możemy ograniczać możliwości ich przywożenia osobom spoza miasta* — wyjaśniał wiceprezydent Janusz Koper. W regulaminie zapisano więc, że kompostownia przyjmować będzie odpady również od mieszkańców gmin sąsiadujących z Rybnikiem, w których takie kompostownie nie są prowadzone. Odpady z ogrodów (trawa, liście, pędy i gałęzie roślin, itp.) trzeba dostarczyć własnym transportem. Radna Krystyna Stokłosa zastanawiała się, czy warunek

cd. na stronie 6

Miasto w skrócie

- Do 20 kwietnia w biurze poselskim Marka Krząkały można bezpłatnie rozliczyć PIT, przy okazji przekazując 1% podatku na organizację z naszego regionu. Osoby zainteresowane muszą zapisać się telefonicznie (32 423 69 16) i ustalić termin wizyty. Ci, którzy zamiast tradycyjnej formy wolą wypełniać PIT-y w wersji elektronicznej również mogą liczyć na darmową pomoc.
- 25 marca, już po zamknięciu tego numeru, na dawnej Małej Scenie miały się odbyć VI Targi Pracy i Przedsiębiorczości. Dla uczestników przygotowano oferty pracy stałej i krótkoterminowej, również za granicą, kursy i porady z zakresu zakładania działalności gospodarczej oraz pozyskiwania środków na taką działalność z UE, czy z Powiatowego Urzędu Pracy. Targi zorganizowały Punkt Pośrednictwa Pracy OHP w Rybniku i Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, a patronatem objął je prezydent miasta.
- Do końca kwietnia, w siedzibie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Jankowskiej 13 (nowy budynek), można oglądać wystawę „Niechaj Cię strzegą dobre Anioły...”, przygotowaną przez Warsztaty Terapii Zajęciowej nr 2 „Latarnia” w Niedobczycach. Na ekspozycję, której wernisaż odbył się w grudniu ubiegłego roku, składają się czarno-białe fotografie, przedstawiające niepełnosprawnych podopiecznych WTZ nr 2 w różnych sytuacjach. Co dwa miesiące wystawę będzie można oglądać w kolejnych miejscach naszego miasta. — *Chcemy w ten sposób otworzyć się na nowe środowiska i pokazać, że niepełnosprawni również mogą cieszyć się życiem* — mówi Barbara Płaczek, kierownik WTZ nr 2 w Niedobczycach.
- Od 2 kwietnia strażnicy miejscy będą znów znakować rowery. Akcja jest już prowadzona po raz trzeci. — *Jest to zabezpieczenie przed kradzieżą. Rowery są coraz droższe, a właściciele często czują się bezradni wobec złodziei. Każdy jednoślad zostanie oznaczony numerem ewidencyjnym wpisanym do naszej bazy danych i naklejką informacyjną, a właściciel otrzyma świadectwo oznakowania roweru* — wyjaśnia Dawid Błatoń, rzecznik rybnickiej straży miejskiej. Rowery będą znakowane w każdy czwartek w g. 16-18 w siedzibie straży miejskiej (ul. Reymonta 54). Właściciel jednośladu musi być osobą pełnoletnią.

Miasto w skrócie

- Stowarzyszenie „Razem” poszukuje pełnoletnich wolontariuszy, którzy podczas wakacji wyjadą z niepełnosprawnymi podopiecznymi stowarzyszenia na dwutygodniowy turnus na Kaszuby (od 2 sierpnia do 15 sierpnia). Opiekę i nadzór nad osobami niepełnosprawnymi i wolontariuszami sprawuje doświadczony pedagog specjalny. Wolontariusze nie ponoszą żadnych kosztów w związku z wyjazdem i pobytem; zostaną też ubezpieczeni. — *To okazja, aby nie tylko zrobić coś dobrego dla innych, ale też poznać metod pracy z osobami niepełnosprawnymi i zdobyć nowe doświadczenia* — mówi Anna Jaszczuk, kierownik turnusu. Wolontariusze nie muszą mieć wielkiego doświadczenia, a chętni mogą wziąć udział również w cyklu szkoleń „Wolontariat z pasją”, przygotowujących do opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Zainteresowani rolą wolontariusza powinni pisać na adres: aniajaszczuk@wp.pl.
- 1 kwietnia o godz. 19 w sanktuarium św. Teresy w Chwałowicach odbędzie się Misterium Męki Pańskiej pt. „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem”. Spektakl o miłości i zdradzie, poświęceniu i okrucieństwie, śmierci i zmartwychwstaniu, przygotowała, jak co roku, Grupa Teatralna „Nieposkromieni” z chwałowickiego Gimnazjum nr 3. Zespół prowadzi Ewa Tyl.
- 20 marca, przed pierwszym dniem wiosny, strażnicy miejscy przeprowadzili akcję „Wagarowicz”. W trakcie kontroli w centrum miasta stwierdzono nieprawidłowe zachowania młodzieży (zaśmiecanie, zanieczyszczanie miejsc publicznych oraz palenie tytoniu). Wobec czterech osób funkcjonariusze zastosowali pouczenia, a jedną osobę ukarano mandatem.
- Straż miejska po raz kolejny przeprowadziła akcję „Pupil”. Podczas kontroli w Boguszowicach Starych, Boguszowicach Osiedlu i Niedobczycach sprawdzali, czy psy są wyprowadzane na smyczy, mają aktualne szczepienia oraz czy właściciele sprzątają po swoich czworonogach. W rezultacie nałożono dwa mandaty karne, a dziewięć osób pouczono. Dużym powodzeniem cieszyły się rozdawane przez funkcjonariuszy torebki na nieczystości pozostawiane przez zwierzęta. Te na bieżąco są dostępne w komendzie SM przy ul. Reymonta.

cd. ze strony 5

że odpady mogą dostarczać tylko osoby z gmin, gdzie nie ma kompostowni, jest konieczny do spełnienia: — *Skąd osoby w naszej kompostowni będą wiedzieć, czy w danej miejscowości funkcjonuje jakaś kompostownia czy też nie?* — pytała radna. — *Zakładamy, że nie przyjadą do nas z odpadami zielonymi mieszkańcy miejscowości, w których kompostownie działają* — odpowiedział Janusz Koper. Z kolei **Michał Chmieliński** (BSR) zauważył, że określenie „gminy sąsiadujące” jest nieprecyzyjne i pytał, o jakie miejscowości chodzi. Wiceprezydent wyjaśnił, że nie ma szczegółowego wykazu, bo odpady zielone w poszczególnych gminach są odbierane przez firmy, które mają z tymi gminami podpisane umowy na wywóz śmieci, więc samodzielny dowóz odpadów do kompostowni jest tylko pewnego rodzaju udogodnieniem. — *I jeżeli ktoś uzna, że do kompostowni w Rybniku ma bliżej niż np. do Raciborza, to może te odpady zielone do nas przywieźć* — mówił Janusz Koper. Z kolei **Arkadiusza Szwedę** (PiS) ciekawiła wydolność kompostowni na Zamysławie. — *Jeżeli mają tam trafiać odpady zielone z innych gmin, to czy mamy na nie miejsce?* — pytał radny. — *Kompostownia ma swoją wydolność i ona nie jest w tej chwili zagrożona. Ilość przyjmowanych tam odpadów zielonych spadła, z uwagi na fakt, że większość mieszkańców gromadzi odpady zielone w workach w ramach selektywnej zbiórki odpadów. Ponadto na terenie Rybnika są trzy miejsca, w których odpady zielone są odbierane, a z kompostowni na terenie ZZM korzystają głównie służby miejskie* — tłumaczył Janusz Koper i przypomniał, że zgodnie z nowelizacją ustawy nie można ograniczać możliwości przywożenia odpadów z ogrodów również osobom spoza miasta. Wyjaśnił też wątpliwości **Jana Mury** (BSR). — *Jeżeli wywóz odpadów zielonych jest zorganizowany przez gminę i odbierany przez firmę świadczącą takie usługi, to ona ma obowiązek dostarczyć je do regionalnej instalacji, czyli nie przywiezie ich do kompostowni na terenie ZZM. To wyłącznie propozycja dla osób prywatnych, które poza wyznaczonym terminem odbioru odpadów zielonych chcą się ich pozbyć. To dla nich udogodnienie* — tłumaczył, a radni jednogłośnie przyjęli uchwałę.

Bez dyskusji i jednogłośnie (22 głosy za) radni przyjęły kolejny, roczny program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt.

Śmieci (prawie) po staremu

Zmieniła się ustawa, więc radni musieli zmienić również uchwałę w sprawie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Stawka pozostała jednak bez zmian, z małym wyjątkiem, który okazał się konsekwencją pewnego przecoczenia. Jak wyjaśnił Janusz Koper, zmieniło się podejście do stawek opłat. Obecnie stawka podstawowa ma dotyczyć odpadów zbieranych w sposób selektywny, a wyższa stawka obowiązuje, gdy taka selekcja nie jest prowadzona. Dotychczas było odwrotnie i stawką podstawową była ta za odpady zmieszane. — *Wysokość stawek się nie zmienia* — mówił Janusz Koper. Tak więc stawka za gospodarowanie odpadami komunalnymi na jednego mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość nadal wynosić będzie 9 zł miesięcznie (15 zł, gdy odpady komunalne nie są zbierane w sposób selektywny). — *Muszę*

przynajmniej się do błędu, jednak mimo wszystko proszę radę o przyjęcie tej uchwały, bo w przeciwnym razie musiałaby zostać wycofana z porządku i ponownie poddana konsultacjom — mówił wiceprezydent. Wyjaśnił radnym, że nie zauważył pomyłki w stawce za pojemnik o pojemności 10 m³ (w przypadku nieruchomości niezamieszkałych i gdy odpady nie są segregowane) i zamiast opłaty w wysokości 833 zł, pojawiła się tam kwota o 2 zł wyższa – 835 zł. Janusz Koper tłumaczył, że sprawy nie rozwiąże wprowadzenie autopoprawy, bo ona również musiałaby zostać poddana konsultacjom społecznym. — *Proponuję zostawić tę kwotę – 835 zł, bo w chwili obecnej zapis w sprawie tej stawki jest martwy – w ciągu dwóch lat taki pojemnik nie pojawił się w żadnej deklaracji, więc kwota, mimo że w cenniku figuruje, nie była dotąd pobierana. Stawka nie obciąża więc żadnego z naszych mieszkańców* — tłumaczył Janusz Koper. Wątpliwości mieli jednak radni Wojciech Piecha, Henryk Cebula i **Krzysztof Szafraniec** (PO), który stwierdził, że skoro błąd został zauważony, warto go poprawić – uchwałę wycofać, przeprowadzić nowe konsultacje społeczne i do tematu wrócić za miesiąc, podczas kolejnej sesji. Uchwała trafiła jednak pod głosowanie, ale nie zyskała poparcia wszystkich radnych – za jej przyjęciem zagłosowało 14 radnych, a 9 – było przeciwnych. Zanim uchwała została przyjęta Michał Chmieliński pytał jeszcze o to, czy mieszkańcy, którzy zadeklarowali segregację odpadów, są kontrolowani czy faktycznie śmieci segregują. Janusz Koper wyjaśniał, że firmy odbierające odpady zwracają uwagę, czy na danej posesji jest prowadzona segregacja i na razie do większych nadużyć nie dochodzi. — *Mamy za to problemy ze składaniem deklaracji – osoby nie chcą tego robić, w myśl zasady „nie, bo nie”. Są więc wzywane i „ścigane”* — wyjaśnił. Z kolei **Krystyna Wałach** (BSR) pytała, czy planuje się wprowadzenie ulg w opłatach za wywóz śmieci dla rodzin wielodzietnych czy ubogich. Wiceprezydent wyjaśnił, że nie zależy to od miasta. — *Jeżeli ustawodawca na to pozwoli, to oczywiście tak, ale na razie nie ma takiej możliwości prawnej* — odpowiadał Janusz Koper. Na prośbę radnego Arkadiusza Szwedę, wiceprezydent poinformował też o segregacji śmieci w naszym mieście, której skala nadal nie przestaje budzić pozytywnego zaskoczenia. — *Ilość odpadów zbieranych w sposób segregowany jest u nas ogromna, wciąż się dziwimy skąd mieszkańcy je biorą i gdzie je dotychczas gromadzili* — mówił Janusz Koper i wspominał, że wzrosła ilość odpadów zielonych, które mieszkańcy wcześniej woleli kompostować, teraz pewnie z uwagi na większą wygodę – wystawiają w workach przed posesję i oddają do przetworzenia.

Ulice po zmianach

Trzy kolejne, jednogłośnie przyjęte przez radnych uchwały dotyczyły nadania statusu dróg gminnych trzem ulicom w dzielnicy Maroko-Nowiny: Bukowej, Platanowej i Mahoniowej (dodatkowo taką właśnie nazwę nadano też łącznikowi ulic Żołędziowa-Mahoniowa). — *Co oznacza nadanie takiego statusu drodze dla osób tam mieszkających?* — pytała Krystyna Stokłosowa. — *Dla mieszkańców nic się nie zmienia. Określamy tylko, że właścicielem tej drogi jest miasto, które ma obowiązek je utrzymywać* — odpowiadał Janusz Koper.



Apel o darmową autostradę

— *Do Rybnika wpłynął wniosek o poparcie uchwał przyjętych przez sąsiednie gminy i powiaty w sprawie utrzymania bezpłatnego przejazdu autostradą A1 pomiędzy granicą w Gorzyckach a skrzyżowaniem z autostradą A4 — mówił Janusz Koper. Stąd też propozycja uchwały w formie apelu skierowanego do ministra infrastruktury i rozwoju oraz do pani premier.* Czytamy w nim m.in. że wprowadzenie odpłatności za przejazd wspomnianym odcinkiem autostrady A1, przyczyni się do zwiększenia natężenia ruchu na drogach lokalnych i pogorszenia warunków życia mieszkańców, ponadto przedsiębiorcy oraz ich kontrahenci będą „omijać” nasz region, co w konsekwencji może doprowadzić do zapaści gospodarczej województwa. „Dlatego uzasadnione jest zwolnienie z opłat odcinka autostrady A1 na obszarze Subregionu Zachodniego obejmującego obszar sześciu silnie zurbanizowanych powiatów, których ludność liczy około 650 tys. mieszkańców” – napisano w apelu, a radni poparli go jednogłośnie.

Prezydent w związku

— *W 1993 roku nasze miasto przystąpiło do Związku Miast Polskich i delegowało jako swojego przedstawiciela ówczesnego prezydenta Józefa Makosza. W 1998 r. rada delegowała kolejnego prezydenta Adama Fudalego, więc po ostatnich wyborach samorządowych w 2014 roku zaistniała konieczność nowelizacji wcześniejszej uchwały — wyjaśniła Daniela Lampert, sekretarz miasta.* Kolejnym delegatem do Związku Miast Polskich będzie więc prezydent Piotr Kuczera, którego kandydaturę radni poparli jednogłośnie.

Wybory doprecyzowane

W czasie poprzedniej sesji rada miasta przyjęła harmonogram wyborów do rad dzielnic, wcześniejszą konsultując z zarządami tych dzielnic ich miejsce i godzinę. — *Jednak Rada Dzielnicy Golejów postanowiła zmienić miejsce zebrania – z budynku OSP przenosząc go do szkoły w Golejowie — wyjaśniła Daniela Lampert.* Radni musieli więc przyjąć stosowną uchwałę w tej sprawie i zrobili to jednogłośnie. Wybory do Rady Dzielnicy Golejów odbyły się zatem 23 marca o g. 17 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4 przy ul. KEN 29 (relacja z dzielnicowych spotkań wyborczych na stronach 10-12).

Zlecenie dla komisji

Tuż po przerwie radni zdecydowali w głosowaniu o zleceniu komisji rewizyjnej zbadanie sprawy budowy boiska za kąpieliskiem Ruda.

Chodzi mianowicie o dyskutowaną już na początku sesji, a podniesioną przez szefa rady Adama Fudalego sprawę ewentualnej odpowiedzialności Wojciecha Studenta, wtedy współwłaściciela pracowni projektowej, za нефункциониujące odwodnienie boiska.

Za dokładnym wyjaśnieniem tej sprawy przez komisję opowiedział się m.in. sam przewodniczący komisji rewizyjnej **Łukasz Kłosek (PO)** i poinformował,

że w tej kwestii tworzący ją radni byli jednomyślni. Za zaangażowaniem komisji rewizyjnej do wyjaśnienia wątpliwości związanych z osobą prezydenckiego pełnomocnika głosowało ostatecznie 10 radnych, przeciw było 9, a 5 wstrzymało się od głosu.

Wolne głosy, wnioski i zdyscyplinowani radni

Radna niezależna **Anna Gruszka** w pisemnej interpelacji poruszyła na wniosek mieszkańców problem płynności ruchu na ul. Żorskiej w kontekście planów budowy kolejnego obiektu handlowego w sąsiedztwie OBI. Zawarła w niej również sugestie co do ewentualnych rozwiązań, w tym likwidacji sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu z ul. Brzezińską i budowy w tym miejscu ronda. Radna nawiązała też do słów asystentki prezydenta na temat wyższości 85-procentowej dotacji unijnej na działania proekologiczne nad 45-procentowym współfinansowaniem z programu potocznie zwanego KAWKA, z czym radna się zgadza, ale proponuje połączenie obu programów. Odstąpienie od programu KAWKA, nawet gdyby udało się zdobyć dofinansowanie unijne, może pozbawić mieszkańców środków na ekomodernizację. Prezydent Kuczera zapewnił, że rozwiązanie problemu niskiej emisji jest jednym z priorytetów i będzie temu służyć wiele działań. Wiceprezydent Masłowski przyznał, że każde źródło finansowania działań proekologicznych jest dobre i jeśli budżet pozwoli, program KAWKA będzie kontynuowany.

Radna Krystyna Stokłosa podziękowała za uporządkowanie ścieżki między ulicami Platanową i Żołędziową, pytała też o dalsze losy obiektu po Signum Magnum przy ul. Dworek, któremu grozi dewastacja. Wspomniała o gablocie postawionej na środku chodnika na dworcu komunikacji miejskiej przy ul. Budowlanych, przedstawiła też dane rejestracyjne i odpowiednie zdjęcie śmieciarki, która na jednej z ulic odbierała w nieodpowiedni, zdaniem radnej, sposób segregowane odpady.

Radny Franciszek Kurpanik nawiązał do sprzedaży parku wraz z dawnym domem handlowym Domus przy ul. Zebrzydowickiej, przedstawiając projekt zadośćuczynienia mieszkańcom za utratę terenu zielonego i zastąpienie go podobnym nieopodal. Jak odpowiedział prezydent Kuczera, na temat nowych nasadzeń zieleni toczą się rozmowy z inwestorem, są również rozpatrywane dodatkowe lokalizacje stref zieleni i odpoczynku. Radny apelował również o uporządkowanie dojazdu do ul. Antoniego Woryny (boczna od ul. Niedobczyckiej) i umieszczenie tam tabliczki z nazwiskiem patrona. Poruszył też sprawę ewentualnych przenosin Uniwersytetu III Wieku z pasażu (nowo wyremontowanego) pomiędzy ulicą Sobieskiego a parkingiem przy ul. Brudnioka. Wiceprezydent Piotr Masłowski potwierdził, że jest rozważana nowa lokalizacja na kampusie akademickim, zapewnił jednak, że żadna decyzja nie zostanie podjęta bez konsultacji z zainteresowanymi.

Radny **Andrzej Oświecimski (BSR)** pytał o proces przekazywania miastu terenów kolejowych,

Miasto w skrócie

- Strażnik miejski i ratownik medyczny Patryk Kaworek przez półtora miesiąca prowadził szkolenia dla pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku z zakresu udzielania pierwszej pomocy. W sumie przeszkolono ponad 150 osób. W rybnickiej straży miejskiej pracują trzy osoby, będące profesjonalnymi ratownikami medycznymi.
- Mieszkanka Zebrzydowic zawiadomiła strażników, że w pobliżu szkoły, przed sklepami spożywczymi przebywają osoby, które często spożywają alkohol i załatwiają tam potrzeby fizjologiczne. Po przeprowadzeniu kontroli okazało się, że naprzeciw jednego ze sklepów, w zagajniku, znajduje się miejsce przygotowane do tego sposobu biesiadowania. Funkcjonariusze zamierzają stale kontrolować wskazany rejon.
- Dom Kultury w Boguszowicach prowadzi zapisy na zajęcia komputerowe dla dorosłych i seniorów, którzy w placówce mogą nauczyć się podstaw obsługi komputera i internetu. Kurs trwa trzy miesiące (koszt 45 zł), a zajęcia, które mają ruszyć w kwietniu, odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Zapisy prowadzi dom kultury – osobiście lub telefonicznie (32 42 52 016).
- 25 lutego rybnicki policjanci zatrzymali 32-letnią raciborzanekę, która trudniła się nierządem. Powodem zatrzymania było jednak sutenerstwo, bowiem kobieta pobierała opłaty od koleżanki po fachu, którą namówiła do współpracy i przyjmowania klientów w wynajętym przez siebie mieszkaniu. Na portalach randkowych raciborzaneczka zamieściła ogłoszenie, że szuka „atrakcyjnej koleżanki do współpracy”. Zgłosiło się kilka kobiet, ale zaproponowane warunki współpracy zaakceptowała tylko młoda kobieta z Jastrzębia-Zdroju; zgodnie z umową miała oddawać szefowej „spółki” połowę tego, co inkasowała od swoich klientów. Kobiety współpracowały od początku lutego.
- 10 marca przed południem wybuchł pożar w Zakładzie Informatyki Kompanii Węglowej przy ul. Jastrzębskiej w Boguszowicach. Prawdopodobnie w wyniku zwarcia spłonęła akumulatorownia stanowiąca tzw. sekcję zasilania awaryjnego serwerowni obsługującej wszystkie 14 kopalń Kompanii Węglowej. Spłonęły wszystkie akumulatory, które dwa tygodnie wcześniej były konserwowane.



Miasto w skrócie

- Z końcem lutego gońcy urzędu miasta zakończyli doręczanie mieszkańcom korespondencji związanej z podatkiem od nieruchomości i podatkiem śmieciowym. 18 pracowników magistratu doręczyło w sumie ok. 37 tys. decyzji podatkowych, 20 tys. informacji o wysokości opłaty śmieciowej i terminach, w których trzeba ją uiścić oraz 10 tys. faktur za dzierżawę i wieczyste użytkowanie miejskich nieruchomości.
- Na początku marca prezydent Piotr Kuczera spotkał się z prezydentem Gliwic Zygmuntem Frankiewiczem, a tematem rozmowy był pomysł zbudowania z pomocą pieniędzy z Unii Europejskiej ścieżek rowerowych, którymi mieszkańcy Gliwic i ościennych miejscowości mogliby dotrzeć nad Zalew Rybnicki. Te miałyby być poprowadzone po śladzie dawnej kolei wąskotorowej. Powołano już zespół roboczy z wiceprezydentem Januszem Koperem na czele, który na początek ma sprawdzić do kogo należą grunty, na których miałyby powstać owe ścieżki.
- 5 i 6 marca prezydent Piotr Kuczera wziął udział w odbywającym się w Poznaniu Kongresie 25-lecia Samorządu Terytorialnego oraz w 19. zgromadzeniu ogólnym Związku Miast Polskich, w czasie którego na prezesa związku wybrano prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza, wybranego wcześniej w plebiscyie „Wspólnoty” został Samorządowcem Roku 2014.
- 27 marca miała się odbyć doroczna droga krzyżowa ulicami miasta. To nawiązujące już do triduum paschalnego nabożeństwo miało się rozpocząć w kościele Matki Boskiej Bolesnej i zakończyć w Kościółku Akademickim przy ul. Gliwickiej. Z kolei 3 kwietnia w Wielki Piątek odbędzie się tradycyjna droga krzyżowa na górze Grzybówce w Golejowie. Rozpocznie się o 10.15 przy kaplicy przy ul. Wiosny Ludów.
- 6 kwietnia, w Poniedziałek Wielkanocny przy ul. Hotelowej w dzielnicy Kamień stowarzyszenie MB Silesia Club Poland organizuje dziesiąty już zlot miłośników mercedesów benz. Na ubiegłorocznym było ponad 200 samochodów. Zlot jest otwarty również dla interesujących pojazdów innych marek. Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji i niespodzianek.

cd. ze strony 7

podziękował też za interwencję prezydenta w dyrekcji PKP w sprawie remontu dworca PKP w dzielnicy Paruszwiec-Piaski, czego efektem jest potwierdzenie przystąpienia do robót jeszcze w tym roku. Mimo tego sukcesu wiceprezydent Koper ze sceptycyzmem mówił o kontaktach z PKP i nie gwarantował, że firma ta zrealizuje wspólne uzgodnienia co do przekazywania swoich terenów gminie. Jako członek rady seniorów radny Oświecimski pytał również o wprowadzenie karty seniora, postępy w opracowywaniu nowego regulaminu budżetu obywatelskiego oraz możliwości sfinansowania przez gminę utwardzenia ścieżek w części parafialnej cmentarza na ul. Rudzkiej, co, jak wiadomo, bezpośrednio nie jest możliwe.

Radny **Mariusz Węglorz** (BSR) podziękował za środki finansowe (200 tys. zł) na kontynuację budowy boiska wielofunkcyjnego w miejscu starego basenu w Niedobczycach, przybliżając też historię tego miejsca. Tłumaczył, że pozostałe boiska funkcjonują od rana do wieczora i kolejne też będzie wykorzystane. Poruszył też kilka innych kwestii: budowy parkingu między blokami na osiedlu przy ul. Hetmańskiej, utwardzenia ul. Zahna, pozimowej naprawy ul. Malinowej, montażu punktu oświetleniowego i problemu zalewania posesji przy ul. Krzywej w Zebrzydowicach.

Radny **Jerzy Lazar** (PiS) podsumował zimowe ferie twierdząc, że lodowisko to za mało i zadając pytanie o pływalnię przy ul. Powstańców, która w czasie wolnych od nauki dni nie funkcjonowała. Jak wynikało z odpowiedzi prezydenta, basen ten czeka kosztowna wymiana źle funkcjonujących filtrów. Radny interweniował też w sprawie budowy chodnika oraz zatoczki na dojeździe do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 w Orzepowicach.

Radny Kiljańczyk wyraził zadowolenie, że miejskie wsparcie sportu oparte będzie nie tylko na ustawie o wolontariacie, ale i na ustawie o sporcie. Krytycznie natomiast ocenił wypowiedzi części środowiska sportowego na temat podziału miejskich grantów na wspieranie kultury fizycznej, m.in. prezesa Energetyka ROW-u Rybnik, posła Grzegorza Janika, który skarżył się, że zabraknie środków na szkolenie dzieci i młodzieży, ale również na kontrakty z piłkarzami. W związku z tym radny zapowiedział złożenie wniosku o audyt wykorzystania dotychczasowych dotacji dla klubów i organizacji sportowych pod względem ich celowości i zgodności z rygiem finansów publicznych oraz zgodności decyzji prezydenta miasta z uchwałą RM. Przyjmując wniosek prezydent Kuczera dodał, że w kwestii finansowania sportu dyskusja publiczna nadal się toczy, trwa praca nad strategią tych działań, co będzie również tematem debaty na forum nowej rady sportu.

Radną **Mirelę Szukę** (PiS) zaniepokoiła zmiana trasy często przez mieszkańców wykorzystywanej linii autobusowej nr 49 łączącej dotąd Gotartowice, Boguszowice Osiedle i Boguszowice Stare, centrum miasta i Chwałowice, a wiceprezydent Koper zapewnił, że kwestia ta zostanie jeszcze raz przeanalizowana i rozwiązana z korzyścią dla mieszkańców. W kontekście dyskusji o dalszych losach lotniska w Gotartowicach radna podkreśliła jego ważną rolę w życiu dzielnicy, nazywając ten obiekt „niezmiernym dobrem”, prosząc o jasną deklarację co do jego przyszłości.

Prezydent Kuczera zapewnił, że lotnisko funkcjonuje i w najbliższym czasie nic mu nie grozi, wyraził też zadowolenie, że dzielnica tak mocno się z nim utożsamia.

Radny **Tadeusz Białous** (BSR), nawiązując do środków finansowych przeznaczonych, jak mówił „lekką ręką”, na budowę kolejnego boiska w Niedobczycach, pytał o termin przejęcia przez MOSiR boiska w Niewiadomiu, które jest z trudem utrzymywane przez lokalny klub sportowy. Określeniu „lekką ręką” sprzeciwił się prezydent Kuczera stwierdzając, że przekonuje go pomysł stworzenia każdego kolejnego miejsca, które stworzy młodzieży możliwości aktywnego spędzania wolnego czasu. Radny Białous wypowiedział się również w kwestii hałdy dawnej kop. Ignacy przy ul. Sportowej, wyrażając przekonanie, że po rekultywacji może w tym miejscu powstać 16 ha potencjalnych terenów inwestycyjnych, niedaleko planowanej drogi Pszczyna-Racibórz. Prezydent Kuczera zapewnił, że jest świadomy potencjału tego terenu, jednak rekultywacja jest zadaniem kopalni. Miasto w miarę możliwości te działania będzie wspierać, bo teren hałdy należy do gminy. Wiceprezydent Masłowski potwierdził dobrą lokalizację terenu i zapewnił, że miasto jest zainteresowane pozyskaniem na wsparcie rekultywacji środków zewnętrznych. Nawiązując do boiska w Niewiadomiu wyraził opinie, że przejęcie obiektu jest proste, natomiast problem tkwi w jego modernizacji, która kosztowałaby kilkaset tys. zł, oraz w kosztach utrzymania.

Radną Krystynę Wałach zainteresowały plany zagospodarowania Zalewu Rybnickiego. Prezydent Kuczera nazwał ten teren „przyszłościowym”, potwierdzając, że o jego losach rozmawiał z nieformalną grupą zainteresowanych osób z Chwałęc i Stodół oraz z samorządami Kuźni Raciborskiej i Gliwic. Chęć współpracy w tej kwestii wyraziła również elektrownia EDF Rybnik. Wszyscy są zgodni, że teren ten powinien rozwijać się w kierunku turystyki i rekreacji. Odpowiadając na pytanie radnej w kwestii budowy dróg systemem gospodarczym w dzielnicach, wiceprezydent Koper powiedział, że zasady przydziału betonitów są niezmiennione od 2001 r., przetarg na ich dostarczenie już został ogłoszony, a podział nastąpi prawdopodobnie w kwietniu. Zaznaczył jednak, że zapotrzebowanie jest na pewno większe niż możliwości miasta i nie zostanie w stu procentach zaspokojone.

Nawiązując do wcześniejszej wymiany zdań radny Henryk Cebula wyjaśnił, że nie jest przeciwko budowaniu boisk, ale sprzeciwia się nieracjonalnemu wydawaniu publicznych pieniędzy. Prosił też o więcej informacji na temat pomysłu budowy odrębnego stadionu piłkarskiego, by radni nie musieli ich czerpać z mediów. Poruszył też kwestię osób dokonujących przemocy domowej, które wyrokami sądu zostały eksmitowane z mieszkań, a z powodu braku lokali zastępczych ich ofiary są zmuszone nadal z nimi mieszkać. Zgłosił również potrzebę interwencji w sprawie jednej z posesji celem określenia właścicieli infrastruktury znajdującej się na terenie działki. Podjął też temat ul. Jabłoniowej, której część mieszkańców domaga się jej połączenia z innymi drogami, zaś część przeciwko temu protestuje, chcąc utrzymać jej *status quo* jako drogi bez przejazdu, tzw. ślepej. Wpłynięcie protestu podpisanego w tej sprawie przez mieszkańców



Miasto w skrócie

- W ostatni weekend kwietnia (25-26) grupa Aktywni po raz szósty organizuje doroczny spływ połączony ze sprzątnięciem rzeki Rudy., ale po raz pierwszy z udziałem Aleksandra Doby, który jako pierwszy człowiek samotnie przepłynął kajakiem Ocean Atlantycki. Początek akcji, czyli „otwarcie” rzeki Rudy na nowy sezon kajakowy w sobotę 25 kwietnia o 10 w Stodolach przy moście. Na sobotni wieczór zaplanowano w Przystani Pod Żaglami koncerty i występ kabaretu NOC, a w niedzielę o 9 duszpasterz ks. dr Rafał Śpiewak odprawi połowę mszę kajakową (więcej informacji na www.aktywni.net.pl).
- 19 marca policjanci zatrzymali 27-letniego rybniczana, który wracając z pracy podjeżdżał pod jeden z dyskontów spożywczych w Niedobczycach i kradł zgromadzoną tam kostkę brukową, pakując po kilkadziesiąt jej sztuk do swojego wózka golfowego. Po trzech dniach takich kursów został zatrzymany. Przyznał się do winy i chce dobrowolnie poddać się karze. Kostkę odzyskał.
- 19 marca po 16 policjanci zatrzymali pijanego fachowca (2,5 promila), który naprawiał windę w jednym z bloków przy ul. Chabrowej na Nowinach. Policję zaalarmował ojciec 4-latkę. Gdy ta wracając z nim do domu, na parterze stanęła na progu windy ta z otwartymi drzwiami ruszyła w górę. Tylko szybka reakcja ojca zapobiegła tragedii. Pijany pracownik najwyraźniej nie zabezpieczył odpowiednio naprawianej windy i teraz może trafić do więzienia nawet na trzy lata.
- 25 marca rozpoczął się zaplanowany na pięć dni (do 29 marca) gwarancyjny remont deptakowego skrzyżowania ulic Łony, Sobieskiego, Gliwickiej i Powstańców Śl. W jego trakcie wzmocniona zostanie podbudowa przejścia dla pieszych, a kostki betonowe, którymi było w części wyłożone, zastąpią granitowe bloki. Pojawia się tam również asfalt, którym zostaną też pokryte wjazdy na znajdującą się nieco wyżej niż ulica tzw. tarczę skrzyżowania. Zostaną one również nieco złagodzone. W ramach gwarancji dokonane zostaną też inne mniej już poważne poprawki na całym deptaku. Nieco wcześniej na pl. Jana Pawła II zdemontowano cztery ławki usytuowane najbliżej pomnika papieża, które utrudniały składanie tam przez delegację kwiatów w czasie miejskich uroczystości.

ul. Jabłoniowej potwierdził wiceprezydent Koper, a radny Mariusz Węglorz apelował o podjęcie decyzji w tej kwestii dopiero po porozumieniu się samych mieszkańców. Radny Cebula podziękował też za szybkie wykonanie wjazdu w ul. Chodkiewicza, o co zabiegał w czasie poprzedniej sesji.

Radny Wojciech Piecha opowiedział się za jak najszybszym remontem klubu Harcówka, który w dzielnicy Ligota-Ligocka Kuźnia spełnia ważną rolę lokalnego centrum kultury i działań społecznych. Prezydent Kuczera potwierdził potrzebę całościowej modernizacji tego miejsca i zapewnił, że zostanie ona przeprowadzona w 2016 r. Radny Piecha wyraził

zastrzeżenia co do planowanej budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Kościuszki z ul. Saint-Vallier, jednak wiceprezydent Janusz Koper zapewnił, że to najbardziej bezpieczne rozwiązanie, choć miasto jest otwarte na inne rozwiązania, jeśli okaże się, że dwie sygnalizacje na tak krótkim odcinku drogi będą uciążliwe.

Na zakończenie przewodniczący Adam Fudali podziękował radnym za dyscyplinę i przestrzeganie zaproponowanej przez niego zasady, że każdy radny ma prawo do jednego tylko wystąpienia w trakcie ostatniego punktu sesji (wolne głosy i wnioski – przyp. red.).

(WaT), (S), (r)

Komisja ustaliła: odpowiedzialności brak

Kolejna sesja rady miasta odbyła się 19 marca.

Prezydent **Piotr Kuczera** w swoim zwyczajowym wystąpieniu przedstawił m.in. doroczne sprawozdanie z działalności spółek z udziałem miasta. Radni przyjęli m.in. uchwały w sprawie tegorocznych dotacji na prace konserwatorskie oraz przystąpienia do opracowania czterech kolejnych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Największy z nich będzie obejmować tereny położone między rondem Zebrydowickim a zachodnią granicą miasta, a pozostałe mniejszych już obszarów w dzielnicach: Śródmieście, Niewiadom, Wielopole, Meksyk, Popielów i Boguszowice Stare.

Radni upoważnili też prezydenta miasta do ustalania wysokości opłat za postój pojazdów na terenach miejskich, czyli m.in. na miejskich parkingach, co pozwoli mu np. wprowadzić darmowe pierwsze 90 min. parkowania na parkingach usytuowanych w pobliżu nowego deptaka, m.in. przy ul. Kościuszki.

Przewodniczący komisji rewizyjnej **Łukasz Kłosek** przedstawił radzie ustalenia komisji w sprawie ewentualnej odpowiedzialności **Wojciecha Studenta**,

pełnomocnika prezydenta miasta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej, za niedziałające odwodnienie boiska, które zbudowało miasto, a zaprojektowało biuro projektów, którego współnikiem był wtedy Wojciech Student. Komisja ustaliła, że co prawda, w uzasadnieniu wyroku sądowego, o którym wspominał przewodniczący rady **Adam Fudali**, jest mowa o 60-procentowej odpowiedzialności wykonawcy i nadzoru inwestorskiego, czyli miasta oraz o 40-procentowej odpowiedzialności projektanta, ale w żadnym miejscu nie wskazuje się personalnie na obecnego pełnomocnika prezydenta. Ponadto sprawa sądowa toczyła się przeciwko wykonawcy i sąd nie badał odpowiedzialności innych uczestników całego procesu budowlanego. Z kolei miasto, będące inwestorem, nie skierowało roszczenia odszkodowawczego przeciwko firmie projektowej.

Pełną relację z marcowej sesji zamieścimy w kwietniowym wydaniu „GR”.

(WaT)

Następna sesja RM odbędzie się 23 kwietnia, o g. 16

Prezydent dzielnicowy

Prezydent Piotr Kuczera chce zintensyfikować kontakty z radami 27 rybnickich dzielnic. Służyć mają temu m.in. stałe pory cotygodniowych spotkań z radami i zarządami dzielnic.

— *Chcę sprawować urząd prezydenta miasta w oparciu o rady dzielnic. To ludzie, którzy pracując społecznie, zabiegają o to, by dzielnica w której żyją funkcjonowała jak najlepiej, a to przekłada się oczywiście na dobre funkcjonowanie całego naszego miasta* — mówi Piotr Kuczera. Dlatego z chwilą objęcia urzędu prezydent odwiedza spotkania rad dzielnic po to, by u źródeł poznać lokalne problemy i oczekiwania. Od początku kadencji uczestniczył prawie we wszystkich spotkaniach z radami 27 rybnickich dzielnic.

11 marca do urzędu miasta zostały zaproszone wszystkie zarządy rybnickich dzielnic, by uroczystie zakończyć kadencję. — *Dziękowałem ich członkom za zaangażowanie w pracę na rzecz miasta i mówiłem, jaki mam pomysł na zacieśnienie współpracy z nowo wybranymi radami dzielnic. Dzielnicowe zebrania*

wyborcze, które odbędą się we wszystkich rybnickich dzielnicach w marcu i w kwietniu, po raz ostatni będą przebiegać według dotychczasowej formuły — zapowiada prezydent Kuczera.

Cykl stałych cotygodniowych spotkań z dzielnicowymi samorządowcami prezydent Piotr Kuczera rozpocznie w maju. W każdy wtorek w godzinach od 18 do 20 będzie się spotykał z radami kolejnych dzielnic, zaś w każdy czwartek w godzinach od 17 do 18 z ich zarządami, które organizują pracę dzielnicowych rad. Oczywiście, co tydzień w magistracie będą gościć przedstawiciele innej dzielnicy, i tak przez cały rok. Dodatkowo Piotr Kuczera planuje też cykl spotkań z mieszkańcami i radami już w samych dzielnicach. Mają być one poświęcone wyłącznie problemom danej dzielnicy i jej mieszkańców.

(WaT)

Wybory w dzielnicach

Od 16 marca w kolejnych dzielnicach odbywają się zebrania mieszkańców, w czasie których wybierają oni nowe rady dzielnic na kolejną, czteroletnią kadencję.

Frekwencja nie jest imponująca, co z jednej strony może świadczyć o wciąż niewielkim zaangażowaniu większości mieszkańców w sprawę swojej dzielnicy, ale z drugiej o braku naprawdę poważnych i palących problemów, które w tej czy innej części miasta są jeszcze do rozwiązania. Są oczywiście problemy natury globalnej, jak chociażby niska emisja, ale tych na poziomie samej dzielnicy rozwiązać się nie da.

W zebraniach bierze udział prezydent **Piotr Kuczera**, więc dla wielu rybniczian to pierwsza

okazja, by spotkać się z nowo wybranym włodarzem naszego miasta. Prezydent korzysta z okazji, by przedstawić mieszkańcom swoją wizję prezydentury i rozwoju Rybnika. Zachęca też do zaangażowania się w działalność na rzecz swoich dzielnic.

— *Lubię spotkania z mieszkańcami. Zachęcam do udziału w tych spotkaniach, otwartości i dialogu, również o sprawach trudnych. Ci, którzy angażują się w pracę na rzecz swoich dzielnic wciąż należą do zdecydowanej mniejszości, ale cieszę się, że takich osób mimo wszystko nie*

brakuje. Działalność społeczna w dzisiejszych czasach jest trudna, ale bardzo potrzebna dzielnicom i całemu miastu. Można zauważyć, że w tym dzielnicowym samorządzie następuje pewna zmiana pokoleniowa i to również cieszy. Problemów do rozwiązania nie brakuje, ale uczciwie mówię, które z nich można rozwiązać w czasie jednej czy dwóch kadencji, a których rozwiązać miastu się już nie uda, by wspomnieć np. kwestię usytuowania miejskiego składowiska odpadów. Niedyplomacyjnie mówię mieszkańcom całą prawdę — mówi Piotr Kuczera, prezydent Rybnika.

Pod sprawozdaniami z kolejnych zebrań publikujemy składy nowo wybranych rad dzielnic; w nich po myślunku osoby, które nie należały do tych gremiów w poprzedniej kadencji.

(WaT)

Boguszowice Osiedle

— *Nie mogę obiecać, że po czterech latach mojej prezydentury w Boguszowicach Osiedlu będzie raj, ale spróbujemy zrobić coś wspólnie. Wiem, że są wśród was osoby, które wciąż podejmują wysiłki, aby dzielnica zmieniała się na lepsze — mówił Piotr Kuczera w trakcie spotkania, które odbyło się w domu kultury w Boguszowicach 16 marca i rozpoczęło cykl zebrań wyborczych w dzielnicach. Ustępujący przewodniczący zarządu RD Mirosław Moszczyński przedstawił prezentację (do obejrzenia na facebookowej stronie boguszowice.pl) podsumowującą ubiegłoroczne inicjatywy rady dzielnicy i prace wykonane w Boguszowicach przez miasto oraz drogi i chodniki zbudowane systemem gospodarczym przez naszych mieszkańców, przy wsparciu spółdzielni mieszkaniowej Południe i wspólnot mieszkaniowych. Budynki tych ostatnich stawiane były zresztą za wzór, w kontrze do tych zarządzanych przez ZGM. W czasie dyskusji mieszkańcy narzekali m.in. na brak dojazdu do ogródków działkowych i chodników przy ul. Bogusławskiego 9 i naprzeciw Lidla, zły stan przystanku autobusowego przy ul. Rajskiej, na kopcące kominy i plac zabaw przy Przedszkolu nr 39, który popołudniami jest zamykany oraz na osławioną już kładkę dla pieszych nad torami kolejowymi, łączącą ul. Braci Nalazków z Osiedlem Południe. — Będzie remontowana — zapewnił prezydent Kuczera, który odpowiadał też na inne pytania zebranych i otwarcie mówił, że nie zlikwiduje straży miejskiej i nie wprowadzi darmowej komunikacji miejskiej, bo przykład Żor pokazuje, że to nie do końca dobre rozwiązanie i trzeba sobie radzić choćby z bezdomnymi, którzy z autobusów zrobili sobie domy na kółkach.*

Chęć kandydowania w wyborach do RD wyraziło 17 osób, czyli mniej niż cztery lata temu, kiedy w radzie chciało pracować 24 mieszkańców Boguszowic Osiedla. W porównaniu

z wyborami sprzed czterech lat, spadła również liczba uczestników zebrania. W 2011 r. w sali tutejszego domu kultury zasiadło prawie 200 osób. Wydano wtedy 193 karty do głosowania, a w czasie tegorocznego zebrania tylko 132 (głosów ważnych oddano 128). Niską frekwencję, w liczącej obecnie 10 989 mieszkańców dzielnicy, głośno krytykowali niektórzy mieszkańcy narzekając na brak zainteresowania lokalnymi wyborami. — *Obywatelskość wciąż budujemy, jak widać z trudem. Może przy następnych wyborach frekwencja będzie większa — komentował prezydent Kuczera. Do nowej rady wybrano siedem osób, które zasiadały w poprzedniej RD, w tym dotychczasowych przewodniczących zarządu i rady. Ten ostatni, Michał Wiśniewski, otrzymał największą liczbę głosów (83), jednak w nowej kadencji nie będzie już sprawował dotychczasowej funkcji.*

RADA DZIELNICY: Wojciech Wasyl (przewodniczący RD), **Mirosław Moszczyński**

ski (ponownie przewodniczący zarządu RD), **Mariusz Wiśniewski**, **Wiesław Kurczak**, **Bogumiła Ochojska**, **Daniel Schuchmielski**, **Wiesław Zawadzki**, — **Małgorzata Dola**, **Stanisław Gembalczyk**, **Józef Panyło**, **Ryszard Chromik**, **Jerzy Zalewski**, **Agnieszka Pabijan**, **Dawid Zaczyk** i **Kamil Szumiak**.

(S)

Gotartowice

Na spotkanie sprawozdawczo-wyborcze w liczących 3,5 tys. mieszkańców Gotartowicach przybyło 80 osób, 48 mniej niż przed czterema laty. Spotkanie poprowadził radny Jan Mura, który przypomniał główne zasady głosowania. Tuż po zatwierdzeniu listy kandydatów, obecny na spotkaniu radny Leszek Kuśka poddał w wątpliwość prawomocność wyborów, twierdząc, że wśród 17 chętnych do pracy na rzecz dzielnicy znalazła się osoba, która nie mieszka na stałe w Gotartowicach, co jest niezgodne



Odbývające się w dzielnicach zebrania to dla wielu mieszkańców pierwsza okazja do spotkania z nowym prezydentem Piotrem Kuczera

Włodaw Trozka



ze statutem dzielnic. — *Gotartowice są mi bliskie, mam tu dom, bywam codziennie i od dawna działam na rzecz tego miejsca* — tłumaczyła radna rady miasta Mirela Szutka, której sprawa dotyczyła. — *O tym, kto ma działać w radzie Gotartowic zdecydujecie państwo sami, podczas głosowania* — uciął dyskusję prezydent Piotr Kuczera, który wręczył podziękowania członkom ustępującej rady i opowiedział o największych problemach miasta, nowych zasadach współpracy z dzielnicowymi samorządowcami oraz przyszłości rybnickiego aeroklubu (o sprawie piszemy na str. 24). W swoim sprawozdaniu, przewodnicząca zarządu Urszula Stajer wspomniała m.in. o zrealizowanych w Gotartowicach pracach melioracyjnych, naprawach i utwardzeniu dróg oraz wycinkach drzew. W minionym roku rada dzielnicy dysponowała kwotą ponad 11.200 zł, z czego 10 tys. było miejską dotacją. Środki te pozwoły na organizację plenerowych imprez integracyjnych, spotkań dla dzieci i seniorów oraz udział przedstawicieli dzielnicy w ogólnomiejskich przedsięwzięciach. Kilku mieszkańców zasygnalizowało ważne dla nich problemy: brak przystanku autobusowego w rejonie ronda Ulotność na ul. Żorskiej, zanieczyszczenie powietrza, nadmierny ruch samochodowy w rejonie szkoły. Jednak głównym punktem spotkania zorganizowanego w SP nr 20 były wybory nowych władz dzielnicy. W sprawie przeprowadzonym głosowaniu wzięło udział 79 mieszkańców w tym 17 kandydatów (w poprzednich wyborach 127 mieszkańców miało do wyboru 24 kandydatów). Do piętnastoosobowej rady wybrano aż osiem kobiet.

RADA DZIELNICY: Mirela Szutka (ponownie przewodnicząca RD), **Urszula Stajer** (ponownie przewodnicząca zarządu RD), **Krystyna Szweter, Danuta Torbicka, Wiesława Hulim, Łucja Hyla, Kazimierz Jaśko, Rafał Kaczmarczyk, Irena Pyżalska, Walenty Stajer — Helena Bojanowska, Marcin Hulim, Piotr Kolarczyk, Marcin Kostera oraz Izabella Tkocz.**

(D)

Ligota-Ligocka Kuźnia

Dokładnie 87 osób przybyło na zebranie mieszkańców dzielnicy Ligota-Ligocka Kuźnia (3 862 mieszkańców) do klubu Harcówka i tyleż samo wydano kart do głosowania. W spotkaniu uczestniczył prezydent Piotr Kuczera, a poprowadził je wiceprzewodniczący rady miasta Andrzej Wojacek. 15-osobową radę dzielnicy wybrano 86. głosami (jeden okazał się nieważny) spośród 17 zgłoszonych kandydatów, których niemal połowę, bo 8, stanowiły kobiety (w 2011 roku głosowało tu 94 mieszkańców, a do RD kandydowały 23 osoby). Niektórzy kandydaci, szczególnie ci, którzy do rady startowali po raz pierwszy, przy okazji prezentacji swojej osoby przedstawili

najważniejsze, ich zdaniem, problemy do rozwiązania. Chodzi przede wszystkim o konieczny remont klubu Harcówka, dalszą budowę i remonty chodników (m.in. ul. Miarki do stacji paliw, ul. Żeromskiego, ul. Boguszowicka, teren wokół Gimnazjum nr 10) czy zalewanie posesji (m.in. ul. Pogodna), co jest jedną z większych bolączek mieszkańców dzielnicy. Postulaty te pokrywały się z częścią sprawozdania za ubiegły rok przedstawionego przez dotychczasowego przewodniczący zarządu RD Kazimierza Żaka. Ale znalazły się w nim również remonty i inwestycje zrealizowane w 2014 r. wpływające na polepszenie wizerunku dzielnicy i komfortu życia jej mieszkańców, w tym: przebudowa ul. Prostej, instalacja pięciu nowych punktów świetlnych (potrzeby są zdecydowanie większe), wykonanie dokumentacji technicznej remontu klubu Harcówka, utwardzenie przez mieszkańców ponad tysiąca m kw. dróg lokalnych, na co zużyto ponad 10 tys. betonitów. Przypomniat też o modernizacji ul. Żorskiej będącej najważniejszą miejską inwestycją w dzielnicy w całej kadencji. W 2014 r. dzielnica wygenerowała ponad 5 mln 100 tys. dochodu, zaś wydatki stałe i inwestycyjne z budżetu miasta wyniosły prawie 5 mln 600 tys. zł. Przewodniczący Kazimierz Żak przedstawił też rozliczenie środków w wysokości 11.800 zł przeznaczanych co roku na funkcjonowanie rady dzielnicy. Z pieniędzy tych sfinansowano m.in. festyn w Gimnazjum nr 10 oraz Festyn Wawrzyńcowy, organizowany wspólnie z parafią św. Wawrzyńca.

W trakcie spotkania mieszkańcy przedstawili szereg problemów do rozwiązania, kierując pytania do prezydenta Kuczery. Poruszono m.in. sygnalizowaną wcześniej kwestię konieczności budowy chodników, a także brak placu zabaw na Raszowcu i problem kilku domów ciężących zwyżajowo ku temu przysiółkowi, ale należących do Boguszowicz Starych. Tematem głównym była jednak niska emisja i remont Harcówki. Prezydent potwierdził decyzję o kompleksowym remoncie tego ważnego dla integracji mieszkańców obiektu w 2016 r. Odnosił się też do zanieczyszczenia powietrza, zapowiadając, że walka z tym zjawiskiem będzie priorytetem tej kadencji. Rozczarował jednak zwolenników idei wykorzystania ciepła z elektrowni, wyrażając opinię, że należy stawiać głównie na termomodernizację, zmianę nośników ciepła i gazyfikację. Skład nowo wybranej rady dzielnicy:

RADA DZIELNICY: Teresa Mastej (przewodnicząca RD), **Kazimierz Żak** (ponownie przewodniczący zarządu RD), **Bernadeta Knesz, Andrzej Maliszewski, Bolesław Muras, Rajmund Pawlas, Krystyna Skażnik, Jan Smółka, Mariola Smółka — Piotr Basista, Klaudyna Jackiewicz, Witold Kazimierzczak, Elżbieta Migas, Bernadeta Milanowska, Hanna Wita.**

(R)

Kłokocin

Do dziewięciu dotychczasowych członków rady dzielnicy dołączyło sześciu nowych. To efekt dzielnicowych wyborów w Kłokocinie. W głosowaniu wzięło udział 112 mieszkańców; o 24 mniej niż przed czterema laty.

W dalszym ciągu na rzecz dzielnicy będą działać m.in. dotychczasowa przewodnicząca rady Wiesława Brząkalik, która w głosowaniu otrzymała 90 głosów, najwięcej spośród wszystkich kandydatów, oraz dotychczasowy przewodniczący zarządu dzielnicy Zygmunt Kula (62 głosy).

Zebranie odbywające się w bardzo przestronnej sali tutejszej remizy OSP odbyło się przy zastosowaniu nowego nagłośnienia, zakupionego przez dzielnicę w ramach budżetu obywatelskiego i po raz pierwszy od kilku lat wreszcie obyło się bez kłopotów z komunikacją.

Sprawozdanie z ostatniego roku działalności ustępującej rady dzielnicy przedstawił Zygmunt Kula, przewodniczący zarządu. Sporo uwagi poświęcił on stronie internetowej dzielnicy (www.klokocin.eu), „utrzymywanej” ze środków rady dzielnicy; w ciągu ostatnich czterech lat internauci zaglądali na nią ok. 870 tys. razy. Największą miejską inwestycją w Kłokocinie w ostatnim czasie była podzielona na trzy etapy budowa kanalizacji. – *Rola rady i zarządu sprowadzała się do nadzorowania i pilotowania prowadzonych prac oraz interwencji w przypadkach szczególnych. Rada i zarząd nie miały mocy sprawczych, ale często negocjacje prowadzone z inwestorem, nadzorem oraz wykonawcą doprowadzały do pozytywnych rozwiązań* – poinformował Zygmunt Kula.

Obecnemu na zebraniu prezydentowi Piotrowi Kuczere wręczył wydaną w roku 2013 „Opowieść o Kłokocinie” Heleny Białeckiej.

Pytania mieszkańców dotyczyły m.in. problemu starego szamba ze skorodowanymi kłapami, z którego wcześniej korzystały podłączone już teraz do kanalizacji przedszkole i ochotnicza straż pożarna. Mieszkańcy poruszyli też problem czyszczenia rowów melioracyjnych i braku oświetlenia na ul. Dębowej. Jeden z uczestników spotkania zapytał prezydenta Kuczere, czy to prawda, że miasto chce zlikwidować lotnisko w Gotartowicach, ale jeszcze w czasie udzielania przez prezydenta odpowiedzi, oczywiście przeczącej, opuścił salę.

RADA DZIELNICY: Wiesława Brząkalik (ponownie przewodnicząca RD), **Zygmunt Kula** (ponownie przewodniczący zarządu RD), **Henryk Juraszczyk, Jarosław Kacprzak, Tadeusz Pałka, Leszek Pytel, Henryk Szymura, Eugeniusz Zniszczoł, Marek Zniszczoł — Tomasz Adamczyk, Marek Cipcer, Izabela Kowalczyk, Mirosław Mazur, Marcin Ruś, Marcin Ulman.**

(WaT)

Boguszowice Stare

— *Przyszłi czas, by podjąć decyzję o zakończeniu pracy w radzie dzielnicy i przekazaniu paleczki młodszemu pokoleniu* — zapowiedział Jan Mura, który w RD Boguszowice Stare przepracował 25 lat (od 1990 r.), a od 1992 r. nieprzerwanie pełnił funkcję jej przewodniczącego. — *Widziałem, jak w tym czasie zmieniały się Boguszowice* — mówił i wyliczał: gazyfikację dzielnicy, budowę dróg, kanalizacji i boisk oraz zapowiedział najpotrzebniejszą obecnie inwestycję – budowę nowego przedszkola. Jan Mura dziękował mieszkańcom za wszystkie gesty poparcia, a prezydent Piotr Kuczera zaskoczony decyzją doświadczonego samorządowca, zwrócił uwagę na jego wieloletnie zaangażowanie w pracę na rzecz dzielnicy. — *Chylę czoło przed takimi właśnie osobami, które poświęciły kawał życia, zdrowia, sił i przez tyle lat robiły wszystko, by mieszkańcom żyło się lepiej, a ich mała ojczyzna się rozwijała. W imieniu wszystkich mieszkańców, dziękuję* — mówił prezydent podczas zebrania w ZSzP nr 6 (18 marca). Ustupująca rada dzielnicy Boguszowice pracowała w 14-osobowym składzie, bo miejsce po Krystianie Dziuroku, który zaginął w Alpach w 2012 r., pozostało wolne do końca kadencji. Jak mówił przewodniczący zarządu Michał Wengerski, podsumowując miniony rok, najwięcej środków wydano na festyn dożynkowy i dzień seniorów, których w dzielnicy jest ponad 380. Wspomniano też o prężnie działającej OSP, która zgodnie z zapowiedziami prezydenta, doczeka się wreszcie nowego auta. Piotr Ku-



Jan Mura, po 25 latach pracy w boguszowickiej radzie dzielnicy, postanowił zrezygnować z ubiegania się o kolejną kadencję

czera odpowiedział też na zarzuty mieszkańców dotyczące m.in. zanieczyszczonego powietrza, dziur w drogach, zbyt wysokiej ceny za wywóz śmieci i kłopotliwego sąsiedztwa wysypiska śmieci. — *Na pewno mieszkanie w jego pobliżu jest uciążliwe i musimy z tym coś zrobić* — mówił prezydent i proponował też, by nowa rada dzielnicy zorganizowała spotkanie z przedstawicielami spółki Hossa, która prowadzi składowisko.

Do pracy w radzie zgłosiło się 29 kandydatów (cztery lata wcześniej było ich 35). Tym razem kart do głosowania wydano 112 (poprzednio – 139). W wyborach wystartowali też synowie Jana Mury i Stanisława Przeliorza, który również zapowiedział, że nie będzie się ponownie

ubiegać o miejsce w radzie, ustępując pola młodszemu. Z namaszczonej „następców” w radzie dzielnicy pracować będzie tylko Dominik Przeliorz.

RADA DZIELNICY: Michał Wengerski (ponownie przewodniczący zarządu RD), Stefan Buchalik, Stanisław Dronszycki, Cezary Kaczmarczyk, Krzysztof Liszka, Wincenty Matuszczyk, Andrzej Piontek, Bronisław Szmidt — Łukasz Kłosek (przewodniczący RD), Tadeusz Gruszka, Zbigniew Harnasz, Renata Hyla, Tadeusz Janyga, Dominik Przeliorz, Bronisława Szczyпка. (S)

Poniżej harmonogram kolejnych zebrań wyborczych w dzielnicach. Relacje z wszystkich zamieścimy w kolejnych wydaniach „GR”.

Dzielnica	Data	Godzina	Budynek	Ulica
ZAMYŚLÓW	7 kwietnia 2015 r.	19:00	Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 9	ul. Wodzisławska 123
NIEWIADOM	7 kwietnia 2015 r.	17:00	Dom Kultury w Niewiadomiu	ul. Mościckiego 15
PARUSZOWIEC-PIASKI	8 kwietnia 2015 r.	19:00	Szkoła Podstawowa nr 3	ul. Wolna 17
ŚRÓDMIEŚCIE	8 kwietnia 2015 r.	17:00	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna	ul. Szafranka 7
GRABOWNIA	9 kwietnia 2015 r.	19:00	OSP Grabownia	ul. Poloczka 76C
OCHOJEC	9 kwietnia 2015 r.	17:00	OSP Ochojec	ul. Rybnicka 23
RADZIEJÓW	13 kwietnia 2015 r.	19:00	Gimnazjum nr 13	ul. Kręta 20
POPIELÓW	13 kwietnia 2015 r.	17:00	Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 14	ul. Staffa 42A
STODOŁY	14 kwietnia 2015 r.	19:00	OSP Stodoły	ul. Zwonowicka 5
WIELOPOLE	14 kwietnia 2015 r.	17:00	Zespół Szkolno-Przedszkolny z Oddziałami Integracyjnymi nr 1	ul. Gliwicka 105
ZEBRZYDOWICE	15 kwietnia 2015 r.	19:00	Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 12	ul. Buhla 3
ORZEPOWICE	15 kwietnia 2015 r.	17:00	Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 7	ul. Borki 37D
KAMIEŃ	16 kwietnia 2015 r.	19:00	Szkoła Podstawowa nr 28	ul. Szewczyka 6
SMOLNA	16 kwietnia 2015 r.	17:00	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 34	ul. Reymonta 69
RYBNICKA KUŹNIA	20 kwietnia 2015 r.	19:00	Gimnazjum nr 4	ul. Rybacka 55
RYBNIK-PÓLNOĆ	20 kwietnia 2015 r.	17:00	Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 5	ul. Różańskiego 14A



Tańsza woda, droższe ścieki

Od początku kwietnia będą obowiązywać nowe taryfy cenowe Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku. O 3 grosze zostanie obniżona cena kubika wody, za to cena odbioru tego samego kubika jako ścieków wzrośnie o 35 groszy. Suma summarum mieszkańcy korzystający nie tylko z wodociągu, ale i z sieci kanalizacyjnej „Wodociągów” za kubik wody zapłacą od kwietnia o 32 grosze więcej; dokładnie 14,36 zł zamiast dotychczasowych 14,04 zł.

Tańsza woda

— *Nikt nie zauważył, że cena wody idzie w dół. Działania prowadzone w mieście od kilku lat mają na celu utrzymywanie ceny wody i ścieków na względnie niskim poziomie. Przepisy stanowią, że jeżeli nowa taryfa jest przygotowana zgodnie z ministerialnym rozporządzeniem i uwzględnią tylko te koszty, które mogą być uwzględnione to i tak niezależnie od decyzji rady miasta, nowe stawki wchodzi w życie* — mówi **Janusz Koper**, wiceprezydent miasta. To właśnie ze względu na te uwarunkowania rada miasta od kilku dobrych lat nie podejmuje już uchwał w sprawie przyjęcia nowych taryf cenowych PWiK. Tym razem, w czasie lutowej sesji to przewodniczący klubu radnych **PO Wojciech Kiljańczyk** złożył wniosek o wycofanie tego punktu z porządku sesji. Janusz Koper zwraca też uwagę, że kosztów nie można krzyżować, więc osobno wylicza się taryfy opłat za wodę, a osobno za odbiór ścieków. Mimo, że Rybnik liczy ponad 130 tys. mieszkańców, to pod względem obszaru jesteśmy 25 co do wielkości miastem w Polsce. Wpływ na cenę wody mają m.in. koszty utrzymania całej sieci, a ta ma w naszym przypadku ok. 1200 km, zaś po zakończeniu inwestycji w ramach ISPY sieć kanalizacyjna będzie mieć łącznie blisko 850 km. — *Jeśli chodzi o tak mierzoną wielkość naszych „Wodociągów”, to mieścimy się w pierwszej dziesiątce w kraju* — dodaje Janusz Koper.

— *O 9 gr netto podniosło cenę za kubik wody Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów, nasz główny dostawca wody (75 proc.). Gdyby tej podwyżki nie było, cena wody spadłaby o 12 groszy. Owe 3 grosze to efekt obniżenia kosztów funkcjonowania naszego przedsiębiorstwa* — tłumaczy **Janusz Karwot**, prezes PWiK w Rybniku. Od lat „Wodociągi” przede wszystkim skutecznie obniżają straty wody; w 2000 roku wynosiły one 27,2 proc., a obecnie sięgają 6,52 proc. i pod tym względem, jak podkreśla Janusz Koper rybnickie PWiK należy do najlepszych przedsiębiorstw wodociągowych w kraju. Do obniżenia kosztów przyczynia się również dywersyfikacja dostaw. Jedną czwartą potrzebnej wody PWiK pozyskuje już ze swoich własnych ujęć. Jest zdecydowanie tańsza od tej kupowanej w GPW i dlatego trwają poszukiwania kolejnych źródeł. — *Nie mamy natomiast możliwości kupowania dużo tańszej wody z Czech, jak robi to nasz sąsiad Jastrzębie-Zdrój* — zauważa Janusz Koper.

Sprzedaż wody w 2014 roku w Rybniku wynosiła 79,6 litra na dobę na mieszkańca. Średnia unijna to ok. 130 litrów na dobę, a np. w Katowicach średnia ta wynosi 105 litrów. — *Tendencja spadkowa w sprzedaży wody, którą obserwowaliśmy w ostatnich latach się wyczerpała i wszystko wskazuje na to, że w kolejnych będziemy sprzedawać mniej więcej tyle wody ile obecnie, czyli 5.050.000 m³ rocznie* — mówi Janusz Karwot, prezes PWiK w Rybniku.

W roku 2014 PWiK odnotowało 251 awarii wodociągowych, z których 139 miało miejsce na sieci głównej (najbardziej uciążliwe dla mieszkańców). Niewielkim problemem dla „Wodociągów” są dziś szkody górnicze.

Występują co najwyżej na 5 proc. obszaru, na którym biegać sieci PWiK. Łączna długość sieci wodociągowej rybnickich „Wodociągów” liczy nieco ponad 1.133 km. W ubiegłym roku w ramach tzw. inwestycji odtworzeniowych wybudowano 12,8 km wodociągów wraz z przyłączami, zaś tegoroczne plany zakładają wybudowanie kolejnych 28 km.

Wszystkiemu winne ścieki

Generalna podwyżka to „zasługa” ścieków. Wpływ na stosunkowo wysoką cenę ich odbioru ma głównie tzw. amortyzacja, nazywana też wartością odtworzeniową. Wybudowana w ramach unijnego programu ISPA sieć kanalizacyjna wraz z przepompowniami to bardzo duży majątek i dlatego odpisy amortyzacyjne są również wysokie i przekładają się na cenę ścieków. Jeszcze w 2005 roku wartość majątku kanalizacyjnego „Wodociągów” wynosiła 44,5 mln zł; obecnie jest wyceniona na 597 mln zł i od tej wartości jest naliczana amortyzacja. Janusz Koper przypomina, że wstępny montaż finansowy unijnej, kanalizacyjnej inwestycji zakładał, że obecnie ceny odbioru ścieków będą znacznie wyższe od tych, które mamy i będą się kształtować na poziomie 13 może 14 zł za kubik. Pocięszające jest również i to, że z roku na rok odpisy amortyzacyjne będą maleć, a w związku z tym „cena ścieków” również.

Wpływ na nią mają także koszty funkcjonowania oczyszczalni ścieków, która ze względu na zaostrenie przepisów unijnych w tym względzie była i jest modernizowana i rozbudowywana. Dyrekcja PWiK robi jednak wiele, by te koszty zminimalizować. — *Od dwóch lat w oczyszczalni funkcjonują urządzenia, dzięki którym powstający w czasie oczyszczania ścieków biogaz jest zamieniany w energię elektryczną i ciepłą. 90-95 proc. produkowanej energii elektrycznej zużywa sama oczyszczalnia, a nadwyżki sprzedajemy Tauronowi bądź innym dystrybutorom energii. Otrzymujemy też z tego tytułu tzw. zielone certyfikaty, które przy korzystnych cenach na rynku papierów wartościowych sprzedajemy. Jeśli zostanie zakończone podłączanie budynków do sieci kanalizacyjnej wybudowanej w ramach ISPY, wówczas zakupimy prawdopodobnie kolejny generator produkujący prąd z biogazu, co pozwoli zwiększyć produkcję energii elektrycznej i wpływy z jej sprzedaży* — mówi prezes Janusz Karwot. Zaznacza jednak, że o wszystkim zdecyduje rachunek ekonomiczny. Koszty oczyszczania ścieków w przeliczeniu na jeden kubik obniży też przyłączenie do kanalizacji kolejnych domostw.

W Rybniku do sieci kanalizacyjnej jest podłączonych obecnie 11.180 nieruchomości, ale zobowiązani do podłączenia są jeszcze gospodarze kolejnych 1.530 budynków. Obecnie sieć kanalizacyjna PWiK pokrywa prawie cały obszar 24 z 27 dzielnic Rybnika. Nie ma jej tylko w Chwałęcicach, Stodolach i Grabowni.

Ceny kształtują również podatki. W roku 2014 stawka podatku od nieruchomości od urządzeń kanalizacyjnych wynosiła 0,5 proc. ich wartości. Według rozporządzenia

Ministra Finansów stawka ta może wynosić maksymalnie 2 proc. W ubiegłym roku rada miasta przyjmując uchwałę podatkową podniosła stawkę tego podatku o 0,25 proc., czyli do 0,75 proc. wartości, by małymi krokami zbliżyć się do ustawowej stawki. Prezes rybnickiego PWiK Janusz Karwot zaznacza, że gdyby stawka podatku od nieruchomości nie uległa zmianie cena odbioru ścieków również pozostałaby niezmienną.

Co ważne, udziałowcami PWiK obok Rybnika są dwie sąsiednie gminy Jejkowice i Gaszowice, które, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem, stosują tę samą stawkę podatku od urządzeń kanalizacyjnych, co Rybnik. Tyle tylko, że gminy te korzystają z tzw. subwencji wyrównawczej Ministerstwa Finansów i są karane jej zmniejszeniem za to, że ten podatek nie jest pobierany w maksymalnej, dopuszczalnej przez ministra wartości. Nasi sąsiedzi podnoszą więc raban, że z jednej strony z powodu niższej stawki podatku mają niższe wpływy do budżetu, a z drugiej obcinana jest również przysługująca im subwencja wyrównawcza. Gdyby z kolei stawka podatku wynosiła już owe 2 proc., to cena odbioru kubika ścieków wynosiłaby 9,96 zł (od 1 kwietnia będzie: 8,94 zł). Pozostałe składniki rachunku za wodę i ścieki, takie jak m.in. koszt odczytu wodomierza (niezmieniony od 8 lat) i koszt utrzymywania w gotowości urządzeń kanalizacyjnych (niezmieniany od 6 lat) pozostały bez zmian. — *Naprawdę robimy wszystko, by obciążenia dla naszych mieszkańców były jak najmniejsze, a to są tego dobitne przykłady* — przekonuje wiceprezydent Janusz Koper i zachęca do płacenia za wodę za pomocą e-faktury, co pozwala zaoszczędzić 1,31 zł. Podkreśla również, że Rybnik jest jednym z nielicznych miast, którym dzięki posiadanej kanalizacji, po 2015 roku nie będą grozić kary, jakimi z pewnością zostanie obłożonych wiele polskich miast. — *Sytuacja jest złożona, mieszkańcy muszą jednak wiedzieć, że to racjonalne, długofalowe działania, które spowodują, że w przyszłości w Rybniku cena wody i ścieków będzie przystępna dla statystycznego gospodarstwa domowego. Nie chcemy iść w populizm i wsłuchujemy się również w racjonalne głosy naszych sąsiadów* — komentuje prezydent Rybnika **Piotr Kuczera**.

Ranking cenowy

Według portalu Cena-wody.pl, nowa cena wody (5,02 zł za 1 m³) da Rybnikowi 33. miejsce w rankingu gmin naszego województwa, w których woda jest najdroższa. Więcej płacą za wodę m.in. nasi sąsiedzi – mieszkańcy: Wodzisławia Śl. (29 m. – 5,09 zł), Żor (24 m. – 5,28 zł) i Czerwonki-Leszczyn (14 m. – 5,53 zł).

W rankingu śląskich gmin, w których łączna cena wody i odbioru ścieków jest najwyższa Rybnik z ceną 14,36 zł zajmuje miejsce 25. Na 23. miejscu sklasyfikowano Chorzów i Świętochłowice (14,43 zł), na 21. Bytom (14,44 zł) na 4. Mikołów (22,62 zł), a na 2. pobliski Suszec (25,54 zł).

Wacław Troszka

Sanepid bez dymu

Młodym ludziom tworzącym grupę występującą pod szyldem „Rybnik bez dymu” udało się przekonać najpierw kierownictwo, a potem palaczy rybnickiego sanepidu do zmiany sposobu palenia w piecu. Efekty są zadziwiające – komin sanepidu już nie kopci.

O grupie zapaleńców, próbujących zmienić nawyki osób ogrzewających swoje domy i mieszkania piecami węglowymi i w ten sposób zmniejszyć zanieczyszczenie powietrza, pisaliśmy już na łamach „GR” w styczniu.

Chodzi o zadziwiająco prostą zmianę dającą równie zadziwiające efekty, a mianowicie o rozpalanie pieca pełnego węgla nie od dołu, ale od góry. Do takiej właśnie rewolucji w kotłowni „rybniczanie bez dymu” przekonali palaczy sanepidu i zyskali ważki dowód na potwierdzenie swojej tezy, że ekologiczny sposób odgórznego spalania się sprawdza i przynosi pożądane efekty.

Wcześniej sanepid z kopcącym kominem, był stosunkowo często fotografowany i pokazywany w mediach, jako przykład truciciela i to truciciela państwowego, bo to w końcu instytucja państwowa. W czasie akcji nakręcono też krótki film instruktażowy, pokazujący bardziej ekologiczny sposób rozpalania pieca. Można go zobaczyć na Facebooku, wyszukując podstronę: Rybnik bez dymu.

W październiku w Powiatowej Stacji Sanitaro-Epidemiologicznej zainstalowano nowy piec węglowy (115 kW). Palono w nim jednak tradycyjnie rozpalając załadowany do pieca węgiel od dołu. Takim rozpalaniu towarzyszyły kłęby dymu. Na przełomie stycznia i lutego u dyrektora sanepidu Edwarda Waloszka, zjawiała się ekipa „Rybnik bez dymu” i przekonała do zmiany sposobu palenia w piecu. Teraz jedynie przez około trzy godziny od momentu rozpalenia z komina wydobywa się niewielka ilość jasnego dymu.

— Nie mamy się czego wstydzić, bo przez cały czas paliliśmy dobrym węglem, który rozpalaliśmy przy użyciu własnego drewna. Czarny dym pojawiał się tylko wtedy, gdy do paleniska dorzucano kolejne wiadra węgla. Zresztą naszą kotłownię kilkakrotnie kontrolowała straż miejska i nigdy nie stwierdziła żadnych uchybień — tłumaczy dyrektor **Edward Waloszek**, wyrażając zarazem wdzięczność ekipie „Rybnika bez dymu”, za to, że nieodpłatnie zrewolucjonizowała sposób „składania ognia” i podział obowiązków pracujących tu na trzy zmiany palaczy. Wszystko wskazuje na to,

że ta zmiana przełoży się również na mniejsze zużycie węgla i oszczędności, ale to będzie można najwcześniej stwierdzić po zakończeniu sezonu grzewczego. Cztery, pięć lat temu w czasie naprawdę mroźnych zim spalano tu nawet 40 ton opału.

— Przechodzący na godzinę 19 palacz czyści wygaszony już piec i ładuje do niego 12 wiader węgla i ok. północy rozpala to wszystko od góry. Palacz, który przychodzi na pierwszą zmianę, czyli na 7.30 niczego już do pieca nie dokłada, a tylko sprawdza czy spalanie przebiega jak trzeba i tak na okrągło — wyjaśnia palacz **Roman Szewiola**.

Przypominamy, że metodę odgórznego spalania węgla można z powodzeniem stosować również w mniejszych piecach służących do ogrzewania domów czy mieszkań.

(WaT)



Roman Szewiola przyznaje, że „odgórne” palenie w piecu jest nie tylko mniej uciążliwe dla środowiska, ale i wygodniejsze dla palaczy



O zaletach palenia w piecach metodą „od góry” członkowie grupy „Rybnik bez dymu” opowiadali w szkole w Golejowie

W starym

Skoro udało się w sanepidzie, musi udać się również w innych miejscach. Założyciele grupy „Rybnik bez dymu” propagują wśród rybniczian technikę rozpalania pieca węglowego metodą „od góry”. 13 marca w szkole w Golejowie przekonywali mieszkańców, że ten sposób jest tańszy, wygodniejszy i czystszy dla nas i środowiska.

— Sąsiad spytał mnie kiedyś, czy palę w domu, bo nie widać dymu z komina — mówi Łukasz Biegiesz. To właśnie jeden z plusów metody palenia „od góry”, którą wspólnie z bratem Marcinem i Julianem Olewiczem promują założyciele grupy „Rybnik bez dymu”. W Golejowie bracia przekonywali, że spalanie węgla w tradycyjnych piecach może być ekonomiczne i ekologiczne



16 marca w urzędzie miasta odbyła się debata poświęcona szukaniu skutecznych sposobów walki z tzw. niską emisją, czyli zanieczyszczaniem powietrza przez spaliny z domowych kotłowni.

Na to spotkanie prezydent Piotr Kuczera zaprosił m.in. przedstawicieli stowarzyszeń i grup nieformalnych walczących o czystsze powietrze dla rybniczian. Sam zapowiedział, że walka z niską emisją będzie jednym z głównych priorytetów jego prezydentury i, że zrobi wszystko, by temat nie przychł wraz z końcem sezonu grzewczego. Zapowiedział też na początku spotkania, że to pierwsza z kilku zaplanowanych debat.

Na początek Bartłomiej Kozieł z magistrackiego wydziału rozwoju w dużym skrócie zdiagnozował sytuację i przedstawił dotychczasowe przedsięwzięcia miasta na rzecz ograniczenia niskiej emisji. Później głos zabrali uczestnicy debaty. Głosem było wiele, a ich treść bardzo różna. Jedni proponowali zwiększyć miejski dopłaty dla mieszkańców podłączających swoje domy do ciepłociągu. Ktoś inny postulował, by do ekologicznych pieców węglowych dopłacać tylko tam,

gdzie nie ma dostępu do ciepłociągu i gazociągu. Andrzej Waliszewski, szef rybnickiego oddziału PEC-u Jastrzębie, podsumowując ostatnie inwestycje ciepłownicze w Rybniku, zaproponował by na dużym ekranie znajdującym się na frontowej ścianie Teatru Ziemi Rybnickiej prezentować co jakiś czas wyniki badań jakości powietrza nad Rybnikiem. Inna jego propozycja mówiła o zaangażowaniu nowo wybieranych rad dzielnic do wskazywania największych truciel

w poszczególnych dzielnicach. Z sali padła też propozycja, by stworzyć w mieście system wczesnego ostrzegania o krytycznych poziomach zanieczyszczenia powietrza tak, by przed wyjściem na spacer można było sprawdzić, czy nie

Debata rozgrzewkowa



Andrzej Guła z Polskiego Alarmu Smogowego zwrócił uwagę, że w walce z niską emisją samorząd ma mocno ograniczone możliwości

jest to przypadkiem niebezpieczne dla naszego zdrowia. Janusz Trojan z fundacji Ekoterm Silesia przekonywał z kolei, że jedynym sposobem na poprawę jakości powietrza jest wyeliminowanie węgla z ogrzewania budynków; proponował też znalezienie sposobu na przymuszenie właścicieli domów jednorodzinnych do ich ocieplenia. Józef Makosz, były prezydent Rybnika, zaproponował dywersyfikację źródeł ciepła, czyli korzystania z instalacji solarnych, ale też gazu, prądu czy pieca na drewno.

Andrzej Guła, przedstawiciel Polskiego Alarmu Smogowego z Krakowa przyznał, że w dzisiejszych realiach samorząd ma właściwie związane ręce. Zakwestionował m.in. stosowane przez miasto dotacje do wymiany pieców na węglowe ekologiczne w budynkach nieocieplonych. W debacie wzięli też udział przedstawiciele grupy „Rybnik bez dymu”, którzy opowiedzieli o propagowanym przez siebie sposobie rozpalania pieców węglowych od góry i o „akcji w rybnickim sanepidzie”, o której piszemy obok. Zdzisław Kuczma, reprezentujący Rybnicki Alarm Smogowy poinformował z kolei o skardze na Polskę, jaką stowarzyszenie to skierowało w listopadzie do Komisji Europejskiej i odczytał odpowiedź, z której wynika, że Polsce w perspektywie kilku lat grożą surowe kary. — *Jeśli sami nie zrobimy sobie porządku, to robi to za nas ktoś inny* — przekonywał Zdzisław Kuczma. Inny przedstawiciel RAS zarzucił grupie „Rybnik bez dymu”, że propaguje opalową patologię.

Instalator Mirosław Surma zwrócił uwagę na prozaiczny właściciel problem zbyt dużego uszczelnienia kotłowni i w kon-

sekwencji złego spalania węgla. — *Bez powietrza nic się nie pali, nawet w piecach retortowych. A można to od razu zmienić – wystarczy otworzyć okno* — tłumaczył.

— *Była to dopiero pierwsza debata i zdawałem sobie sprawę, że osoby spodziewające się szybkich decyzji i efektów nie będą z niej zadowolone. Chcę zebrać wokół urzędu środowiska, które w tej kwestii mają coś istotnego do powiedzenia. Efektem tych debat ma być m.in. nowy regulamin przyznawania miejskich dotacji do modernizacji systemów ogrzewania budynków. Prace nad nim już trwają. Będę rozmawiał z Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej o możliwej rozbudowie ich sieci, podobnie z gazownikami. Chcę by miasto było animatorem konkretnych działań. W wielu ważnych sprawach miasto nie ma mocy sprawczej. Możemy przymusić właściciela budynku, by podłączył się do kanalizacji sanitarnej, ale w przypadku ciepłociągu zrobić tego już nie możemy. Ale możemy się zmobilizować i wiele zrobić dla edukacji w tym względzie, bo często źródłem problemów jest nasza mentalność i złe przyzwyczajenia. Wciąż jeszcze możemy wiele zrobić z naszymi zasobami miejskich budynków. Chcę żeby miasto dało mieszkańcom przykład. Gdy będziemy mieć konkretną propozycję, zgodną, co ważne, z polskim prawem, zaraz przedstawimy ją mieszkańcom. Ograniczają nas tylko prawo i finanse* — mówi prezydent Piotr Kuczera.

piecu Łukasz pali

ne. Zachęcali: naucz się prawidłowo palić w piecu, a twój stary, pocziwy „Kopciuszek” będzie spalał czysto i efektywnie, niemal tak jak nowoczesny kocioł podajnikowy. — *Pieca rozpalane tradycyjną metodą mają efektywność ok. 30 proc. Paląc „od góry” można uzyskać z paliwa ok. 60 proc. energii* — przekonuje Łukasz. Marcin Biegiesz dodaje, że ta sama ilość opału będzie się paliła dłużej, więc zaoszczędzimy na węglu. — *Jedna z osób, która zaczęła palić tą metodą, wcześniej spalała ok. 8 ton węgla, teraz – 4,5 do 5 ton. Pomyślcie zatem, ile można zaoszczędzić w trakcie jednego sezonu grzewczego* — mówi Łukasz Biegiesz. Kolejną zaletą takiej metody palenia są małe wahania temperatury w domu i „uwolnienie się” od kotłowni w myśl

zasady – ładujesz do pieca, rozpalasz i wychodzisz. — *Od momentu zapalenia do wygaszenia upływa od 12 do 24 godzin w zależności od kotła* — mówi Marcin. Okazuje się, że nawet producenci pieców zaczynają przyznawać, że palenie od dołu nie jest wskazane, bo przyspiesza korozję kotła.

W spotkaniu uczestniczył też Ginter Zaik, były przewodniczący zarządu dzielnicy Golejów, który już przekonał się do tej metody i zachęcał innych, by również zaczęli palić „od góry”. Oprócz ciekawej prezentacji, Łukasz i Marcin przygotowali też pokaz praktyczny i przed budynkiem szkoły udowodnili, że metoda palenia „od góry” jest naprawdę skuteczna i prawie bezdymowa.

(S)

Wacław Troszka



Wacław Trzcinka

Święta na jarmarku

Na rybnickim rynku trwa jarmark wielkanocny. Przedświąteczne zakupy można tam robić do 3 kwietnia. Stoski są czynne od 10.00 do 18.00.

Na stoiskach znajdziemy rękodzieło, wyroby regionalne i świąteczne, m.in. góralskie koronki, palmy, stroiki, pisanki, zabawki oraz artykuły spożywcze. Jarmarkowi towarzyszy wystawa wielkoformatowych fotografii 3D „Śladami Jana Pawła II”, którą należy oglądać w specjalnych okularach, dostępnych na ekspozycji. Z okazji 10. rocznicy śmierci papieża Polaka, 29 marca o 19 zaplanowano na rynku widowisko artystyczne w wykonaniu Tetiany Galitsyny, która historię życia Karola Wojtyły miała rysować piaskiem. Dzień wcześniej na rynku miały się odbyć warsztaty zdobienia pisanek różnymi technikami, które poprowadziły twórcynie ludowe z Opola. Atrakcją, z której cieszą się przede wszystkim dzieci, jest ustawiona na rynku karuzela w stylu wiktoriańskim, a 29 marca zaplanowano tam też wystawę królików. (S)

25 sierpnia na Stadionie Miejskim zagra amerykański zespół rockowy Linkin Park. Będzie to już piąty koncert zagranicznej gwiazdy w Rybniku.

Na pewno będzie najdroższym z dotychczasowych koncertów, ale za sprawą dużej popularności grupy jest szansa, że będzie również największym, czyli z rekordowym udziałem publiczności. Wiele wskazuje też na to, że będzie to jeden z najważniejszych rockowych koncertów tego roku w Polsce.

Rybnicki koncert będzie oczywiście częścią europejskiego etapu tegorocznej trasy koncertowej Linkin Park. Przedstawiciele agencji Prestige MJM, która organizuje koncert wspólnie z miastem, nie mają wątpliwości, że to gwiazda światowego formatu, a do tego grupa, która znakomicie wypada na koncertach. W ubiegłym roku na jej koncert na Stadionie Miejskim we Wrocławiu przyszło 40 tys. osób.

Na listę przebojów radiowej Trójki trafiło aż 17 piosenek zespołu, którego nazwa pochodzi

Deptakowy standard

9 marca w urzędzie miasta z udziałem 23 restauratorów i przedsiębiorców prowadzących działalność w rejonie ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego odbyło się kolejne spotkanie poświęcone zasadom funkcjonowania tzw. ogródków letnich na nowym deptaku.

Ogródki mają być zasadniczo kontynuacją działalności prowadzonej w lokalach usytuowanych przy deptaku bądź w jego sąsiedztwie, aczkolwiek władze miasta nie wykluczają możliwości prowadzenia ich przez osoby niemające swoich lokali w tym rejonie. Dopuszcza się również organizowanie na deptaku innych form aktywności związanych z działalnością gospodarczą, które mogłyby się przyczynić do jego ożywienia np. piłkarzyki pod chmurką. Określono już deptakowe standardy, czyli jak mają wyglądać owe ogródki. Wiadomo, że wyposażenie ogródków mają stanowić meble wykonane z materiałów naturalnych, z kolei tradycyjne parasole muszą być w kolorach pastelowych, choć w uzasadnionych przypadkach możliwe będą niewielkie odstępstwa od tej reguły. Zewnętrzne ogrodzenie ogródków i innych obszarów aktywności będą stanowiły duże donice obsadzone kwiatami i krzewami. Donice te dostarczy miasto, zaś gospodarze ogródków będą musieli sami je obsadzić. Szczegółowe wytyczne dotyczące wyglądu i sposobu funkcjonowania ogródków zostały określone w rozporządzeniu prezydenta miasta, dostępnym na stronie internetowej. Precyzuje ono również sankcje za nieprzestrzeganie wyznaczonych standardów. Zarządzenie to otrzyma każdy przedsiębiorca, który w magistracie złoży wniosek o wydzierżawienie gruntu na deptaku. We wniosku powinny się znaleźć wszelkie informacje dotyczące metrażu, usytuowania i okresu funkcjonowania takiego przybytku oraz szkic przedstawiający choćby

w sposób orientacyjny projekt jego urządzenia. Na stronie internetowej miasta (www.rybnik.eu) można zobaczyć plan deptaku z miejscami przeznaczonymi pod ogródki letnie lub tereny innej aktywności, a także wizualizację wzorcowo urządzonych ogródków spełniających estetyczne wytyczne.

I rzecz najważniejsza – pieniądze. Miesięczna stawka czynszu za dzierżawę 1 m² deptaku niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności będzie wynosić 6,90 zł + 23 proc. VAT. Dla porównania – w przypadku ogródków funkcjonujących na płycie rynku miesięczna stawka czynszu za 1 m² będzie wynosić 30 zł + 23 proc. VAT (15 zł + 23 proc.



Mat. prasowe UM Rybnik

Wizualizacja proponowanej przez magistrat aranżacji letnich ogródków

VAT w przypadku ogródków bezalkoholowych). Wnioski w sprawie dzierżawy należy składać w magistrackim wydziale mienia. Terminu ich składania nie wyznaczono, ale w przypadku wniosków dotyczących tego samego miejsca będzie decydować kolejność złożenia wniosków.

Gdy zamykaliśmy to wydanie „GR” w wydziale mienia złożonych już było 14 wniosków dotyczących letnich ogródków na deptaku, które miałyby być zlokalizowane na ulicach Powstańców Śl. i Sobieskiego oraz na pl. Jana Pawła II.

(WaT)

Linkin Park na stadionie przy Gliwickiej

rzekomo od parku Linkolna. Sześć z nich dotarło na sam szczyt cotygodniowych zestawień. W sumie piosenki Linkin Park zajmowały pierwsze miejsce przez 16 tygodni. Prezydent **Piotr Kuczera**, który nie ukrywa, że jest miłośnikiem muzyki klasycznej, powołał już zespół roboczy, który zajmie się przygotowaniem koncertu; w planach jest m.in. stworzenie czegoś w rodzaju niasteczka namiotowego dla fanów zespołu. **Janusz Stefański** z Prestige MJM zwraca uwagę na dogodny termin koncertu, który odbędzie się już po wszystkich największych wakacyjnych festiwalach i na kilka dni przed końcem wakacji. Zespół pojawi się na scenie o g. 21. Kto zagra przed nim jeszcze nie wiadomo. Bilety już się świetnie sprzedają. Murawę stadionu podzielono na trzy strefy, bilety do nich kosztują 363 zł, 283 zł i 193 zł, na miejsca siedzące na trybunach stadionu 223 zł; a bilet premium VIP 699 zł.

Można je kupić za pośrednictwem stron: www.prestigemjm.com, eBilet.pl i Ticketpro.pl, a także w salonach EMPIK-u na terenie całego kraju.

— *Mój poprzednik zapowiedział, że koncert się odbędzie, więc chciałem niejako w jego imieniu dotrzymać słowa. W kolejnych latach na pewno będziemy szukać innej formuły tych koncertów, być może bardziej festiwalowej, bo chcę, by ludzie, którzy na taki koncert do Rybnika przyjeżdżają zostali w naszym mieście nieco dłużej, by te muzyczne wydarzenia bardziej przelożyły się na życie miasta. Mam nadzieję, że sierpniowy koncert będzie wielkim wydarzeniem muzycznym, a dzięki temu o Rybniku będzie głośno na arenie ogólnopolskiej. Niemniej po rozliczeniu tego koncertu zdecydujemy, czy nasze miasto stać na koncerty kolejnych gwiazd tego formatu* — mówi prezydent Piotr Kuczera.

(WaT)



Drodzy Rybniczanie, życzymy Wam zdrowych, pogodnych i ciepłych Świąt Wielkanocnych. Niech będzie to czas obfitujący w przeżycia duchowe oraz momenty refleksji nad wartościami, decydującymi o naszym życiu i szczęściu naszych bliskich.

Adam Fudali, przewodniczący Rady Miasta Rybnika i radni



Reorganizacja nieduża

Od początku marca urząd miasta funkcjonuje w nieco zmienionej strukturze organizacyjnej. Wprowadzone przez prezydenta Piotra Kuczera zmiany mają zaowocować m.in. lepszą obsługą potencjalnych inwestorów.

— *Musimy zdecydować, czy chcemy mieć urząd tani czy szybki i skuteczny. Porównywałem nasz magistrat z urzędami innych śląskich miast. Bardzo często okazywało się, że w niektórych naszych wydziałach pracuje zaskakująco mało urzędników. Zwiększanie liczby urzędników nigdy nie jest popularne, ale czasami jest zwyczajnie konieczne. Spojrzałem na strukturę urzędu miasta, zastanawiając się co można zmienić, by poprawić jego funkcjonowanie. Poczynione przeze mnie zmiany są efektem tej analizy* — mówi **Piotr Kuczera**, prezydent Rybnika i deklaruje, że więcej pełnomocników już nie zaangażuje (na takim stanowisku zatrudnił tylko Wojciecha Studenta), a zatrudnienia doradcy bądź doradców nie przewiduje.

Planowanie w magistracie

W ramach wydziału architektury (jako jeden z trzech referatów) funkcjonuje **miejaska pracownia urbanistyczna** (3 etaty). Jej kierownikiem został dotychczasowy kierownik referatu planowania przestrzennego **Tomasz Cioch**. Docelowo będzie w niej zatrudnionych trzech pracowników, mogących samodzielnie sporządzać projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Dwóch z nich pracowało wcześniej w referacie planowania przestrzennego, a trzeci zostanie wyłoniony w drodze naboru. Do zadań pracowni będzie należeć przede wszystkim sporządzanie projektów planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego. Pracownia będzie także odpowiadać za realizację „polityki rowerowej” miasta i dlatego też jeden z jej pracowników będzie pełnić funkcję tzw. oficera rowerowego. Dotychczas plany miejscowe były sporządzane przez firmy zewnętrzne z Rybnika, Wrocławia i Warszawy, które wygrały zorganizowane przez magistrat przetargi. Sporządzanie ich przez własną pracownię urbanistyczną znacznie przyspieszy zmianę dokumentów planistycznych, co bez wątpienia będzie miało znaczenie dla

właścicieli nieruchomości, a także dla przyszłych inwestorów. — *Jej pracownicy znają miasto i nie będą musieli szukać potrzebnych im informacji w internecie. Posiadanie przez urząd dobrze opracowanych planów zagospodarowania przestrzennego ma niebagatelne znaczenie przy kontaktach z potencjalnymi inwestorami* — komentuje prezydent Kuczera. W ogólnym rozrachunku plany sporządzane przez własnych urzędników będą też znacznie tańsze od tych przygotowywanych przez firmy zewnętrzne

Urzędnik dla inwestorów

Biuro obsługi inwestora to komórka na razie jednoosobowa (były pracownik wydziału finansów). Urzędnik ten jest odpowiedzialny za „przeprowadzenie inwestora przez magistrat” tak, by otrzymał on wszelkie niezbędne informacje i potrzebną mu pomoc. Być może wkrótce pojawią się w tym biurze osoby, których zadaniem będzie z kolei poszukiwanie inwestorów w całym kraju, a także za pośrednictwem naszych europejskich miast partnerskich. — *Musimy stworzyć atrakcyjną, ale też możliwą do zrealizowania ofertę i zaproponować inwestycje, które mają rację bytu w obecnych realiach ekonomicznych* — mówi Piotr Kuczera.

Nowe biura

Nowo powstałe **biuro organizacji pozarządowych i sportu** (4 etaty) tworzą urzędnicy, którzy do tej pory pracowali w wydziale polityki społecznej. Mają one wspierać różnego rodzaju organizacje pozarządowe, również kluby sportowe m.in. w pozyskiwaniu zewnętrznych dotacji i w ubieganiu się o środki z budżetu miasta. W urzędzie funkcjonuje też już **biuro kultury** (5 etatów), mające koordynować imprezy kulturalne organizowane przez miejskie placówki kultury m.in. dzielnicowe domy kultury i różnego rodzaju stowarzyszenia. — *To jasny sygnał dla twórców i animatorów kultury,*

Po przetargu bez zmian

W urzędzie miasta rozstrzygnięto przetarg, a właściwie dwa przetargi na odbieranie i zagospodarowanie odpadów z posesji usytuowanych w I i II sektorze.

W obu przypadkach wygrało obsługujące do tej pory oba te sektory rybnickie konsorcjum firm Eko i Transgór. W przypadku I sektora nie miało konkurencji, ale o zlecenie na II sektor ubiegała się też jedna ze znanych w regionie firm śmieciowych. Podpisane już umowy będą obowiązywać do końca roku 2016. Co ważne, dla mieszkańców z I i II sektora nic się nie zmieni, ani harmonogramy wywozu śmieci, ani wysokość opłaty śmieciowej.

Powodem organizacji przetargu było wyzerowanie się funduszy przeznaczonych przez magistrat na finansowanie wywozu śmieci z tych dwóch sektorów.

Miasto podzielone jest na cztery sektory śmieciowe. I obejmuje 11 dzielnic: Śródmieście, Rybnik Północ, Chwałęcice, Golejów, Grabownię, Kamień, Ochojec, Orzepowice, Rybnicką Kuźnię, Stodoły i Wielopole; II natomiast 6 dzielnic: Boguszowice Osiedle, Boguszowice Stare, Gotartowice, Kłokocin, Ligotę-Ligocką Kuźnię oraz Paruszowiec-Piaski. (WaT)

że mają wsparcie w rybnickim samorządzie — komentuje prezydent Piotr Kuczera.

Drobne korekty

Po stworzeniu **biura prasowego** (1 etat) z dotychczasowego wydziału promocji i informacji pozostał tylko **wydział promocji** (docelowo 5 etatów). Z kolei miejski konserwator zabytków doczekał się swojego biura, a dokładnie **biura miejskiego konserwatora zabytków** (1 etat).

Kadrowego wzmocnienia wymaga wydział geodezji, wydający m.in. osobom planującym budowę popularne „mapki”, bez których nie sposób uzyskać pozwolenia na budowę. Doraźnie problem rozwiązano znajdując w budżecie miasta pieniądze na nadgodziny dla pracujących tam urzędników. (WaT)

↑ Drogowiec rybnicki

Tegoroczna łagodna zima robót drogowych nie przerwała, ale nadejście wiosny na pewno je zintensyfikowało.

↑ Zgodnie z zapowiedziami, z początkiem marca oddano do użytku zmodernizowany fragment ul. Podmiejskiej na odcinku od ul. Św. Maksymiliana do ul. Rudzkiej, wraz z nowym mostem nad Rudą. Inwestycję ukończono jeszcze w lutym, jednak obiekt mostowy trzeba było poddać szczegółowym badaniom technicznym. Zakres inwestycji był bardzo szeroki: od robót drogowych i mostowych, poprzez wykonanie kanalizacji deszczowej, roboty z branży teletechnicznej i elektroenergetycznej, aż do prac porządkowych i oznakowania związanego z organizacją ruchu. Podobnie jak w przypadku wielu innych inwestycji drogowych, i tu nie obyło się bez niespodzianek: grunt, w który trzeba było wbić pale pod obiekt mostowy, okazał się twardszy niż sądzono, ale ostatecznie firma Banimex opóźnienie nadrobiła. Cała inwestycja zamknęła się kwotą niemal 9 mln zł, a 85% wartości robót pokryło unijne dofinansowanie.

⚠ Jedną z większych realizowanych w miesiącu inwestycji drogowych jest przebudowa 8-kilometrowej w sumie ul. Rudzkiej. Całe zadanie podzielono na siedem etapów rozłożonych na kilka lat, jednak kolejność robót nie pokrywa się z ich numeracją. Latem ub. roku rozpoczęto od odcinka nr 5, tj. modernizacji niespełna 2-kilometrowego fragmentu w dzielnicy Chwałęcice. Roboty zmierzają do końca, co ucieszy zmęczonych wielomiesięcznym ruchem wahałowym kierowców. Niedawnym otwarciem przetargu zainicjowano modernizację odcinka nr 1, czyli przebudową mostu i dróg dojazdowych za rondem Wawok (z kolarzami). W połowie roku ogłoszony zo-

stanie przetarg na przebudowę ok. 2-kilometrowego odcinka przebiegającego przez dzielnicę Stodoły. Plany zakładają zakończenie robót do listopada br.

↑ W marcu miała zostać podpisana umowa na przebudowę ul. Mikołowskiej od ronda Mikołowskiego do ul. Orzeszkowej (okolice bazyliki św. Antoniego). Zakres prac zakłada również przebudowę oświetlenia. Na inwestycję tę miasto otrzymało dofinansowanie (w wysokości 50 proc. kosztów całego zadania) z budżetu państwa w ramach tzw. „schetyńówek”, czyli Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Wyloniono też wykonawcę (rybnicka spółka DMK Inżynieria) dokumentacji technicznej na dalszy etap przebudowy ul. Mikołowskiej – od skrzyżowania z ul. Wielopolską do granic miasta wraz z drugim zadaniem czyli projektem przebudowy ul. Kotucza od mostu nad Nacyną do ronda Gliwickiego.

↑ Przygotowywana jest dokumentacja przetargowa na budowę łącznika ul. Prostej z ul. Harcerską, z ronda z kaktusami w prawo (jadąc od ronda Kamyczek).

↑ W końcu marca miał zostać ogłoszony przetarg na przebudowę ulic Laurowej i Imbirowej w Ochojcu. Na inwestycję tę mieszkańcy dzielnicy oczekiwali od dawna.

↑ Na finiszu jest postępowanie przetargowe mające wylonić firmę remontującą drogi po sezonie zimowym. Remonty chodników rozpoczną się w maju.



Mieszkańcy z niecierpliwością czekają na zakończenie przebudowy ul. Rudzkiej w Chwałęcicach

↑ W marcu miasto wystąpiło z pierwszymi wnioskami o pozwolenie na budowę rybnickiego odcinka (długości 14 km) drogi regionalnej Pszczyna - Racibórz. Budowa podzielona jest na kilka etapów, a każdy z nich wymaga osobnego pozwolenia. To ogromna inwestycja porównywalna wartością kosztorysową i zaangażowaniem sprzętowym z poprzednim epokowym wyzwaniem inwestycyjnym – budową kanalizacji. Gotowa jest dokumentacja techniczna uwzględniająca wymagania decyzji środowiskowej i pozwoleń wodno-prawnych. I choć na razie nie ma jeszcze formalnej decyzji o przyznaniu przez marszałka województwa unijnego dofinansowania, bo lista zadań jest wciąż weryfikowana, jednak fakt posiadania dokumentacji stawia Rybnik w bardzo korzystnej sytuacji. W lutym prezydent Kuczera spotkał się z mieszkańcami miasta, których dotkną wysiedlenia (64 działki zabudowane i 800 działek niezabudowanych), informując, że inwestycja będzie realizowana. Jednak wykupy mogą się rozpocząć dopiero po otrzymaniu pozwolenia na budowę. Jeśli wszystko pójdzie po myśli inwestorów, droga powinna być gotowa do 2020 r.

(R)

Samorządowa podwyżka

Z początkiem roku średnio o 100 zł na etat (brutto) wzrosły wynagrodzenia pracowników jednostek budżetowych miasta, za wyjątkiem nauczycieli.

Podwyżkę zaplanowały jeszcze poprzednie władze miasta i uwzględniły ją w projekcie tegorocznego budżetu, który przedstawiono do zaopiniowania Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Katowicach w listopadzie ubiegłego roku. Łączny miesięczny koszt podwyżki wynagrodzeń około 2.820 pracowników wynosi 282 tys. zł, w tym jednostki budżetowe m.in. – 222,6 tys. zł; urząd miasta – 40,1 tys. zł oraz instytucje kultury – 19,3 tys. zł. W skali całego roku podwyżka ta wraz z pochodnymi będzie kosztować budżet miasta ok. 4 mln zł.

Poprzednie podwyżki dla pracowników magistratu i jednostek miasta miały miejsce w styczniu roku 2014 (średnio o 200 zł na etat) i w styczniu 2012 (średnio o 150 zł na etat). W latach 2010, 2011 i 2013 podwyżek nie było.

(WaT)

Z końcem lutego zakończyło działalność sezonowe, sztuczne lodowisko Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, usytuowane pomiędzy kąpieliskiem Ruda i kompleksem boisk piłkarskich. Było czynne od 6 grudnia.

Lodowisko coraz popularniejsze

Liczba sprzedanych biletów wskazuje ewidentnie, że cieszyło się znacznie większą popularnością niż poprzedniej zimy. Po części to również zasługa bardziej sprzyjającej niż przed rokiem zimowej aury. W całym sezonie z lodowiska skorzystało 12.239 osób (tyle sprzedano biletów); w sezonie 2013/2014 było ich tylko 8.205. Wśród użytkowników dominowali ludzie młodzi, dlatego sprzedano 2.527 biletów normalnych i aż 7.084 ulgowe, a także: 915 biletów szkolnych, 955 rodzinnych i łącznie 758 biletów „Duża rodzina”. Łyżwy wypożyczono 7.149 razy (4.703 razy poprzedniej zimy), a naostrzono 178 par (157).

Oczywiście przy większej frekwencji MOSiR osiągnął lepszy wynik finansowy.

Przychody wyniosły prawie 82,5 tys. zł, a koszty utrzymania lodowiska blisko 87 tys. zł. Rok wcześniej wpływ wyniósł 48,5 tys. zł, a koszty aż ponad 112 tys. zł. Z lodowiska pod chmurką korzystały oczywiście grupy szkolne, zaś w każdy czwartek na ostatniej sesji odbywały się hokejowe mecze amatorów.

Jak informuje dyrektor MOSiR-u **Rafał Tymusz**, obecnie rozważanych jest kilka koncepcji zadania lodowiska. To jak pokazuje przykład choćby sąsiednich Żor, gdzie lodowisko funkcjonuje w dużym namiocie, ułatwiłoby utrzymanie tafli w dobrym stanie nawet przy niezbyt sprzyjających warunkach atmosferycznych, a tym samym znacznie wydłużyłoby okres funkcjonowania takiej sezonowej, sztucznej ślizgawki. (WaT)



W marcu Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 w Rybniku Orzepowicach wzbogacił się o nowoczesny tomograf komputerowy. To jedna z pierwszych, planowanych na ten rok inwestycji. — Mamy ambitne plany mimo wciąż trudnej sytuacji finansowej. Inwestujemy, by zaoszczędzić na kosztach działalności operacyjnej — mówi Bożena Mocha-Dziechciarz, dyrektorka WSS nr 3.

Mamy ambitne plany

Gdy w listopadzie ub. roku Bożena Mocha-Dziechciarz obejmowała stanowisko dyrektorki szpitala w Orzepowicach, placówka miała na swym koncie ponad dziesięciomilionową stratę. Zaplanowany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia na 2014 rok (107 milionów złotych) nie odzwierciedlał jej potencjału, nie dawał też szans na pokrycie wszystkich zobowiązań. W lutym tego roku szpital wynegocjował w NFZ kwotę 4 milionów złotych za ubiegłoroczne nadwykonania, co po uwzględnieniu amortyzacji obniżyło stratę do 2,5 mln zł. Dlatego dyrekcja WSS nr 3 wiąże duże nadzieje z planami utworzenia tu regionalnego centrum chorób onkologicznych, kardiologicznych oraz schorzeń związanych z podeszłym wiekiem. W ubiegłym roku projekt znalazł się na warunkowej liście kluczowych inwestycji przewidzianych do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego naszego województwa. Jeśli pozytywnie przejdzie kolejną weryfikację, szpital w Orzepowicach otrzyma potężny zastrzyk unijnych pieniędzy, czyli 35 milionów złotych. — *Na razie nie wiemy kiedy zakwalifikujemy się na listę podstawową, dlatego nie pozostajemy bierni i wszędzie, gdzie to możliwe szukamy funduszy na inwestycje. Niektóre elementy tego projektu chcemy realizować ze środków m.in. Ministerstwa Zdrowia czy Urzędu Marszałkowskiego* — zapewnia dyrektorka.

Inwestują, by zaoszczędzić

24 miliony na zakup sprzętu i aparatury medycznej, 11 milionów na prace budowlane – tak w skrócie można podsumować projekt, którego realizację szpital chciałby rozpocząć w przyszłym roku. Centrum ma zostać stworzone w oparciu o funkcjonujące już oddziały. W ramach chirurgii miałyby powstać pododdziały chirurgii onkologicznej, doposażona ma zostać oblegana przez pacjentów kardiologia. Uruchomiona tu zostanie pracownia hemodynamiki (kardiologii inwazyjnej), a po zwiększeniu liczby łóżek, przyjmowanych będzie więcej chorych. — *Chcemy poszerzyć procedury inwazyjne w zakresie elektrofizjologii, czy zamykania ubytków w przegrodach serca* — wylicza dyrektor. Unijne fundusze mają też poprawić warunki leczenia osób w podeszłym wieku. Dyrekcja szpitala chce uruchomić oddział opieki paliatywnej, poszerzyć działalność zakładu opiekuńczo-leczniczego i rozwinąć opiekę nad przewlekle chorymi.

Zdecydowana większość aparatury i urządzeń na których obecnie pracuje personel rybnickiego szpitala ma już ponad dziesięć lat, dlatego lecznica stara się inwestować w nowoczesny sprzęt. Nowy tomograf został zakupiony dzięki



Bożena Mocha-Dziechciarz zapowiada zmiany, które mają wyprowadzić szpital w Orzepowicach na prostą

dotacji z Ministerstwa Zdrowia (3,2 mln zł, z czego wykorzystano 2,7 mln zł). Marszałek województwa śląskiego dołożył 340 tys. zł, które pokryły koszty transportu urządzenia i prac adaptacyjnych. Do końca czerwca ma powstać pracownia cytostatyczna, w której przygotowywane będą codzienne dawki leków dla pacjentów cierpiących na nowotwory. — *Zaoszczędzimy na drogich lekach onkologicznych. Teraz kupujemy fiołkę, po to by zużyć tylko jej część, podczas gdy NFZ refinansuje tylko to, co wykorzystaliśmy. W pracowni sami przygotowujemy odpowiednią dawkę potrzebnego leku* — mówi dyrektor. Ważną inwestycją ma być unowocześnienie zakładu diagnostyki obrazowej. Za około 2 mln zł zakupione zostaną trzy aparaty rentgenowskie, a w stacji diagnostycznej zostanie zainstalowany system cyfrowy, dzięki któremu wyniki badań będą archiwizowane i przesyłane bezpośrednio na blok operacyjny. W planach jest również modernizacja źródeł ciepła i energii, która ma zmniejszyć ilość zanieczyszczeń emitowanych przez szpital do atmosfery.

W Rybniku po ludzku

— *Chcemy, aby więcej kobiet rodziło w Rybniku* — mówi Bożena Mocha-Dziechciarz i zapowiada zmiany, które mają zachęcić przyszłe mamy do korzystania z porodówki w Orzepowicach. W styczniu zainaugurowano tu „dni otwarte” (każdy czwartek, od g. 16.30), podczas których oczekujące dziecka kobiety mogą porozmawiać z lekarzem i położną oraz zobaczyć jakimi możliwościami dysponuje oddział. Prawdopodobnie w kwietniu poznamy nazwisko nowego ordynatora oddziału gineko-

logiczno-położniczego. Również w kwietniu, do dziesięciu zatrudnionych tu lekarzy dołączy dr Maciej Rogoszewski, ceniony w mieście specjalista-ginekolog, a jeszcze tej wiosny ma ruszyć profesjonalna szkoła rodzenia. — *Sprzęt, infrastruktura, wykwalifikowany personel, a także niskoinwazyjne zabiegi laparoskopowe i bezpłatne*

znieczulenie okołoporodowe to niewątpliwe atuty naszego oddziału — przekonuje szefowa lecznicy.

Uzupełnieniem oferowanych przez szpital świadczeń ma być czynny pięć dni w tygodniu gabinet podstawowej opieki zdrowotnej, którego otwarcie zaplanowano na 13 kwietnia. — *Jego zaletą będzie bezpośrednie sąsiedztwo szpitala i gabinetów specjalistycznych. Oprócz lekarza rodzinnego będzie tu przyjmował pediatra. Zachęcam do składania deklaracji, które w kwietniu dostępne będą m.in. na internetowej stronie szpitala* — mówi

dyrektorka Mocha-Dziechciarz. Być może w przyszłym roku uda się też uruchomić w pełni wyposażoną poradnię kardiologiczną.

Pakiet z (małymi) problemami

Od 1 stycznia pacjenci z podejrzeniem nowotworu są leczeni w ramach szybkiej terapii onkologicznej. Zielona karta, dziewięć tygodni na postawienie diagnozy, opieka koordynatora i zniesienie limitów finansowych to główne założenia pakietu onkologicznego, w ramach którego w WSS nr 3 rozpoczęto leczenie ponad 300 osób. Raz w tygodniu zbiera się tu konsylium złożone z chirurga, onkologa i radiologa, które ustala szczegółowy plan terapii i wyznacza koordynatora czuwającego nad kolejnymi etapami kuracji pacjenta z zieloną kartą. — *To największa zaleta pakietu, który jednak nie wprowadził rewolucji, bo od lat mamy oddział onkologiczny. Liczyliśmy, że ministerialny projekt przysporzy szpitalowi więcej pieniędzy. Niestety, zostały w nim wydzielone zabiegi, których nie przeprowadzamy, bo nie zgłaszają się do nas pacjenci z określonym rodzajem nowotworów leczonych głównie w wyspecjalizowanych ośrodkach. Z tego powodu część funduszy jest zablokowana, bo nie można ich wykorzystać w inny sposób* — wyjaśnia dyrektorka. Przyszłaj, że w 2015 roku pieniędzy będzie brakowało też w innych oddziałach. Na ten rok zaplanowano przychody z NFZ na poziomie 115 milionów zł. To więcej niż w ubiegłym roku, ale wciąż za mało, by lecznica mogła funkcjonować bez perturbacji. — *Do tego brakuje nam około 30 milionów zł, a wzrost przychodów będzie ściśle związany z terminem kontraktowania w funduszu* — podsumowuje Bożena Mocha-Dziechciarz.

Dominika Ingram-Nowaczyk



Materiał prasowy

Wspomnienie o Stanisławie Krawczyku

czasu wydał kilkanaście tomików wierszy, był również autorem opowiadań oraz felietonów drukowanych w ogólnopolskiej i śląskiej prasie literackiej oraz innych czasopiśmiech.

W 1991 r. został członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i przez wiele lat pełnił funkcję wiceprezesa katowickiego oddziału tej organizacji. Był stypendystą Fundacji Kultury Polskiej, ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz szwedzkiego Bałtyckiego Centrum Pisarzy i Tłumaczy, laureatem nagrody „Solidarności” za Książkę Roku 1993 pt. „Droga” i wielu innych wyróżnień. W Miejskim Ośrodku Kultury w Czerwionce-Leszczynach organizował Biesiady Literackie, w 1997 r. zainicjował i odtąd współorganizował tam prestiżowy Międzynarodowy Konkurs Poetycki O Złote Cygaro Wilhelma (Szewczyka).

Stanisław Krawczyk był autorem docenianym nie tylko przez miłośników poezji, ale również przez środowisko literackie oraz naukowe skupione wokół Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego, a

Jego twórczość była przedmiotem analiz krytyków literackich. W 2012 r. ukazał się wybór wierszy twórcy pt. „Zrosty”, a w 2014 r. dedykowana poecie z okazji Jego 75. urodzin książka pt. „Ślady poetyckie Stanisława Krawczyka” pod redakcją prof. Mariana Kisiela i dr. Pawła Majerskiego. Publikacja stanowiła pokłosie poświęconej Krawczykowi konferencji naukowej, zorganizowanej z inicjatywy Uniwersytetu Śląskiego oraz Centrum Kulturalno-Edukacyjnego w Czerwionce-Leszczynach.

Stanisław Krawczyk był gościem Rybnickich Dni Literatury, nawiązał też w naszym mieście kilka artystycznych przyjaźni, w tym z przedstawicielami środowiska plastycznego. Ich owocem była m.in. wspólna ekspozycja artystki-plastyka Marii Budny Malczewskiej, której obrazy były emanacją poezji Stanisława Krawczyka z tomiku „Ona i Ona”. — *Po śmierci Staszka zabraknie spotkań z człowiekiem o pięknej duszy, który bardzo trafnie analizował moje obrazy, miał na ich temat ciekawe refleksje* — mówi Maria Budny-Malczewska. — *Jego*

intelekt i życiowa mądrość imponowały, a ciepło, takt i empatia przyciągały. Bezkompromisowa twórczość Staszka będzie dla mnie ciągnącą inspiracją, bo On rozumiał kobiety – ich pragnienia i doznania, a więc wszystko to, co znajduje się w sferze moich zainteresowań artystycznych.

Długa znajomość łączyła Stanisława Krawczyka z Bogdanem Szymurą, rybnickim artystą-plastykiem, ilustratorem m.in. tomu wierszy „Dusze zwierząt domowych”. — *Zawsze podziwiałem Staszka za przenikliwość* — mówi Bogdan Szymura. — *Nie zapomnę Jego tomiku wierszy „Droga”: pracowałem wtedy nad płasko-rzeźbą drogi krzyżowej dla kościoła w Przegędzy i szukałem inspiracji. Ten tomik to było olśnienie! Miałem szczęście być ilustratorem kilku tomików poezji Staszka i projektantem okładek Jego paru publikacji. Wspominam Go jako osobę niezwykłą. Tak zapewne zapamięta Stanisława Krawczyka wiele innych osób ceniących Jego osobowość i znających Jego twórczość.*

(r)

6 marca zmarł Stanisław Krawczyk, związany ze śląskim środowiskiem literackim poeta, prozaik i publicysta, laureat Honorowej Złotej Lampki Górnicy (1995 r.) Rybnickich Dni Literatury, których pierwszych edycji, jako członek grupy literackiej Kontakty, był współorganizatorem. W 2011 r. uhonorowany został tytułem i medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”, nadawanym przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Stanisław Krawczyk urodził się 16 listopada 1938 roku w Czeladzi, ale od lat 60. mieszkał w Czerwionce-Leszczynach. Zadebiutował w 1961 r. i od tego

Targi pracy

16 kwietnia w „Okrągłaku” (Cech Rzemiosł) odbędą się XVI Targi Pracy zorganizowane przez Powiatowy Urząd Pracy pod patronatem prezydenta miasta i starosty powiatu rybnickiego.

Targi, które potrwać od g. 10 do 12, skierowane są do osób bezrobotnych i poszukujących pracy, ale także do pracodawców, starających się pozyskać odpowiednich pracowników. Udział w targach będzie szansą na bezpośredni kontakt z potencjalnymi kandydatami na pracowników. Pracodawcy zainteresowani udziałem w imprezie powinni się skontaktować z działem pośrednictwa pracy PUP (tel. 32 4221623, 4260036 wew. 226 lub 218.). (S)

Pokaż się na giełdzie



W dniach od 17 do 19 kwietnia odbędzie się XX jubileuszowa Giełda Budownictwa i Wyposażenia „DOM” organizowana przez Izbę Przemysłowo-Handlową Rybnickiego Okręgu Przemysłowego oraz miasto.

Organizowana już od dwudziestu lat giełda, jest najstarszą i największą imprezą gospodarczą w naszym regionie. Stoiska wystawców działających m.in. w branży budowlanej, instalacyjnej, wyposażenia wnętrz i ogrodów tradycyjnie rozstawione będą w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych. Zgłoszenia firm chcących zaprezentować swą ofertę (wypełnione karty zgłoszenia, dostępne na stronie internetowej izby – www.izbaph.rybnik.pl) są jeszcze przyjmowane w biurze organizacyjnym giełdy. Szczegółowe informacje na temat imprezy można zdobyć dzwoniąc do rybnickiej izby pod numer tel. 32 42 211 68 oraz 32 42 37 566 (adres mailowy: biuro@izbaph.rybnik.pl).

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp. Stanisława KRAWCZYKA
pisarza, poety, współtwórcy Rybnickich Dni Literatury,
laureata Honorowej Złotej Lampki Górnicy

Najszczerze wyrazy współczucia
Żonie z rodziną

składają dyrekcja i pracownicy
Teatru Ziemi Rybnickiej

Michałowi Buchalikowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA
śp. Józefa BUCHALIKA

składają dyrekcja i pracownicy
Teatru Ziemi Rybnickiej
oraz zespół redakcyjny „Gazety Rybnickiej”

Rocznica Katynia

Zbliża się 75. rocznica Zbrodni Katyńskiej. Do udziału w jej obchodach zaprasza rybnicka Rodzina Katyńska, która wspólnie z Muzeum w Rybniku oraz Gimnazjum nr 1 przygotowała rocznicowe uroczystości.

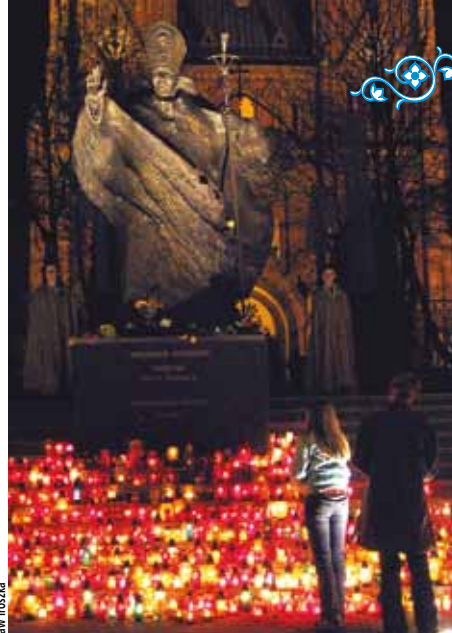
Rybnickie obchody rozpoczną się w piątek, 10 kwietnia o 12, w Gimnazjum nr 1 przy ul. Cmentarnej, gdzie uczniowie placówki zaprezentują program poetycki. Dwa dni później, 12 kwietnia o 10.30 uroczystości przeniosą się do bazyliki św. Antoniego, gdzie zostanie odprawiona msza w intencji pomordowanych na Wschodzie. Członkowie rodzin polskich oficerów rozstrzelanych wiosną 1940 roku przez radzieckie NKWD bardzo chcą, by ta tragedia nie poszła w niepamięć, dlatego zachęcają do udziału w obchodach wszystkich mieszkańców, w szczególności przedstawicieli organizacji niepodległościowych, poczty sztandarowe oraz harcerzy. (D)

Zagraj w grę miejską

Czy dorośli potrafią bawić się jak dzieci? Czy młodym ludziom spodoba się zabawy z czasów dzieciństwa ich rodziców? Przekonamy się 25 kwietnia w Niewiadomiu podczas rodzinnej gry miejskiej zatytułowanej „Wszyscy jesteście dziećmi!”. Przygotowano ją w ramach obchodów 60-lecia Domu Kultury w Niewiadomiu.

W grze z nagrodami mogą wziąć udział wszyscy, bez względu na wiek, którzy chcą spędzić kilka godzin w klimacie beztroskiego dzieciństwa. Zadania przygotowano m.in. na boisku klubowym KS Polonia Niewiadom, przy wieży widokowej kopalni Ignacy, w świetlicy parafialnej kościoła pod wezw. Bożego Ciała i św. Barbary, w tutejszej podstawówce i przedszkolu oraz oczywiście w Domu Kultury w Niewiadomiu, który jest organizatorem gry. Do udziału wystarczy wiedza ogólna, trochę wspomnień z dzieciństwa i co najważniejsze – chęć dobrej zabawy. Warto jednak zadbać o wygodne buty, gdyż całą trasę trzeba będzie pokonać pieszo. W grze można uczestniczyć indywidualnie lub w zespołach liczących od dwóch do czterech osób, ale przynajmniej jedna osoba w zespole musi być pełnoletnia. Gra rozpocznie się o g. 15 i potrwa do g. 19, a uroczyste zakończenie zaplanowano ok. 20. Do udziału niezbędna jest rejestracja,

która odbędzie się w dniu imprezy – 25 kwietnia od 12.00 do 14.30 w domu kultury. Aby zagwarantować sobie miejsce można też skorzystać z wcześniejszej internetowej rezerwacji miejsc na stronie gry (www.dkniewiadom.eu). Wiadomo już, że do jednej z konkurencji przyda się aparat fotograficzny lub telefon z aparatem, bo będzie ono polegało na zrobieniu zdjęć. Przewidziano też dodatkowe punkty dla tych drużyn, które przebiorą się w postacie z bajek, filmów, czy książek dla dzieci i młodzieży. Ponadto już 20 kwietnia na stronie www.dkniewiadom.eu ukazą się pierwsze punktowane pytania gry. Rozwiązania będzie można wysłać mailem (na adres office@silesiaevents.pl) lub przynieść z sobą 25 kwietnia. Osoby, które nie zdążą wcześniej wykonać zadania internetowego dostaną ten sam zestaw pytań w dniu gry. Szczegóły gry i harmonogram imprezy na stronie internetowej placówki. (S)



Pamiętajmy o rocznicy

2 kwietnia, w Wielki Czwartek przypada dziesiąta już rocznica śmierci papieża Polaka Jana Pawła II.

Gorąco zachęcamy, by w tym dniu wybrać się pod jego pomnik stojący przed bazyliką św. Antoniego i choć przez chwilę pownospominąć jego wyjątkowy pontyfikat i ważną naukę, którą nam zostawił. Można to zrobić po kościelnych wielkoczwartkowych ceremoniach, ale również nieco później np. o 21 w porze Apelu Jasnogórskiego, albo jeszcze później w godzinie śmierci papieża o 21.37, jak robi to co roku niewielka grupa rybniczian. To dobra okazja, by sami mieszkańcy zapoczątkowali tradycję, która mogłaby być cennym świadectwem pamięci, przywiązania i wdzięczności.

(WaT)

Od 1 marca przyszli małżonkowie mogą wziąć ślub poza urzędem stanu cywilnego, ale w Rybniku to nic nowego, bo w taki sposób związku zawierano tutaj już wcześniej. Rewolucja nie ominęła jednak tutejszego Urzędu Stanu Cywilnego, a jej sprawcą jest centralny informatyczny System Rejestrów Państwowych.

To właśnie w nim znajdują się m.in. rejestry pesel, dowodów osobistych i aktów stanu cywilnego. Stąd też pojawił się obowiązek prowadzenia centralnej i elektronicznej rejestracji stanu cywilnego (urodzenia, małżeństwa i zgonu są rejestrowane w jednym rejestrze). Tym samym wszelkie sprawy można teraz załatwić w dowolnym urzędzie stanu cywilnego w Polsce. Problem w tym, że 1 marca nowa baza elektroniczna stała się pusta – urzędnicy będą ją systematycznie tworzyć i wprowadzać do niej gromadzone przez lata we własnych programach i systemach dokumenty, a na to potrzeba dużo czasu. — Od marca procedury stały się bardziej czasochłonne i każdy klient jest obsługiwany znacznie dłużej. Jeżeli wcześniej mieliśmy do wypełnienia przykładowo siedem stron dokumentów, a teraz jest

„TAK” pod chmurką

ich 29, jak w przypadku ślubu konkordatowego, to siłą rzeczy czas się wydłuża — mówi Maria Cwenar, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Rybniku. Na szczęście większość klientów tutejszego USC jest wyrozumiała. Najtrudniej było 2 marca, gdy system rejestrów ruszył. Niestety, mimo upływu czasu, wciąż nie działa tak, jak powinien. Połączenie jednym teletinformatycznym systemem urzędów stanów cywilnego w Polsce okazało się trudniejsze niż zakładano. Dla urzędników rybnickiego USC rewolucja ta oznacza znacznie więcej pracy. — Przejęliśmy nadawanie peselu, zameldowanie noworodków, wymeldowanie osób zmarłych, a także prostowanie wszelkich niezgodności w rejestrze Pesel, realizowanych dotąd przez wydział spraw obywatelskich — wyjaśnia Maria Cwenar. Wraz z rejestracją noworodka w USC, dziecko otrzyma również zameldowanie, a System Rejestrów Państwowych od razu wygeneruje dla niego numer PESEL; dawniej czekało się na niego ok. dwóch tygodni.

Od 1 marca zaczęły też obowiązywać przepisy, które umożliwiają narzeczonym zawarcie ślubu poza urzędem. — Poprzednia ustawa dopuszczała taką możliwość, ale musiały być ku temu uzasadnione powody, jak choćby stan zdrowia przyszłych małżonków. Dlatego udzielałam już ślubu w domu, szpitalu, czy w Miejskim Domu Pomocy Społecznej — wylicza Maria Cwenar. W 2014 r. poza rybnickim USC zawartych zostało pięć takich ślubów. Tymczasem już w pierwszym tygodniu obowiązywania nowej ustawy w rybnickim USC złożono 11 wniosków o udzielenie ślubu cywilnego w plenerze. Jak wyjaśnia kierownik rybnickiego urzędu, miejsce, które wybiorą narzeczeni musi zgodnie z przepisami gwarantować zachowanie powagi i doniosłości ceremonii oraz bezpieczeństwo wszystkich jej uczestników. Koszt takiej uroczystości to tysiąc złotych i pieniądze te trafiają do kasy miasta. Najbliższy ślub „pod chmurką” odbędzie się 5 czerwca.

(S)

Prezydent Piotr Kuczera rozpoczął współpracę z katowickim oddziałem Stowarzyszenia Architektów RP oraz Śląską Okręgową Izbą Architektów. Z ich fachową pomocą chce tworzyć nowe przestrzenie publiczne Rybnika.

Samorządowcy i architekci

— *Rozpoczynamy nowy okres w dziejach miasta. Chcemy wspólnie organizować otwarte konkursy architektoniczne i rozpocząć dyskusję o przestrzeni publicznej naszego miasta o tym, jak można ją najlepiej wykorzystać i zagospodarować* — mówił prezydent **Piotr Kuczera** w czasie spotkania z przedstawicielami obu stowarzyszeń.

— *Naszym atutem jest kapitał zawodowego doświadczenia i zaangażowania. Chcemy współpracować z samorządami przy kształtowaniu przestrzeni. Zależy nam na jakości wykonania i dotrzymaniu standardów, a nie, jak w przetargach - na niskiej cenie i krótkim terminie wykonania. Dlatego cieszę się, że inicjujemy współpracę z władzami Rybnika. Chcemy rozpocząć wspólnie z miejską komisją urbanistyczno-architektoniczną dyskusję na temat konkretnych miejsc i tego, co miałyby w nich powstać. Z pomocą tworzących ją specjalistów, m.in. urbanistów można stworzyć program użytkowy dla konkretnego miejsca i przygotować budżet planowanej inwestycji. Później na tej podstawie można rozpisac konkurs. W nim zostaną zaproponowane konkretne już rozwiązania, a my zagwarantujemy profesjonalną ich ocenę. Będziemy oceniać nie tylko stronę wizualną, ale też funkcjonalność oraz koszty budowy i późniejszego funkcjonowania zaprojektowanych obiektów, bo na tym przede wszystkim zależy inwestorowi. Dobrze zaplanowane przedsięwzięcie gwarantuje sukces nie tylko inwestora, ale i tych, którzy będą korzystać z planowanej inwestycji* — mówiła w czasie spotkania w magistracie **Małgorzata Pilinkiewicz**, przewodnicząca rady Śląskiej Okręgowej Izby Architektów, jednej z trzech największych w kraju (ponad 1300 członków). Przekonywała, że mieszkańcy nie muszą się znać na architekturze, ważne, by dobrze czuli się w odpowiednio zaprojektowanej miejskiej przestrzeni.

Mikołaj Machulik, sekretarz Izby zwracał uwagę, iż dyskusja towarzysząca konkursom architektonicznym będzie miała również walor edukacyjny. — *Od dziesięciu lat staramy się uczestniczyć w zmienianiu Śląska, no i przyszedł czas na Rybnik. Konkursy to rywalizacja na pomysły, na idee. Wielkie realizacje, takie jak np. sala koncertowa Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach mamy już na Śląsku za sobą. Teraz musimy zwrócić się do mieszkańców i dla nich projektować przestrzeń,*

w której żyją — mówił z kolei Piotr Buško, prezes katowickiego oddziału SARP-u.

Prezydent Piotr Kuczera pytany o tematy planowanych konkursów mówi, że przede wszystkim interesuje go urządzenie i zagospodarowanie dwóch obszarów – terenu wokół zabytkowej kopalni Ignacy w Niewiadomiu oraz okolic Zalewu Rybnickiego, które powinny, jego zdaniem, zacząć tętnić życiem. Debata architektów i nie tylko powinna też dotyczyć poszpitalnego kompleksu Juliusz, który chce włączyć do przestrzeni publicznej miasta oraz terenu pomiędzy ulicami Hallera i Raciborską, gdzie nie udało się wcielić w życie przygotowanej kilka lat temu przez magistrat koncepcji zakładającej powstanie tam tzw. drugiego rynku. — *Dziś nie ma ograniczeń, więc w konkursach, które ogłosimy najprawdopodobniej latem tego roku, będą mogli wziąć udział architekci praktycznie z całego świata. Taka wymiana myśli na pewno będzie kreatywna i przyniesie miastu pożytek. Trzeba sobie oczywiście zdawać sprawę z barier ekonomicznych; Rybnik jest miastem średniej wielkości i takim już pozostanie. Według prognoz w roku 2050 będzie liczył od 110 tys. do 115 tys. mieszkańców. Nie ma co myśleć o drugim rynku, trzeba za to doinwestować Śródmieście i zagaścić jego tkankę mieszkaniową, by ściągnąć tu mieszkańców. Dziś powyżej pierwszego piętra nie ma życia, tylko pustostany. Chcemy to zmienić* — mówi **Wojciech Student**, pełnomocnik prezydenta miasta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej. Zauważa, że elementem współpracy z izbą i stowarzyszeniem architektów mają być też różnego rodzaju szkolenia i warsztaty, również dla młodzieży szkolnej. — *Zaletą konkursu jest fakt, że intelektualnie nad danym rozwiązaniem pracuje od kilkudziesięciu do kilkuset osób. Gdy zlecamy wykonanie projektu w drodze przetargu, tematem zajmuje się grupa ledwie kilku osób. A zatem efektem konkursu może być nawet kilkadziesiąt interesujących projektów. Z kolei władze miasta, widząc walory zaproponowanych w nich rozwiązań, mogą się zdecydować na powiększenie budżetu przewidzianego pierwotnie na daną inwestycję* — komentuje członek obu zrzeszeń, rybniczanie Tomasz Tumas, którego pracownia projektowała m.in. rybnicki kampus.

Wacław Troszka



Prezydent Piotr Kuczera, na zdjęciu z Piotrem Buško i Małgorzatą Pilinkiewicz, zamierza przy wsparciu Stowarzyszenia Architektów Polskich tworzyć w mieście dobrą przestrzeń publiczną

Nowe spojrzenie nowa komisja

Nowe spojrzenie na kształtowanie przestrzeni publicznej miasta znalazło również wyraz w składzie miejskiej komisji urbanistyczno-architektonicznej. Jej nowy dziesięcioosobowy skład powołał swym zarządzeniem prezydent miasta Piotr Kuczera.

Podstawę prawną działania komisji stanowi ustawa z marca 2003 r. O planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Złożona z fachowców komisja ma pomagać władzom miasta w decyzjach dotyczących zagospodarowania przestrzennego. Najczęściej zgodnie z ustawową legitymacją opiniuje projekty studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (dokument bazowy) oraz projekty planów miejscowych, a także dokonywane przynajmniej raz w czasie czteroletniej kadencji władz samorządowych, analizy w zakresie zmian w zagospodarowaniu przestrzennym miasta. Dodatkowo na podstawie podpisanych umów rybnicka komisja obsługuje dodatkowo niektóre sąsiednie miasta i gminy. W Rybniku działalność komisji wykracza poza ustawowe minimum, a nowe władze miasta chcą iść jeszcze dalej i zaangażować komisję urbanistyczno-architektoniczną do opiniowania nowych koncepcji architektonicznych i urbanistycznych a także do współpracy przy planowanych konkursach branżowych.

Skład Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Archi- tektonicznej: **Anna Dolhun** (urbanista z wieloletnim doświadczeniem, członek stowarzyszenia Urbanisci Polscy, były kierownik Zakładu Planowania Przestrzennego Towarzystwa Urbanistów Polskich); **Marlena Wolnik** (architekt, członek Kolegium Sędziów Konkursowych Stowarzyszenia Architektów Polskich oddziału w Katowicach, właściciel biura projektowego, rybniczanka); **Janusz Błaszczński** (architekt, były naczelnik Wydziału Architektury Urzędu Miasta Rybnika, rybniczanie); **Maciej Borsa** (architekt, urbanista, wykładowca akademicki, prezes katowickiego oddziału Towarzystwa Urbanistów Polskich); **Piotr Buško** (architekt, prezes katowickiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich, członek Kolegium Sędziów Konkursowych Stowarzyszenia Architektów Polskich oddziału w Katowicach, współwłaściciel biura projektowego); **Krzysztof Kafka** (architekt, urbanista, wykładowca akademicki, sekretarz zarządu stowarzyszenia Urbanisci Polscy); **Mikołaj Machulik** (architekt, sekretarz rady Śląskiej Okręgowej Izby Architektów, sekretarz katowickiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich, członek Kolegium Sędziów Konkursowych Stowarzyszenia Architektów Polskich oddziału w Katowicach, współwłaściciel biura projektowego); **Tomasz Miłowski** (geolog, współautor wielu opracowań urbanistycznych, współwłaściciel biura projektowego, rybniczanie); **Bartłomiej Nawrocki** (architekt, wiceprezes katowickiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich, członek Kolegium Sędziów Konkursowych Stowarzyszenia Architektów Polskich oddziału w Katowicach, współwłaściciel biura projektowego); **Tomasz Tumas** (architekt, współwłaściciel biura projektowego, rybniczanie).



Dobiega końca unijny program „Uczenie się przez całe życie”, w ramach którego rybnickie instytucje i stowarzyszenia realizowały interesujące projekty edukacyjne.

Rybniczenie w unijnych projektach

W ramach akcji Grundtvig, Stowarzyszenie „Rybnik-Europa” zaangażowało się w projekt wolontariatu seniorów, a rybnicka spółka ProEdu, Edukacja i Kultura, we współpracy ze stowarzyszeniem skupiającym seniorów z portugalskiego Sines w wolontariat na rzecz osób niepełnosprawnych z obydwu miast. Do końca roku p o t r w a



Pod okiem Janusza Rzymanka młodzi rybniczanie uczą się m.in. kodowania dźwięku

projekt „iTongue: Nasza wielojęzyczna przyszłość”, realizowany przez Agencję Usług Lingwistycznych „Logmar” we współpracy z placówkami edukacyjnymi i stowarzyszeniami m.in. z Niemiec, Węgier, Litwy i Wielkiej Brytanii. Zakłada on wykorzystanie najnowszej wiedzy na temat działania mózgu na

uczaniu języków obcych. W jego ramach uczniowie zespołów szkół nr 2 i 6 uczą się zasad kodowania i dekodowania tekstów dwujęzycznych oraz korzystania ze specjalistycznych programów do obróbki dźwięku i tworzenia filmów wideo. W ramach nowego programu na lata 2013-2020 Erasmus+, agencja Logmar realizuje projekt kształcenia kadr: w sierpniu 15 anglistów z Rybnika będzie doskonalić swe umiejętności językowe i metodyczne w Anglii i Hiszpanii, a we wrześniu grupa rybnickich wolontariuszy pozna w Irlandii zasady współpracy z dorosłymi, wymagającymi pomocy w zakresie literalizacji, czyli pisania, liczenia i czytania ze zrozumieniem. Logmar zaprosił również partnerów z Grecji, Hiszpanii i Portugalii do współpracy przy projekcie „PLEASE Parental support for learning English”, skierowanym do rodziców i dziadków wspierających edukację językową swoich dzieci i wnuków. Uczestnicy projektu przygotowują narzędzia edukacyjne, które podczas letnich, międzynarodowych warsztatów zorganizowanych m.in. w Rybniku, zostaną przetestowane przez dorosłych chcących wspierać dzieci w nauce angielskiego. (D)

Prezenty od warsztatowiczów

Kadra i podopieczni warsztatów terapii zajęciowej zapraszają na przedświąteczny kiermasz, podczas którego będzie można nabyć prace wykonane w dwóch rybnickich placówkach, działających w Śródmieściu i w Niedobczycach.

Świąteczne ozdoby, palmy, wyroby z filcu i ceramiki przygotowane przez niepełnosprawnych uczestników warsztatów terapii zajęciowej prezentowane będą w centrum handlowym Focus (27-29 marca, piątek-niedziela, od g. 9 do 20). Wyroby warsztatowiczów znakomicie sprawdzają się jako oryginalne świąteczne upominki. (D)

Dni seniora już w czerwcu

Wiadomo już, że pierwsze Rybnickie Dni Seniora odbędą się w ramach czerwcowych dni miasta. O szczegółach dwudniowej imprezy rozmawiano 12 marca w czasie seniorskiej sesji w magistracie.

Oprócz m.in. wykładów, prezentacji prac plastycznych zaplanowano też cykl występów artystycznych pod hasłem „Młodość rybnickim seniorom” oraz spektakl „Karlus nie z tej ziemi” w wykonaniu Teatru na Pięterku z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. A to tylko część pomysłów. Temat przygotowań do obchodów dni seniorów zdominował marcową sesję, ale w jej trakcie rozmawiano też m.in. o programie „Rybnik przyjazny seniorom” w ramach, którego miałyby powstać karta oferująca zniżki dla rybniczian w wieku 65 plus. Okazuje się jednak, że procedura jej uchwalenia i wprowadzania w życie wymaga czasu. Co nie oznacza, że rybnicki seniorzy będą musieli poczekać na zniżki. — *Od 1 kwietnia, i nie jest to prima aprilis, seniorzy będą mogli korzystać z rabatów w kawiarni Lili Cafe, restauracji Wierzbowe Zacisze, salonie kosmetycznym przy ul. Rynek 1 i w zakładzie optycznym przy ul. Raciborskiej. Nie potrzebują do tego karty seniora, wystarczy, że pokażą dowód osobisty* — wyjaśnia Jolanta Groborz, przewodnicząca RRS. Radni rozmawiali też o podjęciu współpracy z seniorami z Karwiny, a przewodnicząca RRS Jolanta Groborz podziękowała Marii Ledwoń z wydziału edukacji za dotychczasową współpracę. Od marca bowiem Rybnicka Rada Seniorów oficjalnie działa pod skrzydłami magistrackiego wydziału polityki społecznej. W posiedzeniu wzięły więc udział naczelnik Joanna Wilaszek i Monika Ludwiczak, która z ramienia tego wydziału będzie koordynować pracę radnych-seniorów. (S)

— *To był strzał w dziesiątkę* — mówi Adam Ryszka z Rybnickiej Agencji Wydawniczej o drugiej edycji unijnego projektu „Razem po nowe możliwości”, zrealizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku. Wzięły w nim udział 52 osoby po pięćdziesiątym roku życia. 34 po stażach i szkoleniach już podjęły pracę.

— *Jak trudna i wymagająca wsparcia jest to grupa mówią nasze statystyki – pod koniec lutego w rejestrach PUP figurowało 6576 bezrobotnych, z czego aż 1460 to osoby powyżej 50 roku życia, czyli aż 22 proc. wszystkich bezrobotnych* — mówi Anna Michalczyk, dyrektor PUP. Dlatego placówka podejmuje najróżniejsze inicjatywy, które mają pomóc osobom w wieku 50+ w znalezieniu pracy. Jedną z nich była druga edycja

50+ na plus

zakończonego 11 marca projektu „Razem po nowe możliwości”, którego uczestnicy wzięli udział w kursie handlowo-gastronomicznym, szkoleniach i kilkumiesięcznych stażach głównie w rybnickich firmach. Skorzystali też z porad doradców zawodowych, ale też stylisty, wizażysty i fryzjera. — *Zależało nam również na tym, aby przelamać krzywdzące stereotypy na temat zatrudniania osób w tym wieku* — mówi Anna Michalczyk. W projekt zaangażowało się ponad 40 pracodawców, zainteresowanych przyjęciem do pracy osób właśnie w tym przedziale wiekowym. Zbigniew Machnik z branży handlowej tłumaczy, że nie ma zaufania do młodych ludzi i do projektu przystąpił w poszukiwaniu pracowników odpowiedzialnych, z cennym życiowym doświadczeniem. Adam Ryszka od lat współpracuje z rybnickim PUP-em i zatrudniał już w swojej

firmie osoby za pośrednictwem urzędu pracy, ale byli to głównie ludzie młodzi. Tym razem chciał się przekonać, jak kreatywni i dyspozycyjni mogą być pracownicy po pięćdziesiątce. I nie zawiódł się. Po zakończeniu stażu, dwie

z trzech osób nadal pracują w Empik-u. Jedną z nich jest Dolores Oleś. — *Trafiam na sympatyczną załogę i dyrektkę i odnalazłam się w tej pracy, choć miałam wielkie obawy, ale jeszcze większe chęci do pracy* — mówi bohaterka filmu, który pokazano w PUP podczas uroczystego podsumowania projektu „Razem po nowe możliwości”, współfinansowanego z funduszy unijnych. Ukończyło go w sumie 47 z 52 osób, a 34 z nich już podjęły pracę. W trakcie podsumowania prezydent Piotr Kuczera wręczył pracodawcom dyplomy za efektywną współpracę przy realizacji projektu. Z kolei Grzegorz Gołąbek mówił o różnych formach wsparcia oferowanych pracodawcom przez PUP – od najpopularniejszych staży, po najrzadziej wykorzystywane – refundacje składek ZUS, a dyrektor Anna Michalczyk zapowiedziała, że urząd nadal będzie zabiegał o pozyskiwanie środków na realizację podobnych projektów i wykorzysta zdobyte doświadczenia w dalszej aktywizacji zawodowej osób powyżej pięćdziesiątego roku życia. (S)



LOTNISKO BEZ TURBULENCJI. — *Nie zamykamy lotniska i nie likwidujemy aeroklubu. Takiego pomysłu nie było i, mam nadzieję, nie będzie* — mówił Wojciech Student (na zdjęciu z lewej), pełnomocnik prezydenta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej, podczas konferencji zwołanej 18 lutego na terenie lotniska w Gotartowicach. Wojciech Student poinformował, że obiekt nie zostanie zamknięty, ale nie będzie też rozbudowany, bo uruchomiony w ubiegłym roku projekt budowy betonowego pasa startowego zostaje zawieszony. Słowa pełnomocnika uspokoiły miłośników latania zaniepokojonych jego wcześniejszą wypowiedzią dla jednego z portali internetowych. Wojciech Student podkreślił jednak, że miasto pracuje nad studium zagospodarowania przestrzennego, w którym chce zawrzeć zapisy pozwalające na ewentualne wykorzystanie lotniska również do prowadzenia działalności gospodarczej, np. produkcji lotniczej. Ireneusz Wilgucki, prezes Aeroklubu ROW, zapowiedział, że w trzeci weekend czerwca na terenie aeroklubu odbędzie się trzeci piknik lotniczy z licznymi atrakcjami: pokazami grup rekonstrukcji historycznej, grupy akrobacyjnej Żelazny, występami muzycznych gwiazd i orkiestr dętych, a także wesołym miasteczkiem dla dzieci i dorosłych.

SAMORZĄDOWCY Z EKSPORTU. W ramach akcji pomocy ukraińskim samorządowcom koordynowanej przez Związek Miast Polskich we współpracy ze Śląskim Związkiem Gmin i Powiatów, rybnicki magistrat przyjął na kilkudniowy pobyt Mychajło Nietiażuka (na zdjęciu z prawej), burmistrza 48-tysięcznego Fastowa (obwód kijowski) i Dmytro Muchtarowa, sekretarza rady miejskiej Rubiżnego (obwód Ługański), liczącego blisko 60 tys. mieszkańców. Doświadczenia i informacje zebrane w Rybniku mają im ułatwić wdrażanie reform decentralizacyjnych i przygotowanie się na wstąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej. Ukraińcy odwiedzili m.in. Rybnickie Służby Komunalne, składowisko odpadów i spotkali się z prezydentem Piotrem Kuczerą. Najbardziej interesowały ich zmiany jakie dokonały się w naszym kraju przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej i korzyści dla polskich miast wynikające z naszego członkostwa. Na Ukrainie, wybory samorządowe odbywają się co pięć lat, najbliższe mają się odbyć w październiku tego roku, ale wcześniej mają nastąpić istotne dla samorządów zmiany w konstytucji.



O PARTNERSTWIE I PROJEKTACH. Spotkanie w rybnickim magistracie, które odbyło się 12 i 13 marca, zaczęło się nietypowo – od przywołania sylwetek bezwzględnych dyktatorów w kontrze do wielkich społeczników. Wszystko po to, by pokazać, że wspólne działania są o wiele skuteczniejsze, a partnerskie relacje i współpraca pozwalają zrealizować najtrudniejsze projekty, z korzyścią dla innych. A że w Rybniku nie brakuje instytucji, które mają spore doświadczenia w takich właśnie projektach, ich przedstawiciele dzieliли się wiedzą z uczestnikami dwudniowej konferencji pn. „Współpraca, partnerstwa oraz kontraktowanie usług, czyli w jaki sposób planować i realizować projekty zlecane przez samorząd oraz ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w latach 2014-2020”. Mirosław Górka z Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku mówił m.in. o projektach „Przekroczyć próg” i „Skorzystaj z szansy”, które przyniosły określone korzyści dla ich uczestników. Natomiast Barbara Płaczek z Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 2 „Latania” w Niedobczycach podkreślała, że ich podopieczni zmieniają się właśnie dzięki dobrej współpracy placówki m.in. z nauczycielami i uczniami ZS nr 5 czy też z weterynarzami przy realizacji projektu „Wsparcie ludzi wsparciem zwierząt”. A to tylko część wystąpień, jakie przygotowano w ramach spotkania zorganizowanego przez Forum Organizacji Pozarządowych Subregionu Zachodniego oraz Związek Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego.

ZNÓW NAJLEPSZY W POLSCE. 17 marca w Sejmie RP, podczas konferencji „Cyfrowo wykluczeni”, Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku otrzymał nagrodę „Najlepszy z najlepszych” w konkursie „Strona internetowa bez barier”. Odebrał ją Mirosław Górka (na zdj. pierwszy z prawej), koordynator projektu i administrator nagrodzonego serwisu www.trafrybnik.pl. — *Musimy nie tylko dostosować strony internetowe do potrzeb osób niewidomych i słabo widzących oraz wszystkich innych, ale też dostosować przestrzeń publiczną. Internet otwiera okno na świat, ale jeśli przestrzeń nie będzie dostępna, okno to zostanie przymknięte lub zamknięte* — mówił Mirosław Górka. Do tegorocznej edycji konkursu zgłosiło się 150 serwisów internetowych, które ubiegały się o nagrodę w pięciu kategoriach. Serwis www.trafrybnik.pl w dwóch poprzednich edycjach wygrał ten konkurs, a w 2011 r. podobną nagrodę otrzymała strona www.przekroczycprog.com.pl. W sumie do Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku trafiły więc już cztery nagrody, co czyni go niekwestionowanym liderem w kategorii dostępności stron internetowych. Organizatorem konferencji była Fundacja Widzialni i Szerokie Porozumienie na Rzecz Umiejętności Cyfrowych.



ZNIKNAŁ ZIELENIEC. — *Serce się kraje* — mówili mieszkańcy okolicznych budynków, gdy w końcu lutego pilarze w ekspresowym tempie ścinali drzewa tworzące dotąd zieleniec w sąsiedztwie Domusu. Wycinka to oczywiście pierwszy etap zagospodarowywania tego terenu przez inwestora, który zamierza tu wybudować pawilon handlowy, budynki mieszkalne, ale też zburzyć Domus i wybudować w jego miejscu obiekt o bardzo współczesnej bryle. Mimo tych planów fakt, że inwestor wyciął w pień wszystkie rosnące tu drzewa odbił się w mieście głośnym echem. Co gorsza, gorliwi pilarze wycięli też osiem solidnych już jesionów i klonów rosnących na gruncie miasta, w większości w pasie drogowym ul. Kotuczka, na co nie mieli jeszcze pozwolenia. W tej sytuacji prezydent Piotr Kuczera złożył w Prokuraturze Rejonowej w Rybniku zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, polegającego na wycince drzew bez wymaganego pozwolenia oraz na kradzieży drewna. Zgodnie z wydanym wcześniej przez magistrat zezwoleniem na wycinkę ponad 100 drzew, inwestor musi zasadzić młode drzewa różnych gatunków w kilku częściach miasta.



Witaw Troszka



Sabina Horzeła-Piskula

PIÓRKOWE ZAJĘCIA. Zaczęło się od spotkania z członkiniami Koła Gospodyń Wiejskich z Gaszowic, które 17 marca w Środowiskowym Domu Samopomocy w Rybniku, pokazały podopiecznym placówki, jak dawniej szkubało się pierze na poduszki, robiło masło, czy ser. To pierwsze z cyklu spotkań zorganizowanych przez rodziców podopiecznych stowarzyszenia Oligos. — *Dla naszej organizacji 2015 jest rokiem aktywizacji społecznej rodziców. Chcemy pobudzić ich do działania i odkryć drzemiący w nich potencjał. Dlatego zachęciliśmy ich do tego, by przygotowali i zorganizowali cykl spotkań dotyczących tradycji. I udało się! A zaangażowali się nawet ojcowie* — mówi Elżbieta Piotrowska, prezes stowarzyszenia Oligos. Kilkuosobowe grupy rodziców będą więc organizować spotkania związane m.in. z tradycjami świątecznymi, górniczymi, życiem rodzinnym na Śląsku, a być może i pszczelarstwem. Oprócz warsztatów w grupach, Oligos realizuje również cykl programów telewizyjnych „Moje spotkanie z niepełnosprawnością”, których bohaterkami są mamy osób niepełnosprawnych. Programy emitowane są raz w miesiącu w paśmie telewizyjnym Telkab oraz na facebookowej stronie Oligos.

PORZĄDKI CZAS ZACZAĆ. Zakasali rękawy, złapali za miotły i posprząтали zabytkowy, ponadstuletni dworzec kolejowy na Paruszczo. W ten sposób członkowie rybnickiego koła Ruchu Autonomii Śląska postanowili zwrócić uwagę na niszczący już czwartą dekadę obiekt, który nie może doczekać się niezbędnego remontu. — *Dworzec, który jest secesyjną perełką architektoniczną miał być wyremontowany do końca ubiegłego roku, ale nadal nic się tutaj nie dzieje, więc postanowiliśmy wziąć sprawy w swoje ręce i akcją „Posprzątaj swój dworzec” przypomnieć o tym obiekcie* — mówi Jan Fiałkowski. — *Podobną akcję przeprowadzono też w Rudzie Śląskiej, gdzie podupadający zabytkowy budynek dworca w Chebziu stał się centrum życia kulturalnego miasta* — dodaje Bartłomiej Bobula, współorganizator akcji, która odbyła się 20 marca. Sęk w tym, że właścicielem dworca jest aż 17 spółek kolejowych. Rybniczanie jednak mają nadzieję, że dworzec przestanie wreszcie straszyć. — *Liczymy na rewitalizację tego obiektu, z wykonaniem nowego przejścia od strony dzielnicy Rybnik-Północ oraz wiaty rowerowej* — dodaje Jan Fiałkowski. Na zdjęciu od lewej: Filip Lubaszczuk, Marek Cebula, Bartłomiej Bobula i Jan Fiałkowski z symbolem „Postawiono na nas krzyżyk” charakterystycznym dla wielu działań RAŚ.



Sabina Horzeła-Piskula



Dominika Ingram-Nowaczyk

Z PRZEWODNIKIEM PO GZELU. Trasa marcowego spaceru z przewodnikiem wiodła ścieżką przyrodniczo-leśną Gzel w dzielnicy Chwałęcice. To jedna z dwóch w Rybniku i ośmiu w powiecie rybnickim ścieżek przygotowanych przez Nadleśnictwo Rybnik. Jej nazwa związana jest ze stawami, w sąsiedztwie których przebiega. Na liczącą 2,5 km trasie zaplanowano 20 przystanków edukacyjnych, z tablicami prezentującymi ochronę i hodowlę lasu, gospodarkę wodną oraz pracę leśników. Tutejsze śródleśne stawy stanowią rezerwar wody pitnej dla zwierząt i wzbogacają leśną florę i faunę. Na trasie znajduje się również fragment biegnącego przez chwałęcickie lasy dukt dla „odważnych”, gdzie można spróbować swych sił pokonując trudne tereny. Zmęczeni spacerem turyści mogą zregenerować siły w specjalnie przygotowanych miejscach wypoczynku. — *To jedna z bardziej atrakcyjnych i urozmaiconych ścieżek przyrodniczych* — mówiła Joanna Walisko, specjalista Służby Leśnej z rybnickiego Nadleśnictwa, która wspólnie z Krzysztofem Koterbą z rybnickiego PTTK poprowadziła ponad 40 spacerowiczów. Akcja „Przewodnik czeka... w Rybniku”, organizowana jest przez rybnicki oddział PTTK oraz pasjonatów z Wydziału Promocji Urzędu Miasta Rybnika i serwisu „Zapomniany Rybnik”.



1% DLA RYBNIKA. W związku z trwającym okresem rozliczeń podatkowych (do końca kwietnia), prezydent Piotr Kuczera apeluje o przekazanie 1 proc. swojego podatku dochodowego stowarzyszeniom, klubom i fundacjom posiadającym status organizacji pożytku publicznego, ale działającym na terenie Rybnika. Jego apel postanowił wzmocnić rybnicki Kabaret Młodych Panów, który zachęca do tego z dużych miejskich billboardów. Pełny wykaz organizacji uprawnionych do otrzymania 1 proc. naszego podatku znajduje się na stronie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.



PASAŻ JAK NOWY. Blisko 500 tys. zł kosztowała gruntowna modernizacja pasażu łączącego ul. Sobieskiego z parkingiem przy ul. Brudnioka. Przejście zmieniło się nie do poznania; wszystko jest tu nowe: okładziny ścian, posadzka, sufity z oświetleniem, a także drzwi do lokali użytkowych połączone z podświetlanymi gablotami reklamowymi, w których na razie, za podpowiedzią dyrekcji naszego muzeum wywieszono duże, archiwalne zdjęcia Rybnika. By uchronić to miejsce przed wandalami zainstalowano również sześć kamer.



MOTOCYKL WRESZCIE RATUNKOWY. Rybnicki Sztab Ratownictwa użytkuje już ratunkowy motocykl BMW, zakupiony kilka lat temu po zbiorce pieniędzy, zainicjowanej przez Bractwo Kurkowe Miasta Rybnika. Trafił on do szpitala wojewódzkiego w Orzepowicach, ale ze względów formalnych pogotowie ratunkowe z niego nie korzystało. W ubiegłym roku uchwałę o użyczeniu motocykla RSR podjęła rada społeczna rybnickiego szpitala. Pierwszą imprezą, którą zabezpieczał w tym roku ratownicy-motocykliści był Bieg Kopernika zorganizowany 21 marca przez IV LO.



MORSOWANIE SIĘ PRZYJĘŁO. 8 marca w wiosennej już aurze na kąpielisku Ruda z czynnym udziałem wiceprezydenta Piotra Masłowskiego odbyło się ostatnie morsowanie zimy 2014/2015. Miłośnicy lodowatych kąpeli po raz pierwszy pojawili się tam 14 grudnia i od tej pory zażywali kąpeli już regularnie w każdą niedzielę. Jak podsumowuje organizator, czyli Rybnicka Grupa Biegowa „Pędzimy razem”, w czasie 13 niedziel morsowały 552 morsy z Rybnika, Radlina, Wodzisławia Śl., Jastrzębia Zdroju, Żor, Gliwic, Rydułtów, Rud, Gąszowic i Leszczyn.



PUCHAR DLA PETENTÓW. 11 marca był dniem kiedy rybnicki magistrat odwiedziło najwięcej miłośników siatkówki w całej jego historii. Wszystko za sprawą pucharu, który polscy siatkarze zdobyli wygrywając w ubiegłym roku finał mistrzostw świata w katowickim Spodku, a który był eksponowany na parterze urzędu. Do Rybnika trafił za sprawą Lecha Kowalskiego z Volleja Rybnik; każdy mógł wziąć go do ręki i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Ze sposobnością tej korzystano indywidualnie i grupowo. Zrobił to m.in. pan Piotr Szweđa z synem Michałem.



BUDUJĄ MARKET. Jak widać na załączonym obrazku, mimo wczesnej jeszcze wiosny sezon budowlany już w pełni. Przy południowej obwodnicy, między Carrefourem a Castaromą ruszyła z kopyta budowa marketu budowlanego sieci Merkur Market. Dziękiło powierzchni blisko 3,5 hektara, na której realizowana jest inwestycja miasto sprzedało w lutym 2014 roku za 6,3 mln zł. Otwarcie nowego sklepu nastąpi prawdopodobnie jeszcze w tym roku, ale konkretnej daty inwestor na razie nie podaje. Co ważne, powstaną nowe miejsca pracy, a do miejskiej kasy popłynie podatek od całkiem sporej nieruchomości.



8 kwietnia rozpoczyna się internetowa rekrutacja do miejskich przedszkoli. Pierwszy etap naboru do 36 publicznych placówek w Rybniku potrwa dwa tygodnie.

Rusza rekrutacja do przedszkoli

Tradycyjnie już zapisy będą odbywały się za pośrednictwem witryny www.rybnik.przedszkola.vnabor.pl. Rodzice, których dzieci nie chodziły jeszcze do przedszkola lub chcą je zmienić mogą zgłosić swe pocięgie maksymalnie do trzech placówek na terenie miasta. Ponieważ w tym roku po raz pierwszy wszystkie dzieci sześciolatnie rozpoczynają naukę w szkole, pięciolatki objęte są obowiązkowym przygotowaniem przedszkolnym. Miejsc w przedszkolach nie zabraknie też dla biorących udział w naborze czterolatków. — *Rodzice czterolatka mogą dziecko zapisać, a rodzice pięciolatka muszą to zrobić. Jeśli nie dopełnią tego obowiązku, będą wzywani przez dyrekcję szkoły, w obwodzie której mieszkają* — wyjaśnia Tadeusz Bonk, zastępca naczelnika wydziału edukacji. W trakcie rekrutacji, w pierwszej kolejności będą brane pod uwagę kryteria zawarte w ustawie: wielodzietność, niepełnosprawność dziecka, jego rodziców lub rodzeństwa, samotne wychowywanie dziecka przez jednego rodzica oraz objęcie malucha tzw. pieczą

zastępczą. Istotne będą też kryteria lokalne, które 19 marca wzięli pod głosowanie rybniczcy radni. I tak, przedszkolakiem szybciej zostanie dziecko mieszkające w obwodzie szkoły podstawowej, w którym znajduje się przedszkole oraz maluch, którego rodzice pracują lub studiuje w trybie dziennym, albo rodzeństwo kandyduje lub uczęszcza do tego samego przedszkola. Większą szansę na miejsce w przedszkolu mają też dzieci, które będą tam przebywać minimum osiem godzin dziennie, których rodzeństwo w roku rekrutacji będzie miało mniej niż 18 lat oraz których rodzina jest pod opieką Ośrodka Pomocy Społecznej.

W elektronicznym naborze nie muszą brać udziału dzieci, które już uczęszczały do przedszkola. **Do 1 kwietnia** ich rodzice jedynie wypełniają w placówce deklaracje o chęci kontynuowania nauki. Jeśli takiego pisemnego oświadczenia zabraknie albo opiekunowie zechcą przenieść córkę lub syna do innego przedszkola, dziecko będzie musiało wziąć udział w naborze elektronicznym. (D)

SZKOŁY otwierają drzwi!

Kilka rybnickich szkół, m.in. Zespół Szkół Urszulańskich, Gimnazjum nr 6 na Nowinach i szkoła muzyczna zapraszają uczniów i ich rodziców na dni otwarte.

Dla osób zainteresowanych nauką w gimnazjum urszulanek dzień otwarty szkoły zaplanowano na 11 kwietnia o 10, a dla zainteresowanych nauką w urszulańskim liceum 16 maja o tej samej porze. Zespół Szkół nr 2, czyli popularny „Frycz” zaprasza do szkoły 11 kwietnia od 9 do 14, a Gimnazjum nr 6 – 9 kwietnia od g. 17. 11 kwietnia (od 9 do 13) w Zespole Szkół Budowlanych dla gimnazjalistów i ich rodziców zaplanowano festiwal zawodów z ofertą edukacyjną „Budowlanki”. 21 marca o g. 13 odbył się dzień otwarty w Dwujęzycznym Gimnazjum Społecznym (ul. Mikołowska 4). Warto dodać, że prowadzące to gimnazjum i społeczną podstawówkę Stowarzyszenie Oświatowe „Rodzice-Dzieciom”, otwiera 1 września br. Społeczne Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi. I prowadzi już nabór do interdyscyplinarnej klasy maturalnej. Z kolei Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia zaprasza wszystkich zainteresowanych na dzień otwarty 22 kwietnia od 16 do 18. (S)

DZIEŃ OTWARTY

w **II LO** Im. A.Frycza Modrzewskiego
i **Gimnazjum nr 18**

11 kwietnia

sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

W programie:

- lekcje otwarte
- koncerty
- wystawy prac uczniów
- poczęstunek dla gości
- gry i zabawy
- zajęcia sportowe



Tworzący zakreśleni

Zespół Szkół nr 2 w Rybniku ul. Mikołowska 19
więcej informacji na stronie internetowej www.2lo.rybnik.pl

PRZYJDŹ! ZOBACZ!
PRZEKONAJ SIĘ!

ŻE JEST TO NAJLEPSZE
MIEJSCE DLA TWOJEGO DZIECKA!

Specjalny Zespół Szkolno-Przedszkolny
w Rybniku "Szkoła Życia"

ZAPRASZA

Rodziców z dziećmi
z niepełnosprawnością
intelektualną
i z autyzmem
w wieku od 3 lat
do zapoznania się z ofertą
naszej placówki

44-217 Rybnik ul. Hibnera 41

Szczegóły oferty można uzyskać odwiedzając nas,
telefonicznie lub na stronie internetowej

www.szsp.rybnik.pl

tel. 32 422 64 07





Kulturalny informator

29 marca
NIEDZIELA

- 16.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Złodzieje czasu” – spektakl bajkowy z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru (teatry: Guziczek, Tara-Bum i Rondo z TZR oraz studia tańca Vivero TZR).
- 19.00 – Rynek: widowisko artystyczne z okazji 10. rocznicy śmierci Jana Pawła II (w programie m.in. Tetiana Galitsyna „namaluje” piaskiem historię życia Karola Wojtyły).

30 marca
PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Długa szansa”.

31 marca
WTOREK

- 17.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: wernisaz pokonkursowej wystawy „Moja kolorowa pisanka i stroik wielkanocny”.
- 20.00 – Kulturalny Club: **Wieczory z salsą** (cotygodniowa nauka salsy w stopniu podstawowym i pokazy tańca).

1 kwietnia
ŚRODA

- **Od 10.00 do 18.00** – Rynek: 3 Jarmark Wielkanocny (stoiska z rękodziełem i wyrobami artystycznymi – do 3 kwietnia).
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seanse dla dzieci.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Surrealizm wg Luisa Bunuela”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo).
- 19.00 – Sanktuarium św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Chwałowicach: **Misterium Męki Pańskiej „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem”** w wykonaniu Grupy Teatralnej „Niepokromieni” z Gimnazjum nr 3.
- 20.00 – Kulturalny Club: **Wieczory z salsą** (cotygodniowa nauka salsy w stopniu podstawowym i pokazy tańca).

8 kwietnia
ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seanse dla dzieci.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Surrealizm wg Luisa Bunuela”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo).
- 20.00 – Kulturalny Club: **Wieczory z salsą** (cotygodniowa nauka salsy w stopniu podstawowym i pokazy tańca).

9 kwietnia
CZWARTEK

- 9.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **III Rybnicki Dziecięcy Festiwal Teatralny „Przestrzeń Wyobraźni”** (przesłuchania konkursowe).
- 10.30 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): warsztaty artystyczne Aktywni 50 „Plus” (zajęcia teatralno-plastyczne dla seniorów).
- 18.00 – White Monkey: Slajdowisko „Europejsko-marokański tour motocyklem” Katarzyny Straube-Czyż i Pawła Czyża.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Klub Miłośników Gór**.
- 20.00 – Celtic Pub: **Jam Session** – noc z muzyką na żywo (cotygodniowe spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

10 kwietnia
PIĄTEK

- 9.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **III Rybnicki Dziecięcy Festiwal Teatralny „Przestrzeń Wyobraźni”** (przesłuchania konkursowe).
- 9.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **XVI Festiwal Muzyki Instrumentalnej** (przesłuchania konkursowe).
- 17.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: wernisaz wystawy „Rybnik na winylu” (w programie: wykład dr Jacka Kurka „Wolność z nami. Rock w PRL-u”, spotkanie z kolekcjonerami płyt i wystawa płyt winylowych z prywatnej kolekcji dziennikarza Adriana Karpety).
- 18.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: **Babski Comber** (pierwsza z 11 imprez biesiadnych dla pań).
- 20.00 – Klub Pod Teatrem: **Konfrontacje Non Stop Music** (koncert zespołów Wicked Heads oraz Kaduceus).

11 kwietnia
SOBOTA

- 9.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **XVI Festiwal Muzyki Instrumentalnej** (przesłuchania konkursowe).
- 19.00 – Bazylika św. Antoniego: **Koncert pieśni pasyjnych i wielkanocnych** w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.
- 19.30 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Kabaret Hrabci** – „Tak, że o!” (nowy program).

12 kwietnia
NIEDZIELA

- 12.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: **VII Vinyl Swap** (gielda wymiany i sprzedaży płyt winylowych, CD, nut, książek o tematyce muzycznej i drobnego sprzętu muzycznego).
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Kabaret YROŻ** – program pt. „Terapia śmiechem”.
- 20.00 – White Monkey: **Koncert grupy z Bośni – Holographic Human Element**.

13 kwietnia
PONIEDZIAŁEK

- 10.30 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): warsztaty artystyczne Aktywni 50 „Plus” (zajęcia teatralno-plastyczne dla seniorów).
- 18.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Dumni i wściekli”.
- 20.30 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Dzkie historie”.

14 kwietnia
WTOREK

- 9.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: **IX Rejonowy Festiwal Słowa** (eliminacje rejonowe).
- 9.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: przesłuchania miejskie 60. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz dorosłych.
- 11.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: finał konkursu „**Murowany uśmiech. Wielki powrót humoreski**” (prezentacje teatralne najlepszych humoresek w wykonaniu młodych aktorów).
- 19.00 – Klub pod Teatrem: Impro – 11. wieczór (wystąpią Kabaret 44-200 i krakowski kabareciarz Tomasz Biskup).

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: spektakl komediowy „**Klimakterium 2, czyli menopauzy szal**”.
- 20.00 – Multikino Rybnik: Kino na obcasach – „**Pretty Woman**”.

15 kwietnia
ŚRODA

- 17.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: Dyskusyjny Klub Książki – „**Śpiewaj ogrodny**” Pawła Huelle.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seanse dla dzieci.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Surrealizm wg Luisa Bunuela”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo).
- 20.00 – Kulturalny Club: **Wieczory z salsą** (cotygodniowa nauka salsy w stopniu podstawowym i pokazy tańca).

16 kwietnia
CZWARTEK

- 10.30 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): warsztaty artystyczne Aktywni 50 „Plus” (zajęcia teatralno-plastyczne dla seniorów).
- 11.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: wykład dr. Jacka Kurka, pt. „**Słodko-gorzka historia przyjemności. O czekoladzie i nie tylko**”.
- 20.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Nocne Prowokacje – „Zwierzenia pornogwiazdy”** (spektakl dla widzów dorosłych, obsada: Tomasz Schimschneider i Karolina Stefańska).
- 20.00 – Celtic Pub: **Jam Session** – noc z muzyką na żywo (cotygodniowe spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

17 kwietnia
PIĄTEK

- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **XVI Festiwal Muzyki Instrumentalnej** – koncert laureatów.
- 18.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: spotkanie z himalaistą Arturem Malkiem pt. „**Broad Peak i K2 – zima i lato w Karakorum**”, w ramach cyklu „Podróże małe i duże”.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **III Music & Soul Festival** – koncert Moniki Borzym z zespołem.
- 20.00 – Corvette Pub: recital Roberta Gawrona na ukulele.



- 20.00 – Klub Pod Teatrem: Konfrontacje **Non Stop Music** (koncert zespołów: Keep On Rockin i Szczebel).

18 kwietnia SOBOTA

- 9.00 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): Centrum działań pozytywnych (warsztaty m.in. z arteterapii i technik autoprezentacji).
- 19.00 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): „Moje urodziny” (w programie: spektakle: „Shoeslovers” i „To jest kolejny spektakl teatru tańca” – reżyseria i choreografia Artur Stelmaczek i Paweł Głowaty).
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **III Music & Soul Festival** – koncert formacji „**Soyka kolektyw**”.
- 19.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: koncert zespołu **Dezserter**.
- 20.00 – White Monkey: koncert zespołu **The Gate**.

19 kwietnia NIEDZIELA

- 18.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **III Music & Soul Festival** – koncert zespołu **Trzecia Godzina Dnia**.

20 kwietnia PONIEDZIAŁEK

- 10.30 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): warsztaty artystycznie Aktywni 50 „Plus” (zajęcia teatralno-plastyczne dla seniorów).
- 19.00 – Bazylika św. Antoniego: **Rybnicki Wieczór Chwały** (cykl spotkań modlitewnych z muzyką na żywo).
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „**Ekran**” – „**Bogowie**”.

21 kwietnia WTOREK

- 17.00 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: spotkanie autorskie z powieściopisarką Małgorzatą Kalicińską.

22 kwietnia ŚRODA

- 10.00 – Park Górnika w Chwałowicach: **Chwałowski Dzień Ziemi** (przyrodnicza gra terenowa, konkursy, występy artystyczne

i prezentacje uczniów chwałowickich szkół).

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seanse dla dzieci.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Surrealizm wg Luisa Bunuela”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo).
- 19.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: spotkanie z podróżnikiem roku **Aleksandrem Dobą**.
- 20.00 – Kulturalny Club: **Wieczory z salsa** (cotygodniowa nauka salsa w stopniu podstawowym i pokazy tańca).

23 kwietnia CZWARTEK

- 9.00-18.00 – Biblioteka na Paruszowcu-Piaskach, filia nr 4: **Książkowe Swap Party** (wymiana książek z okazji Światowego Dnia Książki).
- 10.30 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): warsztaty artystycznie Aktywni 50 „Plus” (zajęcia teatralno-plastyczne dla seniorów).
- 16.00 – Biblioteka na Nowinach, filia nr 2: Dyskusyjny Klub Książki: „**Gdzie jesteś Bernadette?**” **Marii Sempie**.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: spotkanie z podróżnikiem roku **Aleksandrem Dobą**.
- 18.00 – Młodzieżowy Dom Kultury: koncert wiosenny w wykonaniu uczniów Śląskiego Centrum Muzycznego, dedykowany osobom niepełnosprawnym.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: Spektakl „**Akompaniator**” (obsada: Hanna Śleszyńska i Jan Jankowski).
- 20.00 – Celtic Pub: **Jam Session** – noc z muzyką na żywo (cotygodniowe spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock)
- 20.00 – Kulturalny Club: koncert Miłosa „**Miu-osh**” Boryckiego z gośćmi, w ramach cyklu „**Loozny czwartek**”.

24 kwietnia PIĄTEK

- 20.00 – Klub Pod Teatrem: **Konfrontacje Non Stop Music** (koncert zespołów Supersonic i Children of 90's).

25 kwietnia SOBOTA

- Od 15.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Gra miejska „**Wszyscy jesteśmy dziećmi**” (gra terenowa z okazji 60-lecia Domu Kultury w Niewiadomiu).
- 19.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: spektakl tańca współczesnego „**It's all about bravery**” w wykonaniu teatru tańca Mowyta.
- 20.00 – White Monkey: Koncert zespołu **Keske**.

26 kwietnia NIEDZIELA

- 15.00 i 17.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: Bajkowa Niedziela - „**A niech to gęś kopnie**” (przedstawienie dla dzieci od 4. roku życia w wykonaniu dziecięcego teatru Fik-Mik).
- 16.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: spektakl dla dzieci „**Bajki naszego dzieciństwa**” w wykonaniu wrocławskiego Och-Art Teatru.
- 17.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: koncert **Damiana Holeckiego**.
- 19.00 – Kulturalny Club: kabaret **Łowcy. B.**

27 kwietnia PONIEDZIAŁEK

- 10.30 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): warsztaty artystycznie Aktywni 50 „Plus” (zajęcia teatralno-plastyczne dla seniorów).
- 17.30 – Dom Kultury w Chwałowicach: koncert „**Nasza muzyczna podróż II**” (prezentacja dorobku artystycznego dzieci i młodzieży z Młodzieżowego Domu Kultury).
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „**Ekran**” – „**Pani z przyszłości**”.

29 kwietnia ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seanse dla dzieci.
- 18.00 – Klub Pod Teatrem: **Business Chillout** – recital pianisty Szymona Kamczyka.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Surrealizm wg Luisa Bunuela”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo).

- 20.00 – Kulturalny Club: **Wieczory z salsa** (cotygodniowa nauka salsa w stopniu podstawowym i pokazy tańca).

30 kwietnia CZWARTEK

- 10.30 – Klub Energetyka (Fundacja EDF Polska): warsztaty artystycznie Aktywni 50 „Plus” (zajęcia teatralno-plastyczne dla seniorów).
- 20.00 – Celtic Pub: **Jam Session** – noc z muzyką na żywo (cotygodniowe spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

wystawy

- **Teatr Ziemi Rybnickiej:** Galeria Sztuki: wystawa malarstwa Violetty Lanyś-Wolek „**Metapsychiczne treści**” (do 4 maja) * Galeria Oblicza: wystawa prac nadesłanych na konkurs na logo TZR (od 9 kwietnia do 4 maja).
- **Muzeum:** wystawa „**Para – buch, kola – w ruch**” (dioramy i makiety kolejowe ks. Janusza Grygiera, historia huty Silesia oraz zabawki ze zbiorów Rodziny Sosenków; do 30 kwietnia).
- **Dom Kultury w Niewiadomiu:** wystawa zdjęć, plakatów i materiałów archiwalnych z okazji jubileuszu 60-lecia Domu Kultury w Niewiadomiu (od 10 kwietnia do 8 maja).
- **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna:** wystawa „**Rybnik na winylu**” (płyty winylowe z prywatnej kolekcji dziennikarza Adriana Karpety; od 10 do 30 kwietnia).
- **Biblioteka, filia w Paruszowcu-Piaskach:** wystawa fotografii „**Fragmentsy**” Adriana Panicza z cyklu „**Czytamy fotografię**”, prezentującego twórczość członków Klubu Fotograficznego „**Format**” (do 31 marca).
- **Galeria Smolna** (biblioteka na Smolnej): wystawa fotografii Jarosława Datty „**in Tenebris**” (do 4 maja).
- **Dom Kultury w Chwałowicach:** wystawy: malarstwa Klaudii Pawelec-Gliklich oraz fotografii Martuski Fromeast (Marty Kotlarskiej) pt. „**Nie boję się nocy – jestem Bompo**” i Tomasza Woźnego „**Akcja humanitarna**” (do 30 kwietnia).
- **Galeria w Drodze:** wystawa malarstwa Małgorzaty Ryski „**Fascynacje/Inspiracje/Realizacje**” (do 15 maja).
- **DK w Niedobczycach:** wystawa pokonkursowa „**Moja kolorowa pisanka i stroik wielkanocny** (do końca kwietnia).

Kulturalne adresy

ADRESY PLACÓWEK KULTURY:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, plac Teatralny 1, tel. 32 42 22 132; (www.rck.rybnik.pl);
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91B, tel. 32 42 16 222 (www.

dkchwalowice.pl);

- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; (www.dkboguszowice.pl);
- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; (www.

dkniedobczyce.pl);

- Dom Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; (www.dkniewiadom.eu);
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Broniewskiego 23, tel. 32 422 40 88.
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; (www.muzeum.rybnik.pl);

- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 (www.biblioteka.rybnik.pl)
- Biblioteka, filia nr 2, Maroko-Nowiny, ul. Zembrzydowicka 30, tel. 32 422 53 17.
- Biblioteka, filia nr 4, Paruszowiec, ul. Za Torem 3b, tel. 32 42 21 320

LOKALE I KLUBY:

- Klub Energetyka, ul. Podmiejska, tel. 739 18 98.
- Herbaciarnia White Monkey, ul. Kościuski 62/1, tel. 536 307 064
- Celtic Pub, Rynek 8, tel. 32 423 77 17
- Klub Pod Teatrem, plac Teatralny 1, tel. 792 037 923.

- Galeria Smolna, ul. Reymonta 69, tel. 32 424 94 09
- Corvette Pub, Plac Wolności 19, tel. 501 859 182.
- Galeria w Drodze, ul. Łokietka 1, tel. 32 458 46 56.

Przygotowano na podstawie materiałów Wydziału Promocji i Informacji Urzędu Miasta Rybnika

Wraca blokowisko

Ruszyła trzecia edycja profilaktycznego projektu „Blokowisko to nie wszystko”, który realizuje rybnicka Strefa WzW – Wolnych z Wyboru. Projekt współfinansuje miasto dotacją w wysokości 15 tys. zł. Podobnie, jak w latach poprzednich, w projekt włączają się odpowiednio przeszkoleni liderzy młodzieżowi, którzy poprowadzą zajęcia profilaktyczne dla swoich rówieśników. W czasie spotkań zorganizowanych w ramach III edycji „Blokowisko to nie wszystko” młodzież dowie się dlaczego nie warto eksperymentować z substancjami, które uzależniają i zniewalają, jak radzić sobie ze stresem i rozwiązywać problemy, a także, jak znaleźć pasję i rozwijać własne zainteresowania. Stąd m.in. konkurs „Zaraz nas swoją pasją”, cykl szkoleń dla uczniów, czy bezpłatne konsultacje pedagogiczno-psychologiczne dla dorosłych. Szczegółowe informacje o projekcie, którego koordynatorem jest Danuta Sarna, na stronie internetowej www.strefawzw.pl.

Współpraca z AWF-em

26 lutego w Katowicach podpisana została umowa o współpracy pomiędzy Akademią Wychowania Fizycznego a Zespołem Szkół nr 3 na Nowinach. Umowa dotyczy szkolenia sportowego, promocji rekreacji i zdrowego trybu życia oraz badań naukowych z zakresu kultury fizycznej. Celem porozumienia jest ponadto stworzenie odpowiednich warunków do rozwijania indywidualnych zainteresowań



i umiejętności młodzieży gimnazjalnej i licealnej. Sygnatariuszami umowy są: rektor katowickiej uczelni profesor Adam Zajac i dyrektor biura rektora dr Krzysztof Nowak, a ze strony ZS nr 3 jej dyrektorzy Paweł Kaszyca i Dariusz Widawski. Obecny był również prezes KS Energetyk ROW Rybnik, poseł Grzegorz Janik, który wyraził nadzieję, że współpraca przyniesie korzyści nie tylko uczelni i szkole, ale przede wszystkim uczniom i studentom. W G nr 6 prowadzone są oddziały o profilu piłka nożna chłopców, a planowane również jest otwarcie klasy piłkarskiej dziewcząt. Natomiast V LO jest jedyną w Rybniku szkołą ponadgimnazjalną, w której funkcjonują oddziały sportowe (piłka nożna chłopców oraz koszykówka i siatkówka dziewcząt).

Stworzyli drzewa genealogiczne

26 lutego w rybnickim muzeum podsumowano pierwszą edycję Powiatowego Gimnazjalnego Konkursu Genealogicznego zorganizowanego przez I LO im. Powstańców Śl. i tutejsze muzeum. W jury zasiadali nauczyciele I LO Dariusz Jądro i Stanisław Leśnik oraz przedstawiciele rybnickiego muzeum – dr Bogdan Kloch i dr Dawid Keller. Pierwsze miejsce zajęła Ksymena Poradzisz z G nr 17 „Powstańców”, przed Piotrem Miką z Gimnazjum w Świerklanach oraz Łukaszem Mazurkiem również z G nr 17. Nagrodami były książki i sprzęt elektroniczny przydatny w archiwizacji efektów pracy genealoga. Zanim wręczono



nagrody, dr Ewa Kulik z muzeum zwróciła uwagę na szereg problemów badawczych stojących przed lokalnym genealogiem-amatorem i udzieliła młodzieży wielu praktycznych rad. Za rok kolejna edycja konkursu – tym razem zadanie polegać będzie na przedstawieniu biografii wybranej przez siebie ciekawej postaci z dziejów swojej rodziny.

Zalajkuj rzeczywistość

V Liceum Ogólnokształcące (Zespół Szkół nr 3 na Nowinach) zaprasza do udziału w X Ogólnopolskim Konkursie Literackim skierowanym do uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Temat tegorocznej edycji brzmi „Zalajkuj rzeczywistość – młody człowiek we współczesnym świecie”. Prace związane z tematem (nie więcej niż 4 strony) należy nadsłać do 20 kwietnia pod adres V LO, z dopiskiem „Konkurs literacki”. Finał zaplanowano jest na przełomie maja i czerwca. Szczegółowy regulamin na www.zs3.rybnik.pl.

Awantura w podstawówce

12 marca w Szkole Podstawowej nr 35 w Chwałowicach odbyła się szósta edycja Międzyszkolnego turnieju udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej „Awantura o zdrowie”. W konkursie, który przygotowała Małgorzata Sikora, wzięły udział trzyosobowe zespoły z 13 szkół z Rybnika oraz z dwóch placówek z Wodzisławia Śl. i Rydułtów. Dzieci musiały wykazać się wiedzą teoretyczną i praktyczną, wykonując m.in. resuscytację krążeniowo-oddechową. Pracowały też nad plakatem „Jak ostrzec rówieśników przed niebezpiecznymi wypadkami”. Konkurs wygrała drużyna z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 w Wodzisławiu Śl., a członkowie Rybnickiego Sztabu Ratownictwa nagrodzili Karola Stolarskiego z Rydułtów, przyznając mu tytuł najlepszego ratownika. Laureaci konkursu odebrali z rąk dyrektora SP nr 35 Artura Mielczarka nagrody i dyplomy, a z przedstawieniem promującym zdrowy styl życia wystąpiła grupa teatralna pod kierunkiem Danuty Stachowicz i Elżbiety Skrzyńskiej. Wśród gości turnieju byli m.in. wiceprezydent Wojciech Świerkosz i wiceprzewodniczący rady miasta Andrzej Wojaczek.

Studia ma zapewnione

4 marca w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej odbył się V Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Logistycznej. W trakcie testu 130 uczniów szkół średnich, kształcących się w zawodzie technik logistyk i technik spedytor miało możliwość zweryfikowania swojej wiedzy, a wygrał uczeń Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Rybniku. Łukasz Nastuła, kształcący się w zawodzie technik logistyk w rybnickim „Ekonomiku” zajął pierwsze miejsce, a nagrodą dla niego są bezpłatne studia inżynierskie na kierunku logistyka w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej. Piątą była inna uczennica „Ekonomika” – Roksana Drozdek.

PRZEDSZKOLAK POTRAFI

Przajom Ślonskowi

„Bajtle z przedszkola przyroda kochajom i o nia fest dbajom” – brzmiało hasło IV powiatowego przeglądu twórczości regionalnej dzieci „Od przedszkolaka do Ślązaka”. Impreza, którą zorganizowało chwałowickie Przedszkole nr 13, odbyła się 4 marca w tamtejszym domu



kultury. Myślą przewodnią tegorocznej edycji była troska o środowisko, a dzieci w krótkich proekologicznych występach zachęcały do dbania o otaczającą przyrodę. — *Szanuj ziemię nade wszystko, bo to twoje środowisko!* — skandowały maluchy. W przeglądzie wzięło udział pięć przedszkoli z Rybnika, Jejkowic i Świerklan, uczniowie ze SP nr 13 oraz członkinie Koła Gospodyń Wiejskich z Jankowic. Największe zaskoczenie w wykonaniu przedszkolaków z Nowin. — *Ten przegląd jest już naszą tradycją. Chcemy zainteresować dzieci regionem i jego dziedzictwem, folklorem, czy śląską mową, a przy tym poruszać ważne tematy* — mówiła Joanna Cichecka, dyrektorka P nr 13. W czasie imprezy rozstrzygnięto też konkurs „Cudeńka z natury”, który wygrało Przedszkole nr 2 ze Świerklan. Przegląd „Od przedszkolaka do Ślązaka” honorowym patronatem objął prezydent Piotr Kuczera, a występy maluchów oklaskiwał też wiceprezydent Rybnika Wojciech Świerkosz. Pomoc przy organizacji imprezy zapewniła rada dzielnicy i sponsorzy.

Święto Korczaka

26 lutego dzieci z Przedszkola nr 14 im. Janusza Korczaka z Chwałowic poznały bliżej sylwetkę swojego patrona. Wspólnie z bohaterem bajki o Królu Maciusiu przedszkolaki dowiedziały się czym zajmował się Janusz Korczak i poznały wybrane prawa dziecka – prawo do ochrony zdrowia, zabawy, nauki i miłości. Dowiedziały się, że kolor skóry nie ma znaczenia, a dzieci na całej planecie mają takie same prawa. Odśpiewano też hymn przedszkola „W Korczaku jest jak u mamy, tu każdy dzień roześmiany, tu zawsze jest dobra zabawa i dziecko – ma swoje prawa”.

Ekspresem przez szkoły i przedszkola

Siatkarze z I LO wygrali Turniej Piłki Siatkowej Szkół Ponadgimnazjalnych o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu Rybnickiego, który odbył się w Zespole Szkół w Czerwionce-Leszczynach. Zagrali w składzie: Marek Kotas, Maciej Masalski, Paweł Undas, Damian Portasiński, Michał Glowacki, Krzysztof Rutkiewicz, Mateusz Moniak, Bartosz Goworowski oraz Kamil Grzegorzczak, który otrzymał wyróżnienie dla najlepszego zawodnika * Anna Duda nauczycielka z Zespołu Szkół Technicznych, wróciła z tytułem mistrzyni Śląska z Mistrzostw pracowników oświaty województwa śląskiego w pływaniu. W Siemianowicach Śl. pani Ania wygrała wyciąg na 50 metrów stylem dowolnym. (S)



Drony, roboty, dziesiątki kostek Rubika, sprzęty do pomiarów geodezyjnych, mundury i słodkie przekąski, a do tego setki ulotek, chwytliwe hasła i bilbordy oraz roztańczone maskotki w skali makro – takie rzeczy to tylko na rybnickich targach edukacji.

O przyszłości na targach

— *Jestem zbudowany atmosferą i zaskoczony rozmachem targów. Nie miałem pojęcia, że to tak duże przedsięwzięcie. Ze względu demograficznych trzy najbliższe lata będą trudne dla szkół średnich, więc uzasadnione wydaje się to, że placówki prześcigają się w pomysłach, by przyciągnąć do siebie gimnazjalistów* — mówi wiceprezydent Wojciech Świerkosz, który po raz pierwszy brał udział w rybnickich targach edukacyjnych. Ósma ich edycja odbyła się 20 marca w „Ekonomiku”, gdzie prezentowały się wszystkie rybnickie szkoły ponadgimnazjalne w mieście oraz placówki niepubliczne. Zespół Szkół nr 5 z Niedobczyc proponował gimnazjalistom nowości – naukę na kierunku technik weterynarii, czy w ogólniaku w klasie o profilu straż graniczna. IV LO z Chwałowic też ma w ofercie nowość, z której ucieszą się osoby uzdolnione artystycznie. — *W tym roku otwarta zostanie klasa, w ramach której będą się odbywać m.in. zajęcia wokalne, sceniczne, z emisji głosu, czy z rysunku. Młodzież zainteresowana ścisłymi kierunkami może natomiast skorzystać z przedmiotów opracowanych specjalnie pod kątem przyszłych studiów, jak chemia inżynierska, czy fizyka w medycynie. Warto więc uczyć się w „Koperniku”* — zachęca Natalia Jarosz, maturzystka z IV LO. Zespół Szkół Technicznych też ma nowe propozycje kształcenia, jak mechanik motocyklowy, czy technik urządzeń dźwigowych, ale nie odchodzi też od sztan-

darowych kierunków, jak technik górnictwa podziemnego, choć nowi uczniowie nie będą już mieli gwarancji zatrudnienia w kopalniach. Póki co, mają je obecni drugo-, trzecio- i czwartoklasiści (technik górnictwa podziemnego, technik mechanik i technik elektryk). Absolwenci muszą jednak mieć zdany egzamin zawodowy. — *W ubiegłym roku podpisaliśmy aneks do porozumienia, który mówił, że gwarancje pracy nadal obowiązują, ale niekoniecznie bezpośrednio po ukończeniu szkoły, tylko w czasie najbliższych kilku lat. Potem dotarło do nas zawiadomienie, z którego wynikało, że Węgłokoks, który przejmuje część kopalń KW, przejmuje również jej dotychczasowe zobowiązania. Wszystko pozostaje jednak w sferze uzgodnień. Dzisiaj sytuacja w górnictwie jest dynamiczna i już nie mówi się o Węgłokoksie i czterech kopalniach, ale o nowym tworze, który nazywa się Nowa Kompania Węglowa i ma zrzeszać 11 kopalń. Jestem optymistką i uważam, że wszystkie te umowy mają znamiona aktu prawnego, więc nie tak prosto się z nich wycofać. Na dzień dzisiejszy nie ma gwarancji zatrudnienia dla uczniów klas pierwszych, ale nadal mam zielone światło z Kompanii Węglowej,*

by otwierać te kierunki — mówi Grażyna Kohut, dyrektorka ZST, która wyjaśnia, że do ubiegłego roku nie było problemu z zatrudnianiem absolwentów szkoły w kopalniach. Dyrektorka twierdzi też, że młodzież może znaleźć pracę nie tylko w naszych kopalniach, bo pojawiają się oferty zatrudnienia dla górników w Hiszpanii, Czechach, czy w kop. Budryk. — *Nie jesteśmy w stanie wyrzucić nacisku na Kompanię, by realizowała przyjęcia do pracy w kopalniach.*

Sabina Horobela-Riskula



Targom towarzyszył zlot szkolnych maskotek w skali makro

Optymistyczne jest to, że chce ona doprowadzić swoje kopalnie do rentowności, a w umowie mamy zapis, że w pierwszej kolejności będą przyjmowani absolwenci ZST, o ile będzie taka możliwość — dodaje wiceprezydent Wojciech Świerkosz.

Targi miały też swoją drugą odsłonę – na terenie kampusu prezentowana była oferta edukacyjna dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. (S)

Zaczął się od dziadka i jego barwnych opowieści o czołgach. To one sprawiły, że rybniczanie Kamil Luks zainteresował się historią i budową czołgów, a rok temu stworzył Rybnicką Dywizję Pancerną. Grupa powstała z myślą o bijącej rekordy popularności internetowej grze strategicznej World of Tanks.

Młodzi pancerni

Grupę tworzy 18 osób. Ośmiu młodych ludzi w wieku od 15 do 19 lat, pochodzi z Rybnickiej Kuźni i podobnie, jak Kamil zafascynowanych jest czołgami, historią i grą, w której jako dowódcy czołgów biorą udział w bitwach z I i II Wojny Światowej. Darmowy World of Tanks jest jedną z najpopularniejszych gier sieciowych w Polsce. Szacuje się, że na świecie gra w nią ponad 50 milionów osób. Jest ceniona również za doskonałe odwzorowanie realiów i czołgów – gracze mają do wyboru ponad 250 różnego rodzaju gąsienicowych wozów bojowych z USA, Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Chin, czy Związku Radzieckiego, również modeli eksperymentalnych i prototypowych. — *To nie jest zwykła „strzelanka”, ale gra, w której trzeba zastosować wiele skomplikowanych strategii. Wymaga zgraniego zespołu i wiedzy z zakresu mechaniki*

i budowy pojazdów pancernych z czasów I i II wojny światowej — opowiada Kamil. W World of Tanks liczy się współpraca z innymi graczami – najlepsi są taktycy o dużych umiejętnościach dowodzenia, dlatego Kamil i jego przyjaciele spotykają się w realu i opracowują strategię walki. — *Chcemy czegoś więcej niż samej gry. Zależy nam na integracji, wspólnym opracowaniu taktyki i przeżywaniu emocji z udanych ofensyw i bitew. Chciałbym stworzyć społeczność, która będzie się spotkać, zagłębiać w tajniki strategii i poznawać budowę pojazdów pancernych* — mówi

Kamil, który stworzył już stronę internetową www.RDP.cba.pl oraz profil na Facebooku (www.facebook.com/rdptrybnik). Rybniczanie zachęca innych, by przyłączyli się do Rybnickiej Dywizji Pancernej (kontakt poprzez w/w strony www). Jego zdaniem warto, bo obok poszerzenia wiedzy na temat historii i pojazdów pancernych, gra kształtuje logiczne myślenie, rozwija umiejętności taktyczne i po prostu zapewnia dobrą zabawę, bo niezależnie od tego, jaką maszyną się kieruje, udział w historycznej bitwie z udziałem kilkudziesięciu czołgów to wyjątkowe przeżycie. — *Wszystkie czołgi i ich elementy – silniki, radia, działa, wieże mają swoje historyczne uzasadnienie – zostały wprowadzone w rzeczywistości lub istniały jako prototypy, więc w tej grze przydaje się wiedza historyczna. Nie wystarczy wycelować i strzelić, trzeba dokładnie znać czołg i wiedzieć, gdzie ma najgrubszy pancerz, jakie są jego słabe punkty, jakimi dysponuje pociskami, czy znać trajektorię lotu pocisku* — wylicza Kamil, uczeń rybnickiego technikum ekonomicznego. Na grę poświęca zwykle 2,3 godziny tygodniowo. Najbardziej lubi siadać za sterami radzieckich czołgów, bo jak mówi są najwytrzymalsze i mają najciekawszą budowę.

(S)



Kolej na miniaturową kolej

Ksiądz Janusz Grygier przyjechał do Rybnika pociągiem. Nie mógł zmarnować takiej okazji, bo dla osoby, która od wielu lat interesuje się koleją i śledzi absurdy na polskich torach, to szansa na znalezienie ciekawego tematu do kolejnej makiety „z życia kolei”.

Stoi na stacji lokomotywa

Ks. Janusz Grygier jest proboszczem w Mostówce, małej miejscowości na trasie kolejowej między Tłuszczem, a Ostrołęką. Każdy kto tam dotrze od razu wie, że ma do czynienia z pasjonatem kolei. Plebania jest wzorowana na stacji kolejowej o nazwie „Proboszczowo”, są tam urządzenia kolejowe, a nawet zawiadowca

rysunków, archiwalnych zdjęć. — *Pierwszą makieta z bocznicy kolejową zrobiłem na początku lat 70. Niestety, już się rozsypała, ale wciąż mam miasteczko z 1976 r.* — mówi proboszcz, który do budowy makiet, używa nie tylko kartonu, blachy, czy drewna. Łupinki z naostrzonych kredek i ołówków świetnie imitują ładunek kolejowy, a drzewa powstają z gąbki, suszonych roślin



Ksiądz Janusz Grygier i jedna z jego dioram. Wystawę można oglądać do końca kwietnia w rybnickim muzeum

Sabina Horzela-Piskula

i restauracja „Pod semaforem” w budynku stacyjnym. W kancelarii stoi biurko z makieta kolejki, którą ksiądz uruchamia kiedy na probostwo przychodzą rodzice z dziećmi; szybko przestają się nudzić. Podobnie było z małym Januszkiem, który dostał w prezencie kolejkę na baterie z dwoma wagonikami. — *Staralem się, jak najszybciej zjeść obiad, by wreszcie na stole rozłożyć 16 tekturowo-metalowych szyn i pobawić się kolejką. Wciąż ją mam* — mówi. Kolekcja księdza Janusza liczy dziś ok. tysiąc modeli parowozów i wagonów w skali 1:87 (wielkość H0). Zbiera je od prawie 50 lat. — *Zacząłem od modeli polskich parowozów. Potem doszły parowozy, wagony osobowe i towarowe kolei pruskich, bawarskich, saksońskich, badeńskich* — wylicza ks. Grygier. Większość można oglądać na „Proboszczowie”.

Wagony do niej podoczepiali

Najpierw była tylko zabawa, potem przyszło zainteresowanie koleją, wreszcie – samodzielna budowa budynków, infrastruktury kolejowej, a z czasem – makiet i dioram, z których wiele wiernie odwzorowało rzeczywistość. Ksiądz Grygier tworzy je na podstawie planów, starych

i drutu. — *Kurz zebrany w worku z odkurzacza jest dobrym materiałem na podsypki imitujące drogi, ale zdarza mi się też wykorzystywać pył z poboczy* — mówi z uśmiechem. Niektóre elementy kupuje w sklepach modelarskich i dostosowuje do potrzeb makiety. Organizuje też cykliczne warsztaty modelarskie dla całych rodzin, które najczęściej kończą się rozstawianiem należącej do księdza makiety jednotorowej linii kolejowej o dł. ok. 50 m. Janusz Grygier buduje też makiety modułowe (jeden segment ma ok. metra), które można układać w różne wersje i stworzyć z nich nawet 200-metrową makieta. — *To w pewnym sensie zabawa w kolej, ale nie zabawa koleją. Staramy się odtworzyć kolejową rzeczywistość. Jeździmy zgodnie z ułożonym rozkładem jazdy, każda lokomotywa na swojego maszynistę, a stacja – dyżurnego ruchu. Kiedy ktoś przejedzie na czerwonym świetle, z pracy nie wyleci, ale musi wrzucić coś do skarbonki* — śmieje się ksiądz Janusz.

I biegu przyspiesza i gna coraz prędzej

Żeby odtworzyć kolejową rzeczywistość w skali 1:87 potrzebna jest spora wiedza o kolei,

ale też znajomość historii, elektroniki i fizyki, a nawet mody, czy szycia. Przydają się też umiejętności manualne i cierpliwość. Ks. Grygier jest szczególnie dumny z makiety ilustrującej wiersz Juliana Tuwima „Lokomotywa”, którą zrobił pod koniec lat 90. Pomysł podrzucili znajomi z Rzeszowa, a makieta rzadko bywa na „Proboszczowie”, bo cieszy się tak wielką popularnością (do końca kwietnia można ją oglądać w rybnickim muzeum). Budowanie makiet i dioram to pracochłonne i czasochłonne zajęcie – niektóre powstają w kilka godzin, ale są i takie, którym ksiądz poświęca tysiące godzin. — *Czas znajduję w tzw. międzyczasie. To moje hobby, więc najpierw obowiązki, a potem ... makiety* — mówi. Parafianie znają jego zamiłowanie do kolei i doceniają tę pasję. Księdzu udało się nawet zachęcić do współpracy grupę dziewczyn, które pomagają księdzu w wystawach, imprezach modelarskich, czy targach kolejowych. Często też same aranżują ekspozycje i szukają kolejowych absurdów, które stają się później tematem satyrycznych dioram wykonywanych przez księdza. Tak było z przenośną toaletą ustawioną na torach na Helu, na którą natknęła się jedna z nich. — *Ludzie często podsyłają mi zdjęcia i opisują niecodzienne wydarzenia z życia kolei i wokół niej. Sam również chętnie podróżuję koleją, bo mogę znaleźć materiały do dioram* — mówi.

I pełno ludzi w każdym wagonie, a w jednym krowy, a w drugim konie

Ten niezwykle duchowny ma też wyjątkową umiejętność przenikliwego patrzenia na kolejową rzeczywistość i dostrzegania jej absurdów oraz poczucie humoru. W cyklu dioram satyrycznych pokazuje kondycję polskich kolei. — *Czasem odbierający traktują to zbyt poważnie i się obrażają, ale są i tacy, którzy pytają: a kiedy będzie satyra o nas i podrzucają pomysły, jak np. prezes „Warsu”* — mówi ksiądz, który satyryczne dioramy buduje od dziesięciu lat. Na wystawie „Para – buch! Koła – w ruch!” w rybnickim muzeum jest ich ponad 50. I będą kolejne, bo tematów nie brakuje – zarośnięte trawą tory, źle ułożone szyny, podupadające budynki kolejowe zamieniane w sklepy. Przydaje się nie tylko bystre oko księdza, ale też inne źródła, jak raport NIK-u o kolei, w którym można było przeczytać m.in. o rozkładzie jazdy zawieszonym w obawie przed złodziejami na takiej wysokości, że korzystanie z niego przez pasażerów było niemożliwe. W zbiorze dioram znajdziemy też Andrzeja Leppera wysypującego zboże na tory, słynną stację we Włoszczowej, ale i przejazd kolejowy w Tłuszczu z budką dróżnika ogrodzoną siatką przed wandalami. A na „Proboszczowie” już powstają cztery kolejne dioramy, tematem dwóch będzie Pendolino. Ksiądz nie ma złudzeń, ani obaw, że kiedyś może mu zabraknąć tematów.

Sabina Horzela-Piskula

Pętelka na ziarnku grochu

Pętelka – najmłodszy teatr działający pod okiem Zofii Paszendy w Młodzieżowym Domu Kultury, wystawił swoją pierwszą sztukę. 14 marca dzieci zadebiutowały na scenie Domu Kultury w Boguszowicach w bajce pt. „Księżniczka na ziarnku grochu”.

Teatr Pętelka powstał we wrześniu ubiegłego roku i tworzy go grupa 13 dzieci w wieku od sześciu do dziesięciu lat, głównie z Rybnika. Pierwszy sceniczny występ był dla nich ważnym wydarzeniem i ukoronowaniem ich ciężkiej pracy. — *Dzieci dzielnie uczestniczyły w przygotowaniach do premiery, które w ostatnim tygodniu przed występem były wyjątkowo intensywne. Pierwszy spektakl był dla nich nieco stresujący – dzieci miały wątpliwości, czy poradzą sobie z tekstem i wejdą w rolę, szczególnie,*

że to pełni energii mali aktorzy i ich temperamenty czasem trudno opanować. Jednak zapewniałam ich, że z pewnością sobie poradzą i tak się stało — podsumowuje Zofia Paszenda, reżyserka spektaklu, który powstał oczywiście na podstawie baśni Hansa Christiana Andersena. Występ Pętelki został ciepło przyjęty przez widzów, którzy wypełnili boguszowicką salę widowiskową prawie do ostatniego miejsca. Mali aktorzy pokazali „Księżniczkę na ziarnku grochu” również w ramach cieszącego się



Dla Pętelki był to pierwszy występ na teatralnej scenie

sporą popularnością cyklu Bajkowa niedziela, a 24 marca wzięli udział w XII Przeglądzie Teatrów Dziecięcych „Scenka” w Domu Kultury w Niewiadomiu. — *To dla nich kolejne nowe doświadczenie i możliwość obejrzenia innych dziecięcych teatrów* — mówi Zofia Paszenda. (S)

Obsada: Jan Wieczorek, Emilia Szymura, Kamil Kocik, Jagoda Ziemiakowska, Julia Kumańska, Maja Dwornicka, Hania Jankowska, Małgosia Kumańska, Hania Szymura, Hania Nittner, Martyna Brudny, Emilia Jonderko i Joasia Oleś.
Reżyseria: Zofia Paszenda.
Montaż muzyczny: Tomasz Paszenda.
Kostiumy: Ilona Myszką.
Scenografia: Józef Herok i Mirosław Pilarz.

Dziób w dziób z Supełkiem

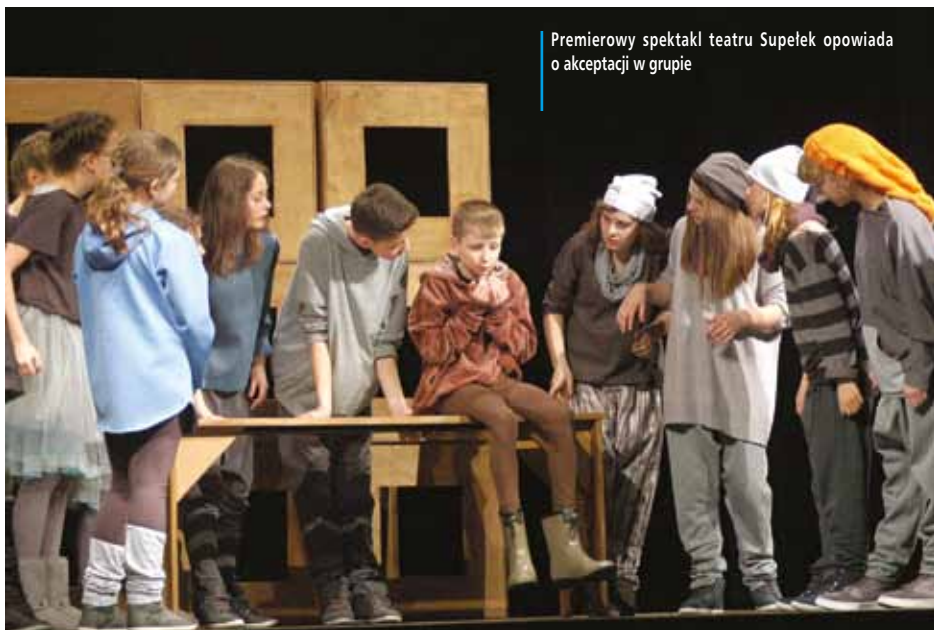
— *Grupa chciała zrobić coś poważniejszego, więc na jednej z prób zaczęliśmy czytać tekst „Dziób w dziób” Maliny Prześlugi. Opowieść rozgrywająca się na dachu jednego z bloków bardzo się dzieciom spodobała* — opowiada Izabela Karwot, reżyserka teatru Supełek, który 28 lutego na scenie Domu Kultury w Boguszowicach, pokazał premierowy spektakl pt. „Dziób w dziób”.

Na dachu siedzą gołębie i ktoś obcy – wróbel. W postaciach tych jednak z łatwością rozpoznamy ścierające się z sobą grupy dzieci z tzw. podwórka i tego nowego – kogoś nie do końca mile widzianego, kto jednak pomoże rozwikłać zagadkę i zrozumieć, co naprawdę jest waż-

ne. — *„Dziób w dziób” opowiada o akceptacji w grupie i wykluczeniu. Spektakl pozwolił nam uwierzyć, że często to właśnie ktoś najmniejszy i najwrażliwszy może nauczyć innych czym jest prawda, przyjaźń, oddanie i honor* — mówi reżyserka. Nad spektaklem pracowali od

września. Od trzech lat skład teatru Supełek praktycznie się nie zmienia. Tworzą go dzieci w wieku od 9 do 14 lat, głównie z Boguszowicz, ale też z Gotartowic, Markłowic, czy Jastrzębia. Ich rodzice, dziadkowie i rówieśnicy, a nawet nauczyciele i dyrektorzy szkół, w których się uczą, przyszedli na premierę spektaklu do DK i docenili ich występ. Młodzi aktorzy z teatru Supełek, który działa pod auspicjami DK Boguszowicz, planują więc kilka występów w szkołach, gdzie chcą pokazać „Dziób w dziób”, ale myślą też o udziale w festiwalu Działwa i październikowym jubileuszu swojego teatru. — *Szkoda, że nie mam pierwszego plakatu, jaki 20 lat temu sama własnoręcznie zrobiłam. Grupa najpierw funkcjonowała w ramach małych form teatralnych, ale po pierwszym spektaklu, który zatytułowany był Supełek, przyjęła właśnie taką nazwę* — wspomina Izabela Karwot, która obecnie prowadzi w DK w Boguszowicach trzy zespoły teatralne. (S)

Premierowy spektakl teatru Supełek opowiada o akceptacji w grupie



Wiekaw troszka

Obsada: Zuzanna Sadanowicz, Aurelia Hofman, Emilia Zimnol, Marta Grabczak, Magdalena Kotas, Teresa Kuczera, Emilia Kotas, Marta Malinowska, Dominika Zimnol, Malwina Narwojsz, Amelia Zientek, Emilia Rduch, Julia Kotuła, Julia Skrobol, Zofia Ciapek, Żaneta Namielska, Tobiasz Konieczny, Kamil Strzelecki, Szymon Musioł, Filip Smyczek.
Reżyseria: Izabela Karwot.
Scenografia: Barbara Wójcik-Wiktorowicz.
Muzyka: Jarosław Hanik,
Światło: Tomasz Poremski.

Agata, dwaj ludzie z szafą i bratnia dusza z Ostrawy

Z tegorocznej 19. już edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Artystycznej wielu miłośników tego rodzaju sztuki zapamięta głównie to, że wreszcie wystąpił na OFPIE Jaromir Nohawica, wielki bard z pobliskiej Ostrawy. Festiwalowy konkurs wygrała Agata Rożankowska z Torunia. Cztery poprzednie edycje festiwalu wygrali panowie.

To był jej trzeci i oczywiście najbardziej udany występ na festiwalu w Rybniku. Agata najpierw znalazła się w szczęśliwej dziesiątce wybranej w czasie dwudniowych eliminacji, w których wzięło udział aż 130 wokalistów. W ubiegłym roku było ich ponad 70. — *To był maraton. Organizatorzy cieszyli się, że zgłosiło się tyle osób, ale dla nas było to bardzo trudne*



Zwycięzczyni OFPY Agata Rożankowska wykonała „Piosenkę o szafie” i „To właśnie miłość”

ośmiorgo młodych wokalistów z Rybnika, jednak żadnemu z nich nie udało się wystąpić w finale festiwalowego konkursu 21 lutego w Klubie Energetyka. Tego dnia największe uznanie jurorów zdobyła Agata Rożankowska, która już dwukrotnie śpiewała na OFPIe, zdobywając wyróżnienie i trzecie miejsce. Tym razem 21-latką wykonała „To właśnie miłość” Kazimierza Winklera do muzyki Władysława Szpilmana oraz „Piosenkę o szafie” z filmu Romana Polańskiego „Dwaj ludzie z szafą” ze słowami Wojciecha Młynarskiego i muzyką Krzysztofa Komedy.

W ubiegłym roku było ich ponad 70. — *To był maraton. Organizatorzy cieszyli się, że zgłosiło się tyle osób, ale dla nas było to bardzo trudne*

— *Wydawało mi się, że śpiewam piosenki, które nie nadają się na ten festiwal, ale uznałam, że w takim repertuarze czuję się najpewniej i najlepiej. Bardzo lubię je śpiewać, pomyślałam więc „czemu nie?” i okazało się, że warto było zaryzykować. To była naprawdę dziewczątka świetnych wokalistów, którzy okazali się ponadto wyjątkowymi ludźmi —* podsumowuje zwyciężczyni, która otrzymała 10 tys. zł (w tym nagrodę Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu w wysokości 2 tys.). Agata Rożankowska studiuje na III roku woka-

listyki jazzowej Akademii Muzycznej w Bydgoszczy i właśnie pisze pracę o Stingu. — *Mam dopiero dwie strony, ale*

to mój ulubiony muzyk, którego darzę wielkim szacunkiem. Tak jak on staram się dochodzić kroczkami — mówi Agata i zapowiada, że nadal będzie doskonalić swoje umiejętności w komponowaniu muzyki, pisać angielskie teksty i nagrywać co jej w duszy gra.

Publiczność gorąco przyjęła też występ niepoprawnego optymisty, jak mówi o sobie **Filip Małek**. Wrocławianin z urodzenia, a krakus z wyboru, studiuje ekonomię na Uniwersytecie Jagiellońskim i szuka własnej muzycznej drogi. W swoim debiucie na OFPIe wykonał „Leniwą głowę” Grzegorza

Turnaua i „Niestety trzeba mieć ambicję” Piotra Bukartyka i zdaniem jurorów zasłużył na drugą nagrodę, 5 tys. zł oraz udział w Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Trzecią nagrodę przyznano ex aequo: zakochanej w poezji **Oldze Lisieckiej** z Piotrkowa Trybunalskiego i **Grzegorzowi Bukowskiemu**, pasjonatowi Japonii z Brzegu. 19-latką z Piotrkowa wykonała „Laleczkę” Gaby Kulki i „Piosenkę o dziewczynach, które źle skończyły” Malin Axelsson, do której sama skomponowała muzykę. Oprócz trzeciej nagrody, Olga zakwalifikowała się do 51. Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie, wspólnie z Grzegorzem Bukowskim, miłośnikiem japońskich kreskówek anime, który sięgnął po utwór Grzegorza Ciechowskiego „Nie pytałem o Polskę” i „Confiteora” Stachury. — *Patrzyłam na całość występu. Chciałam zobaczyć osobowość. Nie interesowało mnie, że ktoś potrafi zaśpiewać jak Céline Dion. Dla mnie liczy się bycie na scenie: to, czy przyciąga moją uwagę, czy na niego patrzę, czy zauważam go dopiero, gdy otwiera usta, a może w ogóle go nie zauważam —* mówi Katarzyna Groniec, która nie tylko oceniała uczestników, ale też wystąpiła w KE z fantastycznym koncertem „ZOO – piosenki Agnieszki Osieckiej”. Artystka wyśpiewała, i to jak!, m.in. „Nie zabijaj mnie powoli”, „Nim wsta-



Miłośnicy piosenek Jaromira Nohawicy wreszcie doczekali się jego występu w Rybniku

nie dzień”, „Wielka woda”, „Nie ma jak pompa”, „Piosenka o życiu ptasim”, „Dzikuska”, czy „ZOO”. Pisarski geniusz Osieckiej i niebywały pokaz charyzmy Groniec, a do tego doskonale, momentami psychodeliczne aranżacje były gwarantem wspaniałego festiwalowego wieczoru, jak się potem okazało, nie ostatniego.

— *Gdy imiennie zapraszaliśmy laureatów innych festiwali piosenki artystycznej mówilo*

się, że OFPA to festiwal festiwali. Teraz już tego nie robimy i w festiwalu biorą udział tylko ci wokaliści, którzy sami się do niego zgłoszą. Gdy jednak spojrzymy na skład tegorocznego finału okaże się, że wystąpili w nim wyłącznie wykonawcy, którzy wcześniej zdobywali nagrody na innych festiwalach. A zatem niewiele się zmieniło — mówi Stanisław Wójtowicz, dyrektor festiwalu.

Wieńczący tegoroczną OFPE koncert czeskiego barda z pobliskiej Ostrawy Jaromira Nohavicy był wyjątkowy z wielu względów. Po pierwsze to pierwsza zagraniczna gwiazda, która wystąpiła na rybnickim festiwalu. Publiczność przekonała się nie tylko, że to faktycznie wielki artysta, ale też prawdziwie bratnia nam dusza, czego nie można powiedzieć o wielu polskich wykonawcach, którzy w ciągu 18 edycji festiwalu wystąpili na nim na prawach gwiazdy. Nohawica, a właściwie jego twórczość była obecna na rybnickim festiwalu od dawna. Jego piosenki, by wspomnieć tylko te najbardziej znane jak „Sarajevo” czy „Kometę”, śpiewało wielu uczestników festiwalowego konkursu. W roku 2008 ze spektaklem muzycznym „Komety”, stworzonym na kanwie piosenek czeskiego barda wystąpił katowicki teatr Korez, a publiczność piosenki Nohavicy usłyszała w wykonaniu m.in. Iwony Loranc, która na OFPIE tryumfowała w roku 2002. Z kolei gdy w roku 2009 festiwal wygrał 18-letni wówczas Kuba Blokesz z Pszowa, Grand Prix przyniosło mu m.in. wykonanie piosenki Nohavicy pt. „Panie prezydencie” z polskim tekstem Krzysztofa Daukiszewicza.

W czasie koncertu z TZR Nohavica, któremu z akordeonem towarzyszył Robert Kuśmierski, zafundował publiczności bogaty wachlarz wrażeń i wzruszeń, bo obok pieśni o życiu, miłości i śmierci zaśpiewał też piosenki bardzo rozrywkowe, a nawet biesiadne. Śpiewał i po czesku, i po polsku, a nawet wyrecytował wiersz, który rzekomo ułożył w czasie swojego krótkiego pobytu w Rybniku: Zastanawiające jest tylko skąd u wron białe lica, ale przyjmijmy, że to tzw. czeska metafora. Nohawica pisze piękne, proste teksty, które ubiera w równie piękną muzykę.

Sabina Horzela-Piskula
Wacław Troszka



Czy pojedą do Waszyngtonu?



10-letnia Hania Ociepa, 11-letni Adam Araszczuk i 13-letnia Zosia Kibało – wychowankowie Aldony Kaczmarczyk-Końcickiej z Pracowni Plastycznej „Creatio” Młodzieżowego Domu Kultury, zdobyli główne nagrody V Światowej Olimpiady Sztuk w USA.

Zosia swoją pracę poświęciła pływaniu, Hania i Adam – kajakarstwu, bo olimpiada sztuk to mię-

dzynarodowe wydarzenie artystyczne łączące sport i sztukę. Konkurs organizowany jest raz na cztery lata, na wzór igrzysk olimpijskich i przeznaczony jest dla młodych artystów podejmujących w swoich pracach temat szeroko rozumianej idei sportu i sportowców. Jury wybiera zwycięzców z tysięcy dzieci z 70 krajów. W gronie laureatów znalazło się też troje rybniczanki, którzy na początku lipca mają reprezentować Polskę na V Światowym Festiwalu Dziecięcym w Waszyngtonie. Mają, bo nie wiadomo, czy wyjadą, gdyż wiąże się to ze sporymi kosztami. A przecież to dla nich ogromna szansa na

pogłębienie wiedzy z zakresu edukacji artystycznej i kulturalnej oraz niebywała przygoda. — Gdybyśmy tam poleciecieli spełnilibyśmy swoje marzenia artystyczne, spotykając dzieci z całego świata. Boimy się samolotów i tej podróży, ale jesteśmy w stanie przezwyciężyć lęk, by zwiedzić piękną stolicę Stanów Zjednoczonych — przekonują Hania, Zosia i Adam. — Największym problemem naszych laureatów i ich opiekunki jest znalezienie środków na pokrycie kosztów podróży do USA. Będziemy ogromnie wdzięczni każdej instytucji lub osobie prywatnej, która zechce pomóc finansowo w zrealizowaniu marzenia naszych małych artystów — mówi Barbara Zielińska, dyrektorka MDK. Kontakt do placówki tel. 32 42 15 155 i www.mdk.rybnik.pl.

Recytowali...

17 uczestników wzięło udział w miejskim konkursie recytatorskim dla uczniów gimnazjów, jaki odbył się 3 marca w Młodzieżowym Domu Kultury. Swoje umiejętności przedstawili tam również uczniowie miejskich podstawówek.



Występy gimnazjalistów oceniała komisja: Jadwiga Demczuk-Bronowska, Karina Abrahamczyk-Zator i Mateusz Banaszekiewicz, która przyznała pierwsze miejsce Mateuszowi Siedleckiemu z Gimnazjum nr 5 w Boguszowicach Osiedlu (opiekun Gabriela Chraśl). Drugie miejsce zdobyła Weronika Ciućka z Gimnazjum Sportowego nr 1 (op. Dorota Ostalecka), a trzecie – Zofia Kibało z Gimnazjum Dwujęzycznego nr 18 (op. Justyna Miłkuła). I to właśnie oni awansowali do Regionalnego Konkursu Recytatorskiego dla Uczniów Gimnazjów w Katowicach, gdzie **Mateusz Siedlecki** zdobył I miejsce i awansował

szkół podstawowych. Komisja oceniająca – Bożena Paczuska, Aleksandra Kotas i Tadeusz Kolorz – przyznała I miejsce Mikołajowi Kolorzowi z ZSZP nr 11, a drugie Alicji Dziopie z ZSZP nr 8. Z kolei 17 marca w MDK-u recytowało 27 uczniów klas I-III szkół podstawowych, a komisja (Izabela Karwot, Zofia Paszenda i Wojciech Świerczyzna) pierwsze miejsce ex aequo przyznała Zofii Bugierze (SP nr 13) i Mai Idziak (SP nr 34). I to właśnie one wspólnie z Mileną Kubiak i Katarzyną Siedlaczek będą reprezentowały miasto w IX Rejonowym Festiwalu Słowa, który odbędzie się 14 kwietnia w Boguszowicach.

Wytańczone sukcesy MDK-u

23 lutego w konkursie tańca w Świętochłowicach, w kategorii do 15 lat, pierwsze miejsce zdobyła Sonia Olejnik (opiekun Monika Floryszak), a drugie – Weronika Zaremba (op. Marzena Butyłkin). Z kolei trzecie miejsce, w kategorii powyżej 15 lat, zajęła tam Natalia Koźmińska (op. Monika Floryszak). Nie tylko soliści MDK-u wrócili ze Świętochłowic z nagrodami – zespoły taneczne: Figiel i Reflex uplasowały się na trzecich miejscach w swoich kategoriach, a Efekt – na drugim. Z kolei 7 marca podczas VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca „Róża 2015” w Sosnowcu, w kategorii do 13 lat, wyróżnienie I stopnia zdobył zespół Flex Moniki Floryszak, a wyróżnienie III stopnia otrzymały zespoły: Figiel (Marzeny Butyłkin) i Domino (Ilony Myszk). (S)



WOKALNIE W CHWAŁOWICACH. 24 lutego odbył się koncert uczestników Studia Wokalnego Domu Kultury w Chwałowicach i zimowych warsztatów wokalnych, jakie miały miejsce w tej placówce w czasie ferii. Pod okiem Jarosława Hanika, pianisty jazzowego i kompozytora, 12 osób pracowało nad emisją dźwięku, tekstem, czy interpretacją utworów. Hanik ma spore doświadczenie w pracy z utalentowanymi wokalistkami m.in. z Katarzyną Danek, Kariną Abrahamczyk, Anną Pawlus, Martą Wachowicz, czy Karoliną Filec, które zajmowały czołowe miejsca na ogólnopolskich i regionalnych przeglądach piosenki artystycznej. Może niebawem do tego grona dołączą kolejni młodzi-zdolni? Póki co, wzięli oni udział w koncercie piosenki artystycznej z udziałem zespołu w składzie: Jarosław Hanik (fortepian), Andrzej Kocyba (kontrabas) i Łukasz Walczak (perkusja). Na scenie zaprezentowali się: Maria Kowalczyk, Karolina Hozer, Anna Drewniak, Wiktoria Filec, Sandra Palka, Helena Bór, Maja Czyż z mamą Krystyną, Marta Kunecka i Julia Jobczyk oraz „rodzynek” – Adam Penkala.



Arch. org.



Sabina Horzele-Piskula

BRACIA (NIE TYLKO) DLA PAŃ. Dawniej był goździk i rajstopy, dziś koncerty muzyczne – zmieniają się czasy, a wraz z nimi prezenty z okazji Dnia Kobiet. 7 marca w Domu Kultury w Boguszowicach zagrali Piotr i Wojciech Cugowscy, a z tego nietypowego, muzycznego prezentu zadowolone były nie tylko panie. Akustyczny występ Braci oklaskiwał nadkomplet publiczności, a zabrzmiwały największe przeboje zespołu. — *Właśnie tak zaczęliśmy – od grania w dwójkę. Ten koncert jest więc nawiązaniem do naszych początków. Mam nadzieję, że zaśpiewacie razem z nami* — zachęcał Piotr Cugowski, a publiczność nie dała się długo prosić. Nie zabrakło też bisów, polowania na autografy i wspólnych zdjęć z sympatycznymi braćmi. Życzenia wszystkim paniom złożył też Cezary Kaczmarczyk, dyrektor DK w Boguszowicach, wykorzystując do tego fragmenty tekstów piosenek śpiewanych przez braci Cugowskich. — *Życzę wam, by wszystkie dni, to były wasze dni, byście uwierzyły w lepszy świat, przeżyły to co niepisane i to, co zdarza się tylko raz* — mówił. Nie był to jedyny koncert przygotowany w naszym mieście z okazji Dnia Kobiet. 7 marca w Teatrze Ziemi Rybnickiej wystąpił Maciej Małeńczuk z zespołem, a dzień później w Domu Kultury w Chwałowicach dla miłośników „podkasanej muzy” wystawiono operetkę „Statek Casablanca”.

DOMOWE MELODIE. Sześć bisów to za mało! Publiczność, która 27 lutego szczelnie wypełniła salę Teatru Ziemi Rybnickiej długo nie chciała rozstać się z Justyną Chowaniec, Staszkiem Czyżewskim i Kubą Dykiertem. Trójka muzycznych zapaleńców, która kilka lat temu wymyśliła projekt Domowe Melodie, tworzy muzykę bez kontraktu z dużą wytwórnią i samodzielnie przygotowuje i wydaje nietuzinkowe płyty, których nie można kupić w „najlepszych sklepach muzycznych”. Jeszcze do niedawna grali w małych klubach, dzisiaj po brzegi wypełniają duże sale koncertowe. Piosenki o zwykłych i niezwykłych problemach, smutkach i radościach, fanaberiach i poglądach plus charyzma, talent, naturalność, a przede wszystkim wyjątkowe poczucie humoru młodych muzyków zostały entuzjastycznie przyjęte przez ich rybnickich fanów. Justyna, Staszek i Kuba zadbali o fantastyczną, domową atmosferę, pokazując, że „rasowym” artystom blasku nie ujmują ani piżamy, ani brak gwiazdorskiego nadęcia.



Dominka Ingram-Nowaczyk



Arch. org.

NASI NA ALBERTIANIE. Albertiana to ogólnopolski festiwal twórczości teatralno-muzycznej osób niepełnosprawnych intelektualnie. Organizują go fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko” z Krakowa oraz fundacja im. Brata Alberta z Radwanowic. Laureatem XV edycji festiwalu został zespół Baj ze Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rybniku. W grudniu ubiegłego roku zespół zgłosił do udziału swój spektakl „Przyjaciele z podwórka” i został zaproszony do drugiego etapu festiwalu. 11 lutego w Chrzanowie wystąpiło dziewięć teatrów, a rybnicki Baj zajął trzecie miejsce i oprócz nagród zapewnił sobie udział w galowym finale. 9 marca w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie odbyła się uroczystość podsumowująca ogólnopolskie festiwalowe zmagania. Podczas koncertu galowego, zespół Baj z rąk Anny Dymnej odebrał nagrody i statuetkę kolorowego ptaka. Wychowankowie rybnickiej placówki skorzystali też z okazji, by pospacerować po Krakowie. Warto dodać, że Baj znalazł się w gronie laureatów Albertiany już po raz drugi. Szczegóły na stronie www.szsp.rybnik.pl.



Arch. org.



MŁODZI PATRZA. — *Wyjątkowe jest to, że patrząc na świat dostrzegacie w nim tyle barw. Dziękuję, że przypomnieliście nam dorosłym, jak kolorowy i różnorodny może być świat* — mówiła Agnieszka Fałat z Teatru Ziemi Rybnickiej, otwierając wystawę prac dzieci i młodzieży pt. „Patrząc”. Wernisaż pokonkursowej wystawy odbył się 19 lutego w TZR. Na konkurs napłynęło 311 prac w dowolnej technice z 25 placówek oświatowych i kulturalnych z naszego regionu. Pięć z sześciu kategorii wiekowych zdominowali wychowankowie rybnickich placówek, a zwyciężyły w nich: Oliwia Świsulska i Krystyna Syty (OPP Przygoda, opiekun Krystyna Komorowska), Oliwia Maciejczyk (OPP Przygoda, Katarzyna Michalik-Kiszka) oraz Marlena Kostrzewa, Joanna Trojniak, Katarzyna Roter i Natalia Szydło (wszystkie z Pracowni Plastycznej GIR-a, opiekun Milada Więckowska). W kategorii specjalnej rybniczanie musieli uznać wyższość członków Warsztatu Terapii Zajęciowej z Gorzyc, a pierwsze nagrody zdobyli: Jakub Jóskowski i Damian Mąkos. Tematem konkursu była wyobraźnia jako źródło inspiracji, a wystawę można oglądać jeszcze tylko do 30 marca.

FESTIWAL FOTOGRAFII. Od 20 do 22 marca w Klubie Energetyka Fundacji EDF Polska trwał 12. Międzynarodowy Festiwal Fotografii. Zwiedzając liczne wystawy i biorąc udział w spotkaniach autorskich można było poznać twórczość kilkudziesięciu wybitnych fotografików uprawiających różne gatunki tej sztuki. Praktykujący jej miłośnicy mogli też wziąć udział w warsztatach fotografii motoryzacyjnej (na zdjęciu), które w sąsiedztwie KE poprowadził Artur Nyk. Po raz pierwszy w historii festiwalu zorganizowano głosowanie publiczności na najlepsze zdjęcie festiwalu i najlepszy zestaw zdjęć. Oddano 290 głosów; w pierwszej kategorii najwięcej na zdjęcia dwóch przedstawicieli rybnickiego klubu Format Mariana Mielka i Agnieszki Brzezińskiej. Za najlepszy zestaw uznano „Alegorie tożsamości” Doroty Sitnik, która portrety kobiet zestawiała ze zdjęciami przyrody. Na wystawach można było zobaczyć m.in. znakomite czarno-białe, reportażowe zdjęcia śląskich klimatów autorstwa Arka Goli i perfekcyjne zdjęcia ptaków duetu Adam Kot – Jerzy Mazur.



Włodaw Troszka

Majgorzata Tytko



SPOTKANIE Z REPORTAŻYSTKĄ. Rybnicką bibliotekę odwiedziła Paulina Wilk, pisarka i publicystka, autorka reportaży m.in. „Znaki szczególne” – pierwszej literackiej autobiografii urodzonych około 1980 roku oraz książki „Lalki w ogniu. Opowieści z Indii”. Przedstawia ona piękno i sprzeczności tego niezwykłego kraju. Autorka mówiła o indywidualizmie, który jej generacja traktuje jak religię oraz konsumpcjonizm kruszącym fundamenty kulturowe. Paulina Wilk dała się poznać jako wnikliwa obserwatorka rzeczywistości, której jest częścią i którą stara się zrozumieć. Była także mowa o rodzinie jako nowej, kształtującej się normie społecznej. Nie zabrakło wypowiedzi odsłaniających reporterski warsztat podróży do Indii. Paulina Wilk opowiadała o kraju wielkich możliwości i wciąż wielkiej biedy, zwracając uwagę na kontrasty, które nas dziwią, a przez samych hindusów są akceptowane. — *Sprzeczność im nie przeszkadza, to europejski problem* — ocenia reporterka. Spotkanie prowadziła Aleksandra Kotas, polonistka z „Powstańców”.

Konkurs fotograficzny dla każdego

Dom Kultury w Niedobczycach zaprasza amatorów i profesjonalistów do udziału w ósmej edycji konkursu fotograficznego, którego celem jest ukazanie umiejętności postrzegania w ciekawy sposób zadanego tematu, a temat tegorocznego brzmi: „PRACA”.

Uczestnictwo w konkursie jest bezpłatne, ale oceniane będą wyłącznie prace autorskie osób, które ukończyły 16. rok życia. Każdy autor może zgłosić maksymalnie trzy prace. Zdjęcia przysyłać należy w postaci odbitki na papierze w formacie nie mniejszym niż 20 x 30 cm oraz w postaci pliku na płycie CD (JPG). Do zdjęć

należy dołączyć wypełnioną kartę zgłoszenia w zaklejonej kopercie, a na niej wypisać wyłącznie swoje tzw. godło (pseudonim, numer, sekwencję liter i cyfr lub znak graficzny). Zdjęcia muszą być opisane na odwrocie, ale również wyłącznie godłem. Dopuszcza się prace poddane obróbce cyfrowej. Szczegółowy regulamin konkursu oraz karta zgłoszenia są dostępne na stronie DK Niedobczyce. (www.dkniedobczyce.pl). **Termin przyjmowania prac upływa 29 maja 2015.** Otwarcie wystawy pokonkursowej, ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród zaplanowano na sobotę 13 czerwca na terenie Zabytkowej Ko-

palni „Ignacy” w Rybniku Niewiadomiu, w trakcie dorocznej „Industriady”. **Pula nagród** tegorocznego konkursu wynosi **2.300 zł.**

Przypomnijmy, że Dom Kultury Niedobczyce pierwszy, lokalny jeszcze, konkurs fotograficzny, którego tematem były „Znane i mniej znane zakątki Niedobczyc”, zorganizował w 2008 roku. Kolejne jego edycje cieszyły się z roku na rok coraz większą popularnością i dziś ma on już zasięg ogólnopolski. Ostatni rozstrzygnięty został w maju 2014 roku i związany był z 25-leciem Wolnej Polski, a zwyciężyła w nim Anna Kowalczyk z Warszawy.

Konkursowe zdjęcia należy nadsyłać na adres: Dom Kultury w Rybniku Niedobczycach, ul. Barbary 23,44-270 Rybnik.

(WaT)

Konkurs dla „donosicieli”

Dobrze znana w środowisku twórców kultury Mariola Rodzik-Ziemiańska, została zwyciężczynią pierwszego konkursu „Kulturalny donos miesiąca” zorganizowanego przez Biuro Kultury Urzędu Miasta Rybnika i redakcję serwisu Kultura.rybnik.eu.

Zwycięski tekst publikujemy obok, a jego autorka otrzymuje w nagrodę zaproszenia na wydarzenia kulturalne organizowane w Teatrze Ziemi Rybnickiej, w Klubie Pod Teatrem oraz w Domu Kultury w Chwałowicach. Jury przyznało również wyróżnienie w postaci miejskich gadżetów autorowi tekstu „*Wieczór autorski Mariana Bednarka i „Płonące getry” w Bibliotece*”.

Zapraszamy do udziału w drugiej edycji konkursu. Wystarczy do 19 kwietnia zamieścić w serwisie Kultura.rybnik.eu recenzję bądź felieton poświęcony wydarzeniu kulturalnemu, które miało miejsce w Rybniku między 17 marca a 16 kwietnia. Wyniki kolejnego „Kulturalnego Donosu Miesiąca” poznamy 21 kwietnia., a zwycięski tekst opublikujemy na naszych łamach. Szczegóły: www.kultura.rybnik.eu (tel. 32 43 92 300).

Kulturalny skrót

- W Domu Kultury w Niedobczycach trwają przygotowania do jednej z największych biesiadnych imprez dla pań. W kwietniu i maju odbędzie się tam aż 11 babskich combrów, a na każdej z takich imprez bawić się będzie 200 pań. Był już babski comber w stylu cygańskim, baśniowym i szkolnym, w konwencji Dzikiego Zachodu i starożytnego Egiptu. Jak będzie tym razem okaże się już 10 kwietnia, kiedy zaplanowano pierwszy tegoroczny babski comber. **Na ostatni, który odbędzie się 1 maja są jeszcze bilety w cenie 70 zł (informacje: 32 433 10 65).**
- 8 marca przy ul. Wysokiej 15 otwarto galerię „tomas ARTE Gallery & Atelier”. To autorska galeria Beaty Tomas, w której można zobaczyć i kupić prace tej artystki m.in. obrazy, grafiki, ceramikę i dekoracje. Miejsce jest również pracownią, w której powstają prace i organizowane są warsztaty dla osób chcących twórczo spędzać czas (szczegóły na www.tomasarte.com).
- — *Malarz piramidalnego kiczu i fantastycznych wizji, wybitnie utalentowany, czasem ostentacyjnie pozbawiony smaku. Nie sposób zamknąć go w jedno-*

znacznej ocenie — tak o Jacku Malczewskim, wybitnym polskim malarzu przełomu XIX i XX wieku mówił dr Jacek Kurek, podczas kolejnego wykładu, z jakim 12 marca gościł w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej. — *Wyrastałem w świecie jego wyobraźni* — wyznał dr Kurek, prezentując wybrane obrazy Malczewskiego, malarza toksycznej miłości, grzesznych aniołów, fantastycznych stworów, autoportretów, bolesnych historii w swojskich pejzażach i złożonych relacji ludzkich. „Gdybym nie był Polakiem, nie byłbym artystą” mawiał Malczewski, którego twórczość choć niepozbawiona patosu, przypomina o tym, że w życiu nie ma sytuacji jednoznacznych: w narodzinach kryje się załazek śmierci, a śmierć może być początkiem nowego życia. Kolejne spotkanie z dr Jackiem Kurkiem zaplanowano na 16 kwietnia. Tym razem tematem jego barwnych opowieści będzie... czekolada.

- W muzeum odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Pomiędzy przeszłością a historią”, tym razem zorganizowane przez Polską Akademię Nauk, oddział w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne:

Niezwykły koncert Katarzyny Groniec na tegorocznym festiwalu OFPA

9. OFPA 2015 rozpoczęła się dniem pełnym emocji za sprawą wielu wspaniałych artystów, a szczególnie Katarzyny Groniec prezentującej projekt „ZOO”, pełen świeżości, nowych brzmień i jakże ważnych treści wyśpiewanych słowami Agnieszki Osieckiej, który rewelacyjnie wpasowuje się w dzisiejszą skomercjalizowaną rzeczywistość, gdzie czysta artystyczna prawda jest jak najpiękniejsza perła w oceanie zanieczyszczonym odpadami.

Katarzyn Groniec to zachwycająca artystka, która od lat zajmuje ważne miejsce na polskiej scenie sztuki ambitnej, dzięki której można jeszcze usłyszeć w tym kraju prawdę w głosie. Od jej debiutanckiej płyty „Mężczyźni” mija 15 lat, a ona niezmiennie jest wierna swoim ideałom i od lat prowadzi swoją artystyczną drogę przez alternatywny nurt. Od pierwszych taktów zachwycała mnie jej fascynująca ekspresja na scenie, niebywała skromność za kulisami i poczucie swobody wyrażanej sztuki, które wspaniale dopełniają całości kształtu artystki. Z Katarzyną Groniec zagrali świetni muzycy: **Łukasz Damrych** – aranżacja piosenek, klawiatura, **Tomasz Pierzchniak** – kontrabas oraz **Łukasz Sobolak** – perkusja.

Tego wyjątkowego wieczoru wspaniale zabrzmiały m. in. „Wielka woda”, „Kokaina”, „ZOO”, „Dzikuska”, „Dance Macabre”, „Rodzi się ptak”, oraz „Piosenka o życiu ptasim”, której refren „Oj da ...” brawurowo wyśpiewała rybnicka publiczność: „Jakże smutny los człowieczy, pełen wojen i zamieci. Jakże smutny los tygrysa, gdy wygasa mu polisa. Jakże smutny chrząszcza los, gdy go każdy kopie w nos...”

(M.R.-Z.)

Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy oraz muzeum. 12 marca spotkanie poprowadził dr Mateusz Sobczko, a temat brzmiał: „Polityka laicyzacyjna władz komunistycznych wobec kobiet na Śląsku w latach 1945-1989”. W muzeum wyświetlono też film na temat Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie.

- 6 marca, z okazji Dnia Kobiet, w Domu Kultury w Niedobczycach po raz pierwszy zorganizowany został wieczór dla pań po nazwę „Porozmawiajmy o pięknie”. Uczestniczki miały okazję zapoznać się z poradami dotyczącymi stylizacji, makijażu, zdrowego stylu życia, czy kosmetyologii. Panie dowiedziały się czym jest pilates, jak się pozbyć „zimowej oponki”, czyli jak zdrowo się odchudzać i wysłuchały krótkiego występu muzycznego. Jedną z uczestniczek spotkania – osiemnastoletnia Wiktoria Kula przeszła też widowiskową metamorfozę, przygotowaną przez salon kosmetyczny z Wodzisławia Śl. Oprócz prelekcji i sprzedaży rękodzieła w holu domu kultury odbyły się też warsztaty tworzenia biżuterii, a wykonane własnoręcznie naszyjniki czy bransoletki panie mogły zabrać z sobą.

- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku zaprasza na spotkanie autorskie z Małgorzatą Kalicińską, autorką popularnej serii „Rozlewisko”, która doczekała się udanej telewizyjnej ekranizacji. W dorobku autorki znajdują się także powieści „Fiołki na trzepak”. Wspominki z podwórka i nie tylko” i „Kochana moja – rozmowa przez ocean”. Książki Małgorzaty Kalicińskiej od lat są chętnie wypożyczane i czytane. Już niedługo będziemy mogli bliżej poznać popularną pisarkę – zapraszamy na spotkanie autorskie **21 kwietnia o g. 17** (biblioteka główna, ul. Szafranka 7).
- Do 7 maja Dom Kultury w Niewiadomiu czeka na zgłoszenia kandydatów do XVII Regionalnego konkursu gawędziarzy „W Niewiadomiu po śląsku”. Ma on na celu pielęgnowanie i kultywowanie gwary śląskiej i przetrzymanie jest dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Repertuar powinien składać się z jednej lub kilku gawęd po śląsku, a występ można wzbogacić regionalnym strojem i rekwizytami. Mile widziane będą teksty własne. Karta zgłoszenia i szczegóły na www.dkniewiadom.eu. Konkurs odbędzie się 13 maja, a wręczenie nagród dwa dni później, kiedy wystąpi też zespół „Chwila Niewuagi”. (S), (D), (m)



Najlepsza kawiarnia na świecie...

...głosi szyld na lokalu przy ul. św. Jana 2, gdzie powstaje kawiarenka Duszpasterstwa Akademickiego. Ma to być miejsce dobrych spotkań.

— *Kawiarenkę przygotowujemy od dziewięciu miesięcy. Jesteśmy już na finiszu* — mówi ks. dr Rafał Śpiewak, duszpasterz akademicki. Pomysł narodził się podczas mszy świętej. — *Po liturgii wokół kościółka na górze gromadzą się ludzie. Mają potrzebę rozmowy, także ze swoim duszpasterzem. Stąd idea stworzenia miejsca, w którym zawsze można będzie spotkać się z przyjaciółmi. To forma nowej ewangelizacji, wyjście między ludzi* — wyjaśnia duszpasterz. Otwarcie kawiarenki zaplanowano na 12 kwietnia. Lokal poprowadzi stowarzyszenie Dar. Plany są ambitne. Organizatorzy chcą zadbać również o stronę kulturalną. W kawiarence będą spotkania autorskie, koncerty, wystawy artystyczne. Będzie to miejsce ciekawe i pełne pozytywnych emocji. Projekt wnętrza przygotowała Anita Baron, zdolna rybnicka architekt.

Lokal, w którym wcześniej funkcjonował sklep motoryzacyjny, wymagał gruntownego remontu, ten trwa od czerwca i okazał się dużym wyzwaniem. Wymieniono instalacje elektryczną, gazową oraz zainstalowano nowe ogrzewanie. Skuto tynk i odsłonięto cegłę na ścianach. Wstawiono nową witrynę. — *To będzie pierwsze takie miejsce w Polsce. Idziemy w miasto* — wyjaśnia ks. dr Śpiewak. I podkreśla, że nie byłoby to możliwe bez zaangażowania i pracy bardzo wielu młodych ludzi, bez ich pasji i poświęcenia. Pomogli

Kawiarenka będzie nosić nazwę **Żółty Młynek** - dlaczego i co ona oznacza, dowiemy się 12 kwietnia w dniu otwarcia. W remont angażują się wolontariusze, na zdjęciu Mateusz Szrajer

M. Dobrzała-Tytko



(m)

Abstrakcyjna mama

— *Moje obrazy przepelnione są zabawą kolorami, fakturą i kształtami* — mówi Violetta Larysz-Wolek z Raciborza, absolwentka studiów biznesowych i architektury wnętrz, mama czwórki dzieci, malarka, miłośniczka abstrakcji i wolności, którą dzięki niej osiąga. Jej barwne prace można oglądać do 4 maja w galerii sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej.

Malować zaczęła cztery lata temu. — *Zawsze chciałam to robić i od kiedy pamiętam zawsze pociągały mnie obrazy okraszone jakąś fakturą. Najpierw zaczęłam eksperymentować z kolorem. Do tego doszły moje emocje, którym chciałam dać upust i znalazłam na to sposób w malowaniu. Tworząc przyglądam się moim uczuciom, temu kim jestem, co przeżywam, jak zmieniam się jako kobieta, żona, matka ...* — mówi artystka. Wybrała abstrakcję, bo tylko ta forma sztuki daje jej poczucie wolności. Malowanie i rysowanie, choćby portretów nie sprawia jej trudności, ale też nie daje satysfakcji. — *Wolę pewien rodzaj skupienia, który mi towarzyszy przy tworzeniu abstrakcji* — mówi Violetta Larysz-Wolek. Uwielbia kolory i często eksperymentuje. Wśród kilkudziesięciu ob-

razów prezentowanych w TZR, są dwa, które namalowała nie używając pędzli i szpachli, ale wyłącznie dłoni. Mówi, że daje jej to unikalny kontakt z tym, co tworzy. Czasem wystarczy jeden dzień, by uznała swój obraz za gotowy, najczęściej jednak do nich wraca. W pracowni wciąż są cztery abstrakcje, które czekają na swój czas, a jedna była już przemalowywana kilkanaście razy. — *Moment, w którym uwolniłam się od odpowiedzialności za efekt końcowy tego co maluję, stał się początkiem czerpania radości z tego co robię. Teraz skupiam się na samym akcie tworzenia, a nie, jak wcześniej, na efekcie finalnym. To coś, co podpatrzyłam u moich dzieci* — mówi artystka. W czasie wernisażu wystawy, który odbył się 5 marca w TZR, z mini-recitalem wystąpił duet Andrzej

Podorski (fortepian) z córką Karoliną (skrzypce), która niedawno zdobyła II miejsce na 21. Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym „Young Virtuoso” w Zagrzebiu. Wystawę „Metapsychiczne treści” Violetty Larysz-Wolek można oglądać do 4 maja. (S)

Violetta Larysz-Wolek i jedna z jej abstrakcyjnych prac



Sabina Horzala-Pielak

Telefony do redakcji: 32/42 28 825, 32/42 60 070

Dom Kultury w Niedobczycach zaprasza na spotkanie z Aleksandrem Dobą, podróżnikiem, który kajakiem samotnie przepłynął Atlantyck. Spotkanie odbędzie się 22 kwietnia o g. 19. Dzień później podróżnik odwiedzi też placówkę w Chwałowicach.

Podróżnik roku w Rybniku

Aleksander Doba, 68-letni emerytowany inżynier z Polic, w 167 dni pokonał ponad 12 tysięcy kilometrów i przepłynął kajakiem najszerszy odcinek Atlantyku, pomiędzy wybrzeżami Europy i Ameryki Północnej. Ten wyczyn przyniósł mu zwycięstwo w międzynarodowym plebiscycie publiczności na podróżnika roku 2014 „National Geographic”. Był jednym z dziesięciu kandydatów, których dokonania uznane zostały przez amerykańską edycję „NG” za wyjątkowo istotne dla świata podróżników. Aleksander Doba jest jedynym Polakiem, który został nominowany do tego wyróżnienia. Jego samotna podróż przez Atlantyck obfitowała w wiele przygód, o których opowie w Rybniku – 22 kwietnia w DK w Niedobczycach (wejściówki w cenie 10 zł do nabycia w sekretariacie placówki) i dzień później o g. 18 w Domu Kultury w Chwałowicach (wstęp również 10 zł).

(S)



39



Przeźren wyobraźni

Trzecia edycja dziecięcego festiwalu teatralnego „Przeźren wyobraźni”, z udziałem 14 najlepszych dziecięcych amatorskich zespołów teatralnych z całej Polski. Na czas dwudniowego festiwalu zaplanowano prezentacje konkursowe oraz warsztaty teatralne. 9 kwietnia (g. 18) odbędzie się spektakl „Dziób w dziób” w wykonaniu teatru Supelek, a imprezę zakończy barwny, bajkowy korowód (10 kwietnia, ok. g. 16), który wyruszy spod bazyliki i przejdzie deptakiem wzdłuż ulic Sobieskiego i Powstańców na rynek. Tu odbędą się animacje teatralne, po zakończeniu których uczestnicy korowodu przejdą do Teatru Ziemi Rybnickiej, gdzie zostaną ogłoszone wyniki festiwalu i wręczone nagrody.

9-10 kwietnia, czwartek-piątek

Śląsk pasyjnie

Teatr Ziemi Rybnickiej zaprasza do bazyliki św. Antoniego na koncert pieśni pasyjnych i wielkanocnych. Za sprawą solistów, chóru i orkiestry utytułowanego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, będzie można dłużej cieszyć się radosną atmosferą świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

11 kwietnia, sobota – g. 19

Kabaret Hrabi

Wieczór z kabaretem Hrabi, który tym razem zaprezentuje program „Tak, że o”. Występ popularnych satyryków ma być powrotem do źródeł kabaretu, popularnych w nim tematów i tradycyjnych środków wyrazu. Wszystko bez zbędnych scenicznych ozdób, za to podane ze starannością i dbałością o estradową tradycję.

11 kwietnia, sobota – g. 19.30

Wyrecytuj i wygraj

Przesłuchania miejskie do 60. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W przesłuchaniach mogą wziąć udział dorośli oraz uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (zgłoszenia do 9 kwietnia). Najlepsi z nich zostaną zakwalifikowani do eliminacji regionalnych, które odbędą się w dniach 20 – 22 kwietnia w katowickim Pałacu Młodzieży. Szczegóły na temat konkursu oraz eliminacji miejskich na stronie: www.teatrziemirybnickiej.pl.

14 kwietnia, wtorek – g. 9

Klimakterium po raz drugi

Dalsze losy bohaterki cieszącego się dużą popularnością przedstawienia „Klimakterium”. „Klimakterium 2 czyli menopauzy szal” to kontynuacja opowieści o kobietach, które wbrew metryce, ciągle czują się młodo. Nowe, zabawne teksty, ciekawie zaaranżowane piosenki i wyjątkowa energia aktorek wcielających się w role dojrzałych, ale wciąż zachłannych na życie kobiet. Znakomita terapia śmiechem nie tylko dla przedstawicieli płci pięknej!

14 kwietnia, wtorek – g. 19

Nocne prowokacje

Tym razem w ramach cyklu „Nocne prowokacje” sztuka dla dorosłych o jak najbardziej prowokującym tytule. Przedstawienie „Zwierzenia pornogwiazdy” z repertuaru Teatru Ludowego w Krakowie rozprawia się z popularnymi w ostatnich latach programami typu reality show. Bohater sztuki, anonimowy, zwykły człowiek, po występie w telewizyjnym show staje się medialną gwiazdą za cenę sprzedaży swej intymności. Na scenie znakomity, krakowski aktor Tomasz Schimscheiner, któremu towarzyszy Karolina Stefańska.

16 kwietnia, czwartek – g. 20

Music & Soul Festival

Trzecia edycja festiwalu, który na dobre wpisał się w kalendarz kulturalnych wydarzeń w mieście.

Szczegółowy program:

17 kwietnia, piątek, g. 19 – Recital Moniki Borzym pt.: „My place”

18 kwietnia, sobota, g. 19 – Występ Stanisława Soyki wraz z muzykami zespołu Soyka Kolektyw

19 kwietnia, niedziela, g. 18 – Koncert zespołu Trzecia Godzina Dnia z gościnnym udziałem Beaty Bednarz i Mieczysława Szcześniaka

Akompaniator

Pełna napięcia i zaskakujących zwrotów akcji komedia w reżyserii Grzegorza Chrapkiewicza z udziałem Hanny Śleszyńskiej i Jana Jankowskiego. Bohaterami sztuki są śpiewaczka operowa i skromny, ukryty w jej cieniu, pianista. Beznadziejnie zakochany w divie muzyk akompaniuje artystce, nie mając odwagi, by wyznać jej swoje uczucia. Robi to w najmniej odpowiednim momencie... Mistrzowskie pojedynki aktorskie, dobra muzyka i chwilami absurdalny humor, czyli duża szansa na udany wieczór.

23 kwietnia, piątek – g. 19

Bajki naszego dzieciństwa

Spektakl dla dzieci z repertuaru wrocławskiego teatru „Och art”, stworzony w oparciu o twórczość Jana Brzechwy. Opowiedziana w przedstawieniu historia, to współczesna, skondensowana i nieco szalona interpretacja twórczości tego znakomitego poety i bajkopisarza. Jak na Brzechwę przystało, nie zabraknie zaskakującego zakończenia.

26 kwietnia, niedziela – g. 16

(D)

Rybka popłynie do...

Trwają przygotowania do XVI Rybnickiego Festiwalu Młodych Talentów im. Ireneusza Jeszki, który organizuje Śląskie Centrum Muzyczne – „Muzyka i Ruch” z Rybnika, wspólnie ze szkołą muzyczną i miastem. Główną nagrodą jest statuetka Diamentowej Rybki.

W festiwalu mogą wziąć udział wokaliści, instrumentalniści-soliści oraz młodzi kompozytorzy, na kompozycje których organizatorzy czekają do 30 kwietnia. Prze-

gląd adresowany jest do uczniów państwowych i prywatnych szkół muzycznych, ośrodków kultury, placówek zajęć pozaszkolnych, ognisk społecznych i artystycznych, a także – muzykujących amatorsko. Wokaliści i instrumentalniści będą musieli wykonać dwa utwory o zróżnicowanym charakterze. Przesłuchania odbędą się pod koniec maja w szkole muzycznej, tam też 30 maja zaplanowano też koncert laureatów. Szczegóły na www.centrummuzyczne.republika.pl (S)

Rybniczanie na winylach

10 kwietnia o 17 w bibliotece głównej przy ul. Szafranka odbędzie się wernisaż wystawy „Rybnik na winylu”.

To ekspozycja czarnych płyt artystów związanych z Rybnikiem, m.in. zespołu Carrantuohill, GrubSona, braci Niedzielów, Krzysztofa Popka, Lidii Grychtołówny, Adama Makowicza, Piotra Pałecznego i wielu innych.

Autor wystawy Adrian Karpeta, na co dzień dziennikarz „Nowin”, zapowiada, że na ekspozycji znajdzie się też kilka białych kruków m.in. wydana w 1959 roku w USA płyta zespołu Śląsk z solowymi partiami nieżyjącej rybniczanki Urszuli Porwoł.

W czasie wernisażu: wykład dr Jacka Kurka „Wolność z nami. Rock w PRL-u” oraz spotkanie z muzykami i kolekcjonerami płyt. Wystawa będzie czynna do końca maja.

(WaT)



zaprasza na zajęcia do swojej siedziby przy ul. Sobieskiego 15 (w pasażu), tel. 32 755 79 90

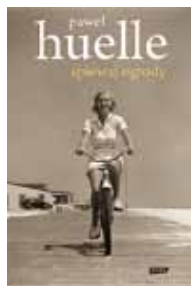
Program na kwiecień

Do 7 kwietnia 2015 r. przerwa świąteczna

- 9.04., czwartek, godz. 11.00 – wykład: „Wspomnienia z podróży po Norwegii” – Maria Krzemiń
 - 13.04., poniedziałek, godz. 10.00 – dyżur prawniczy – mec. Szczepan Balicki
 - 15.04., środa – wycieczka do Krakowa, wyjazd godz. 7.00
 - 16.04., czwartek, godz. 11.00 – wykład: „Kolejowa myśl techniczna na Ziemi Rybnickiej na przełomie XIX i XX wieku” – Jacek Jajczyk
 - 22.04., środa, godz. 12.30 – wykład: „Dziedziczne choroby oczu” – dr Aniela Kempieńska
 - 23.04., czwartek, godz. 11.00 – wykład: „Nowa ustawa konsumencka” – Sonia Karwot, Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów
 - 23.04., czwartek – wycieczka do Pławniowic, wyjazd godz. 8.00
 - 27.04., poniedziałek, godz. 10.00 – dyżur prawniczy – mec. Gerard Kuźnik
 - 30.04., czwartek, godz. 11.00 – Wykład: „Wybory prezydenta RP” – Edmund Korzuch
- Zapraszamy na wykłady wszystkie osoby zainteresowane danym tematem, pozostałe zajęcia wg planu wywieszzonego na tablicy ogłoszeń – tylko dla członków UTW Rybnik.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku zaprasza na kwietniowe spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki.

Pierwszą omawianą książką jest powieść „Śpiewaj ogrody” Pawła Huelle, przedstawiająca nieistniejący, piękny, wielokulturowy świat, w którym przenikały się różne tradycje i nacje. To także podróż przez dawny Gdańsk i opis niezwykle przyjaźni starszej, doświadczonej historii kobiety i małego chłopca. Rozmowa na ten temat już 15 kwietnia o g. 17 (biblioteka główna, ul. Szafranka 7).



Drugą lekturą klubowiczów będzie bestsellerowa powieść Marii Semple „Gdzie jesteś, Bernadette?” – pełna humoru cięta satyra na współczesną rodzinę, współczesne mieszczaństwo, na środowisko Microsoftu i informatyków w ogóle. Jest książką wyjątkową, wymykającą się wszelkim próbom klasyfikacji, a przy okazji na nowo odkrywa zapomniany gatunek powieści epistolarnej. Zapraszamy na spotkanie 23 kwietnia o g. 16 (filia nr 2, ul. Zebrzydowska 30) (m)

Sprostowanie – Autograph

Do artykułu „Młody chór wierny śpiewaczej tradycji” poświęconego Rybnickiemu Chórowi Kameralnemu „Autograph”, opublikowanemu w lutym numerze „GR” wkraśli się błąd. Prostujemy więc, że na wydanej jesienią ub. roku płycie chóru pt. „Adoratio”, obok dzieł Jacka Glenca i innych kompozytorów, znalazły się również utwory poetyckie, a nie muzyczne, jak można było ten fragment tekstu zinterpretować, Aleksandry Stężałej, rybnickiej nauczycielki i poetki, a nie kompozytorki. **Zainteresowanych przepraszamy!**

50 lat DKF Ekran

Podwójny seans (patrz niżej) 13 kwietnia wpisuje się w obchody 50-lecia DKF Ekran. Będzie też sprawdzianem nowej, cyfrowej aparatury. Seanse poprzedzone zostaną krótką uroczystością jubileuszową.

13 kwietnia, g. 18
DUMNI I WŚCIEKLI

Prod.: Wielka Brytania 2014, komedia, 120 min., reż.: Matthew Warchus, obsada: Bill Nighy, Andrew Scott, Dominic West, Imelda Staunton.



To niewiarygodna, ale oparta na faktach historia, która stała się jednym z największych brytyjskich przebojów minionego roku. Co łączy ludzi, których wszystko różni? Konserwatywne, górnicze miasteczko, z którego ucieka, kto może. Kiedyś spokojne, dziś targane strajkami. Kiedy poczucie wrogości wobec wszystkiego, co obce osiąga apogeum, niespodziewanie przyjeżdżają tu kolorowym busem geje i lesbijki ze stolicy.

13 kwietnia, g. 20.30
DZIKIE HISTORIE

Prod.: Argentyna, Hiszpania 2014, czarna komedia, 122 min., scen. i reż.: Damián Szifron, obsada: Ricardo Darín, Oscar Martinez, Leonardo Sbaraglia.



Niedoceniany muzyk, biznesmen, panna młoda, znany milioner, kelnerka oraz specjalista od materiałów wybuchowych powiedzą „dość!” i pokażą wszystkim swoje dzikie oblicze. W świecie, w którym liczy się tylko wydajność i sukces, przechrzą system i będą walczyć o siebie, nawet jeśli będzie to wymagało przekroczenia cienkiej granicy między normalnością a szaleństwem.

20 kwietnia, g. 19
BOGOWIE

Prod. Polska 2014, dramat/biograficzny, 121 min., reż.: Łukasz Palkowski, obsada: Tomasz Kot, Magdalena Czerwińska, Piotr Głowacki,



Szymon Piotr Warszawski, Rafał Zawierucha, Kinga Preis, Marian Opania, Jan Englert, Zbigniew Zamachowski.

„Bogowie” to prawdziwa historia młodego Zbigniewa Religi, z brawurową rolą Tomasz Kota. „Bogowie” to dużo więcej, niż historia lekarza – to pełnowymiarowa opowieść o człowieku, którego determinacja i poświęcenie doprowadziły do pierwszego udanego przeszczepu serca w Polsce.

27 kwietnia, g. 19
PANI Z PRZEDSZKOLA

Prod. Polska 2014, komedia, 90 min., scen. i reż.: Marcin Krzyształowicz, obsada: Adam Woronowicz, Agata Kulesza, Karolina Gruska, Krystyna Janda.



„Pani z przedszkola” to obraz rodziny, której życie z dnia na dzień staje na głowie, gdy wkracza w nie przedszkolanka syna, piękna i tajemnicza Karolina. To za jej sprawą rodzice chłopca – zapalony konstruktor latawców i jego melancholijna małżonka odkrywają, czym jest prawdziwa miłość i rozumieją, że przez wszystkie lata małżeństwa tak naprawdę niewiele o sobie wiedzieli.

Sprawdzona recepta na matrzeński sukces



— *To dla mnie wielki zaszczyt i honor* — mówił prezydent Piotr Kuczera, witając pary małżeńskie świętujące w urzędzie miasta jubileusz Złotych Godów.

— *Jestem trzy lata po ślubie, ale gdy słyszę: 50 lat, to wiem, że każdy wspólny dzień to miłość, ale też trudy, problemy, czasem zniechęcenie. Patrząc na Was widzę, że warto* — mówił Piotr Kuczera, który po raz pierwszy spotkał się w urzędzie miasta z parami świętującymi jubileusz 50-lecia małżeństwa. W zorganizowanym 24 lutego spotkaniu wzięło udział 19 par, które z rąk prezydenta oraz Marii Cwenaar, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego odebrały przyznane im przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Jubilatów, dla których spotkanie było okazją do wspomnień, muzycznie towarzyszył zespół Gama. O początkach swej znajomości opowiedzieli nam państwo **Wanda i Józef Mu-**

sialikowie: — *Mój ojciec uratował z wypadku kolejowego ojca mojego przyszłego męża. Rodzice zaprzyjaźnili się i postanowili nas ze sobą poznać* — mówi pani Wanda. Pan Józef urodził się w Monachium, gdzie jego rodzice zostali wywiezieni na przymusowe roboty. Po ślubie państwo Musialikowie zamieszkali w Niedobczycach, gdzie doczekali się trójki dzieci. Dziś zgodnie twierdzą, że na miłość nie ma recepty. — *Tylko spokój może nas uratować. Czasem człowieka nerwy szarpia, ale trzeba się opanować. Nie rozumiem, jak po miesiącu małżeństwa można składać pozew o rozwód? Jak już się człowiek zdecydował, to trzeba to ciągnąć* — mówi pan Józef. Gotową i, jak twierdzą sprawdzoną, receptę na matrzeński sukces mają za to państwo

Maria i Czesław Godziek, rodzice czwórki dzieci i dziadkowie dla dwanaściorga wnucząt: — *Każdy ma wady i zalety. Przykrywamy więc wady zaletami i stopniowo się uzupełniamy. Podgrzewamy wszystko ciepłą, domową atmosferą, doprawiamy sporą dawką kompromisu, a głównie odkładamy na bok.*

24 lutego, w magistracie świętowali również: **Luidgarda i Norbert Adamczykowie**, **Maria i Jerzy Adamczykowie**, **Anna i Jan Dronszczykowie**, **Elżbieta i Jan Ferencowie**, **Maria i Antoni Fiołkowie**, **Cecylia i Stanisław Kałużowie**, **Elżbieta i Edward Karwotowie**, **Ingeborga i Stefan Kuczerowie**, **Helena i Franciszek Lukaszczkowie**, **Elżbieta i Edmund Machulikowie**, **Adeltraut i Franciszek Madeja**, **Maria i Stanisław Migasowie**, **Irena i Józef Niesłańczykowie**, **Irena i Józef Panyłowicze**, **Barbara i Andrzej**





Pawelcowie, Ewa i Piotr Poloczkowie oraz Rozalia i Ryszard Wiaterkowie.

25 lutego w magistracie gościło 20 kolejnych par, a wśród nich znani rybniczanie – związany przez wiele lat z Cechem Rzemiosł Helmut Pfeifer, któremu towarzyszyła żona Aniela, czy Bogdan Dzierżawa, laureat pierwszego konkursu „Po naszymu, czyli po ślonsku” i autor książki o „Utopku z Wielopola”, który nie byłby sobą, gdyby z okazji jubileuszu nie przygotował dość przewrotnej piosenki. — „*Niy byda sie żyniył, bo mi baby niy trza. Kupia jo se za to porządneho wieprzka! Wieprzka se zabija, byda miol słonina, byda miol czym maścic kapusta na zima*”... *Ale jednak zech się ożyniył, tela lot przeleciało i nie żałują tego!* — przekonywał Bogdan Dzierżawa. Wśród jubilatów byli też Elżbieta Niewelt z mężem Romualdem, wieloletnim samorządowcem i wiceprezydentem Rybnika. Pobrali się półtora roku po pamiętnej kawie, na którą pani Elżbieta, tuż po święcie Wszystkich Świętych, zaprosiła mieszkającego po sąsiedzku pana Romualda. Ślub był huczny, a pani młoda miała na sobie krótką, koronkową sukienkę. Wbrew tradycji,

pan Romuald nie przeniósł swojej żony przez próg, co do dziś jest okazją do zabawnych wspomnień. Państwo Nieweltowie mają czwórkę dzieci i dwoje wnucząt, ale stworzyli też dom dla Władysławy Ciecurskiej z Baru na Ukrainie, która przyjechała do Rybnika, by uczyć się w liceum siostr urszulanek. — *Władka była naszym piątym dzieckiem, wciąż mamy z nią kontakt, szczególnie nasza córka Kasia* — opowiadają małżonkowie (o pobycie Władki w Rybniku pisaliśmy w GR nr 4/2011). — *Mąż jest dobry, spontaniczny i emocjonalny, więc czasem muszę studzić jego zapał. Do małżeństwa trzeba wnosić radość, często wbrew wszystkiemu, bo życie przynosi różne chwile. Należy też sobie wybaczać. Z natury jestem cierpliwa i wyrozumiała, co było pomocne, dlatego że często sama musiałam pchać ten przysłowiowy wózek, bo mąż pracował — przez lata na kopalni Szczygłowice, był też przez dwie kadencje radnym, a w latach 1998-2002 – wiceprezydentem miasta* — opowiada pani Elżbieta, która również pracowała zawodowo – była urzędniczką. — *Zawsze mogłem liczyć na żonę, bo w małżeństwie ważna jest wzajemna pomoc, trzeba też się*

zgadzać, wybaczać i wywiązywać z obowiązków — opowiada pan Romuald. Ważne są też podobne zainteresowania i wspólne pasje. Ostatnio pani Elżbieta kibicuje mężowi w jego zamiłowaniu do historii i badań genealogicznych, którym poświęca każdą wolną chwilę. — *W swoich poszukiwaniach dotarłem do historii rodziny sprzed 900 lat. Sięga Holandii i XII wieku* — mówi z pasją Romuald Niewelt.

25 lutego do UM zaproszeni zostali: **Danuta i Stanisław Budniccy, Melania i Benedykt Chromikowie, Maria i Bogdan Dzierżawa, Gertruda i Alojzy Grodzcy, Halina i Karol Grzegorzycy, Krystyna i Gerard Koczy, Helena i Paweł Kolarczykowie, Maria i Franciszek Kolarczykowie, Urszula i Gerard Komarek, Halina i Władysław Madejowie, Elżbieta i Romuald Nieweltowie, Aniela i Helmut Pfeiferowie, Irena i Marian Pierchałowie, Agnieszka i Bronisław Puziowie, Zofia i Tadeusz Puziowie, Urszula i Kazimierz Przymusińscy, Weronika i Józef Rojtkowie, Elżbieta i Ludwik Stronczkowie, Hildegarda i Antoni Winklerowie.**

Tekst i zdjęcia: (D), (S)



Krzyżowicka Madonna z gruszką

Przede wszystkim nie mylmy Krzyżowic z gorzyckimi Czyżowicami albo pszowskimi Krzyżkowicami. Krzyżowice bowiem to uroczą wieś w gminie Pawłowice. Z rybnickiego rynku jest tam dokładnie 18 km, jadąc pół godziny samochodem przez Chwałowice, Świerklany i Borynię. Gdyby jednak ktoś chciał się tam wybrać pieszo na długi wiosenny czy wielkanocny spacer, to będzie maszerował przez trzy i pół godziny. A warto do Krzyżowic się wybrać, zwłaszcza do tamtejszego kościoła. Opowiedzmy to jednak po kolei...

Około 800 lat temu powstał zakon franciszkanów, który zaangażował się w duszpasterstwo wieśniaków i mieszczan. Chcieli oni wszystkim pokazać, iż poznanie Boga nie jest możliwe tylko dla uczonych mnichów, ale jest powszechnie dostępne i słodkie – jak pospolite gruszki. Bowiem grusze, rosnące wówczas w prawie całej Europie

zwłaszcza w Wenecji. Zmierzali tam artyści z północy, szukając nowych pomysłów. Przykładowo Albrecht Dürer, słynny niemiecki malarz, grafik i rysownik z Norymbergi był w Wenecji w latach 1505/6, gdzie obejrzał wiele świętych obrazów z gruszkami i później na ich wzór namalował trzy Madonny z gruszką. Pierwsza z 1512

drewnianym ołtarzu w Krzyżowicach pomiędzy rokiem 1514, a 1518. Obraz ma zatem pięćset lat i powstał w czasach Albrechta Dürera. Pewnie stworzył go jakiś artysta z Krakowa – taka panuje dzisiaj hipoteza badawcza – który podobnie jak Dürer był w Wenecji, gdzie poznał i przejął motyw słodkiej gruszki. Niestety, autor tego obrazu nie jest nam znany z imienia, ale w historii sztuki został nazwany – mistrzem tryptyku z Szyku. A Szyk to miejscowość między Krakowem a Nowym Sączem, gdzie też powstał obraz tego samego malarza.

Obraz Madonny z gruszką z Krzyżowic ma też pewne powiązanie z Rybnikiem. Otóż w XVII wieku ufundowano w Krzyżowicach nowy ołtarz główny dla owego obrazu Madonny, stary zaś w 1672 roku podarowano do drewnianego kościółka do Boguszowic. A teraz ten kościół, a w nim ołtarz pochodzenia krzyżowickiego jest w Rybniku-Ligockiej Kuźni. Można więc powiedzieć, że w miejscu gdzie dzisiaj w ołtarzu w drewnianym kościele w Ligockiej Kuźni jest obraz męczeństwa św. Wawrzyńca, to dawniej wisiał obraz Madonny z gruszką.

Wróćmy jednak do Krzyżowic. Tam obraz Madonny z gruszką jest nazywany po prostu Matką Boską Krzyżowicką, której kult udokumentowany jest od XVII wieku. Warto tam więc pojechać, ale w czasie nabożeństwa, bo tylko wtedy obraz jest otwierany w głównym ołtarzu. A Ślązoki tam bardzo uprzejmie, bo przykładowo tamtejszy kościelny nie tylko zaświecił mi w kościele światło koło obrazu, ale dał drabinę, żebym mógł z bliska przyglądać się tej Madonnie. Polecam więc Krzyżowice! Choćby tylko z powodu tej gruszki, bo podobnego obrazu nie znajdziemy już nigdzie na Śląsku. A ten obraz sprawia, że Krzyżowice to światowa miejscowość. Można się poczuć trochę jak w Wenecji, ale nie z powodu wody, ale owej gruszki. Choć wody też tam nie brakuje. Jest bowiem koło tego kościoła przedziwna „Studnia Matki Boskiej Krzyżowickiej” – ale to już zupełnie inna historia.

Wróćmy jednak do Krzyżowic. Tam obraz Madonny z gruszką jest nazywany po prostu Matką Boską Krzyżowicką, której kult udokumentowany jest od XVII wieku. Warto tam więc pojechać, ale w czasie nabożeństwa, bo tylko wtedy obraz jest otwierany w głównym ołtarzu. A Ślązoki tam bardzo uprzejmie, bo przykładowo tamtejszy kościelny nie tylko zaświecił mi w kościele światło koło obrazu, ale dał drabinę, żebym mógł z bliska przyglądać się tej Madonnie. Polecam więc Krzyżowice! Choćby tylko z powodu tej gruszki, bo podobnego obrazu nie znajdziemy już nigdzie na Śląsku. A ten obraz sprawia, że Krzyżowice to światowa miejscowość. Można się poczuć trochę jak w Wenecji, ale nie z powodu wody, ale owej gruszki. Choć wody też tam nie brakuje. Jest bowiem koło tego kościoła przedziwna „Studnia Matki Boskiej Krzyżowickiej” – ale to już zupełnie inna historia.

Tekst i zdjęcia: Marek Szoltysek
szoltysek@szoltysek.com.pl



Fragment obrazu krzyżowickiej Madonny z „wenecką” gruszką

Kościół św. Michała Archanioła w Krzyżowicach i obraz Madonny z gruszką, który się tam znajduje

dziko i w ogrodach, dawały owoce o wiele mniejsze niż dzisiaj, ale bardzo słodkie, a biednym powszechnie dostępne i znane – w odróżnieniu od słodczy i drogiego miodu. Gruszka więc stała się w dawnej Europie religijnym symbolem. O Bożej Mądrości słodkiej jak gruszki mówił św. Franciszek z Asyżu, św. Bonawentura i inni ówczesni kaznodzieje. Z czasem zaś, w XIV i XV wieku, ten gruszkowy symbol boskiej słodczy zaczął pojawiać się w malarstwie religijnym,

nadgrzyzoną gruszką (obraz ten jest w zbiorach Kunsthistorisches Museum w Wiedniu), druga z 1516 – Madonna z goździkiem i gruszką (Alte Pinakothek w Monachium) i trzecia z 1526 – Madonna z Dzieciątkiem i gruszką (Galleria Degli Uffizi w Florencji).

Co to jednak ma wspólnego ze Śląskiem? Może ktoś zapytać. Otóż dawni, ale przede wszystkim współcześni Ślązacy, by doświadczyć gruszkowej mody w renesansowym malarstwie,

nie muszą jechać około tysiąc kilometrów do Wenecji, czy do galerii w Wiedniu, Monachium czy Florencji. Wystarczy przyjechać do pięknie położonej śląskiej wsi Krzyżowice, między Pawłowicami a Jastrzębiem-Zdrój. Tam w kościele, w ołtarzu głównym jest taka właśnie Madonna z gruszką, namalowana na początku XVI wieku. Są nawet dokładniejsze poszlaki, że obraz ów znalazł się w

Moja 15-letnia córka Paulina Szoltysek jest już po kilku miesiącach leczenia białaczki, czyli po dwóch cyklach chemioterapii oraz po operacji żołądka i mózgu. Przed nami jeszcze półroczne leczenie – chemioterapia oraz wyjątkowo trudny i kosztowny przeszczep szpiku.

Pomaga nam w tym m.in. Fundacja ISKIERKA, więc proszę – jeżeli to jest możliwe – o przekazanie na nią swego 1%. Dziękuję!



Fundacja
iskierka

Podaruj 1% podatku
Podopiecznemu
Fundacji ISKIERKA

KRS 0000248546

Cel szczegółowy:
**PAULINA
SZOLTYSEK**

Wielki album Rybnika

(cz. 129)



Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!

Dalej szukamy zdjęcia skoczni narciarskiej w Rybniku!

W sprawie dawnej skoczni narciarskiej w Rybniku dostaliśmy bardzo dużo informacji, ale ciągle czekamy na jakies zdjęcie. Tymczasem wiemy już jedno, że skocznia ta nie była na Piaskach, ale na Paruszowcu, w okolicach ulicy Mikołowskiej. Jedni uważają, że była ona między ulicą Mikołowską a torami kolejowymi inni zaś, że po drugiej stronie tej ulicy, czyli w okolicach dzisiejszego hotelu Politański i koło dawnej młeczarni. Jednak dobre zdjęcie tego obiektu ostatecznie rozstrzygnęłoby ten problem. Cierpliwie czekamy!

Zdjęcie 129/1 – Prezentujemy wyjątkowe reporterskie zdjęcie Pawła Waltera, który przez większość swego życia związany był z Chwałowicami. Otóż fotografia ta została wykonana w 1931 roku, gdzie pan Walter z pomocą swego doskonałego aparatu Leica – uwiecznił samochód pana Lepicha, który wjechał do rowu i był z niego wciągany z pomocą koni. A tak swoją drogą może ktoś był świadkiem tego zdarzenia i może opowie nam w jakich okolicznościach doszło do tej kraksy. Czy byli poszkodowani? Jakie były losy tego samochodu, jakiej był marki i co się z nim potem działo? No i kim w ogóle był właściciel tego auta – pan Lepich?

129/1



129/2

Zdjęcie 129/2 – Drugie zdjęcie też mamy dzisiaj samochodowe. Udostępnił nam go Tadeusz Waler. Fotografia została wykonana w 1933 lub 1934 roku i przedstawia samochód ciężarowy Fabryki i Składu Mebli Emila Winklera z Rybnika. Fabryka ta mieściła się prawdopodobnie w okolicach ul. Rudzkiej albo przy ul. Hutniczej, gdzieś koło Ryfamy. Na zdjęciu są też dwaj pracownicy tej firmy. Z lewej jest czeladnik Antoni Waller, a z prawej bliżej nam nieznanym pan Franciszek. Może więc ktoś rozstrzygnie lokalizację fabryki Winklera? A może ktoś ustali też markę tej ciężarówki?

Przeciętny początek piłkarzy

Pewnie nie takiego początku rundy wiosennej oczekiwali kibice II-ligowego Energetyka ROW-u Rybnik. W pierwszych trzech meczach podopieczni trenera Marcina Prasola zdobyli 4 pkt i spadli w tabeli na drugie miejsce, tracąc 1 pkt do MKS-u Kluczbork.



Widaw Troszka

Pierwsze na wiosnę zwycięstwo piłkarze Marcina Prasola odnieśli w drugim meczu wyjazdowym, pokonując 3:2 Znicz Pruszków (7. miejsce po 22 kolejkach). Bramki dla ROW-u zdobyli w nim: **Patryk Dudziński** (2 min.) i **Mariusz Muszałik** (63 min. z rzutu wolnego) oraz zwycięską w 93 min. **Paweł Mandrysz**, który ledwie po chwili przebywania na boisku strzałem z dystansu przełobował bramkarza. Gospodarze obie bramki zdobyli z rzutów karnych i tym razem to ROW kończył mecz w osłabieniu (druga żółta kartka i w konsekwencji czerwona dla **Konrada Gilewicza** w 64. min.).

28 marca ROW miał się zmierzyć na wyjeździe z trzecią w tabeli Stalową Wolą, która przed tym meczem miała o 3 pkt mniej. W kolejnych dwóch meczach nasi piłkarze zmierzą się z drużynami z dolnych rejonów tabeli – 4 kwietnia w Rybniku z Górnikiem Wałbrzych (17 m) i 11 kwietnia na wyjeździe z Wisłą Puławy (16 m). Z kolei w sobotę 18 kwietnia na rybnickim stadionie pojedynk z MKS-em Kluczbork (lider II ligi po 22 kolejkach).

(MF)

Pozyskany przed rundą wiosenną 22-letni Sebastian Siwek (w środku), który wcześniej imponował bramkostrzelnością na boiskach III ligi, w trzech pierwszych meczach ROW-u bramki zdobyć nie zdołał

Piłkarską wiosnę rybniczanie rozpoczęli od wyjazdowego pojedynku z Nadwiślanem Góra. Emocjonujący mecz, w którym padło aż sześć bramek zakończył się podziałem punktów. Już w 5. minucie na prowadzenie rybniczanie wyprowadził po strzale z dystansu **Sebastian Musiolik**. W pierwszej połowie kibice zobaczyli jeszcze dwie bramki, niestety, obie były dziełem naszych rywali. Na drugą połowę zielono-czarni wyszli bardzo zmotywowani, co przełożyło się na gola w 48 minucie autorstwa **Szymona Sobczaka**. W 64. minucie, po drugiej żółtej kartce dla jednego z piłkarzy gospodarzy, ROW zyskał przewagę jednego zawodnika, a po uderzeniu z rzutu karnego **Mariusza Muszałika** odzyskał prowadzenie (3:2). Gdy wydawało się, że rybniczanie nic już nie odbierze zwycięstwa, w 82 minucie ambitnie grający Nadwiślanie zdołał wyrównać.

Najbliższe mecze w Rybniku: sobota **4 kwietnia, g. 16: ROW – GÓRNIK Wałbrzych**; sobota **18 kwietnia, g. 19: ROW – MKS Kluczbork**

Przed kolejnym sezonem rybnicki klub piłkarski zmieni swą nazwę na **KS ROW 1964 Rybnik**. W internetowej sondzie, w której oddano 3217 głosów wskazało ją prawie 76 proc. głosujących.

Od pierwszego tegorocznego meczu piłkarzom ROW-u i najmłodszym kibicom towarzyszy klubowa maskotka – gladiator z górniczym pyrylkiem i zielono-czarną czupryną pomysłu **Barbary Kalisz-Gawel**. W internetowej konkursie nadano mu imię Gladiusz (zdrobniale Gladi). Osobiście poszukałbym czegoś bardziej treściwego np. JANIKus ROWus...

(WaT)

Strategia bez strategii

— *Trudno oprzeć się wrażeniu, że to dokument przypadkowy. Przy jego opracowywaniu zabrakło dyskusji z ludźmi, którzy ten sport w mieście organizują, a bez nich strategii opracować się nie da. Wiele jest nieścisłości i w ogóle nie pojawia się w nim Zalew Rybnicki i żeglarstwo. Gdyby usunąć słowo „żużel” to zawarta w nim diagnoza pasowałaby do większości polskich miast. Zadaniem powoływanej właśnie nowej rady sportu będzie przede wszystkim dopracowanie tej strategii — tak skomentował wiceprezydent **Piotr Masłowski** „Strategię rozwoju sportu miasta Rybnika do 2020 r.” opracowaną przez firmę z Czeladzi na zlecenie poprzednich władz miasta, w czasie spotkania jej autorów z działaczami i trenerami rybnickich klubów, 5 marca w miejskiej bibliotece. Opinie tych ostatnich na temat strategii były bardzo podobne.*

Magistrat kompletuje właśnie skład nowej rady sportu. Zgłoszenia osób rekomendowanych przez kluby sportowe przyjmowano do 20 marca; spłynęło ich ponad 30, ale nowa rada będzie liczyć prawdopodobnie ok. dziesięciu osób. Jej skład powoła ostatecznie prezydent **Piotr Kuczera**. Jednym z zadań, z którymi będzie musiała się zmierzyć, będzie opracowanie kryteriów, według których miasto będzie dzielić pieniądze przeznaczone na wspieranie sportu i sportowców.

Żużlowcy rozpoczynają batalię o ekstrakligę

6 kwietnia, w Wielkanocny Poniedziałek wyjazdowym meczem w Ostrowie z tamtejszym beniaminkiem I ligi żużlowcy ŻKS-u ROW Rybnik rozpoczną batalię o awans do ekstrakligi.

W tym sezonie rybnicki klub skompletował na tyle silny skład, że stawiany przed nim cel może być tylko jeden – awans do żużlowej elity, zwłaszcza, że klub otrzymał rekordowe w historii rybnickiego żużla wsparcie z urzędu miasta sięgające 2,5 mln zł. Przypomnijmy, że w barwach ROW-u startować będą bardzo doświadczeni żużlowcy **Sebastian Ułamek** i **Damian Baliński**, dla którego będzie to pierwszy w karierze sezon spędzony poza macierzystą drużyną Unii Leszno. Solidnym wzmocnieniem ma być również Australijczyk **Troy Batchelor**, stały uczestnik cyklu Brand Prix. Kibice liczą, jak co roku, na dobrą jazdę **Rafała Szombierskiego** i rybnickich juniorów z **Kacprem Woryną** na czele. Sprzyjająca aura sprawiła, że rybniczanie bez przeszkód rozegrali pierwsze cztery sparingi z Betardem Wrocław i Unią Leszno; dwa ostatnie z ekstrakligową Marmą Rzeszów zaplanowano na ostatni weekend marca i to zapewne po nich trener **Jan Grabowski** będzie mógł coś więcej powiedzieć o składzie drużyny na inauguracyjny mecz w Ostrowie (pierwszy bieg o g. 13.45). Pierwszy pojedynek na rybnickim torze czeka nas w niedzielę 12 kwietnia, a przeciwnikiem ROW-u będzie wtedy kolejny beniaminek Wanda Kraków. Pierwszy bieg o g. 13.45. Pierwsze dwa mecze rybnickich żużlowców będzie transmitować TVP Sport stąd nietypowe godziny ich rozpoczęcia.

Konkurencja nie jest zbyt duża, bo w I lidze występować będzie tylko siedem zespołów; oprócz wymienionych, drużyny z Gniezna, Bydgoszczy, Łodzi i lotewskiego Daugavpils. Kibiców powinien ucieszyć powrót do żużla przelotowych tłumików, bo wiele wskazuje na to, że dzięki nim na rybnickim torze będzie znacznie więcej prawdziwego ścigania niż w poprzednich sezonach.

Widaw Troszka



0 puchar dyrektora

21 marca w hali w Boguszowicach odbyły się dwa turnieje bokserskie. W samo południe rozpoczął się Międzynarodowy Turniej Bokserski o Puchar Dyrektora MOSiR-u z udziałem 82 zawodników z 25 klubów z Polski i Czech.

W klasyfikacji drużynowej turnieju zwyciężyli pięściarze RMKS-u Rybnik przed Góralelem Żywiec i Katowicami. Swoje pojedynki dla rybnickiego klubu wygrali: **Dawid Siedlecki**, **Szymon Skorupa**, **Rafał Paszenda**, **Daniel Skorupa**, **Dawid Pierchała**, **Radosław Gosiewski** i **Michał Wojdan**. W ringu se-

W turnieju o puchar dyrektora MOSiR-u 19-letni Dawid Pierchała (z lewej) jednogłośnie na punkty pokonał Michała Rosę z Jaworzna

Koszykarki skończyły ligę

Koszykarki Glucose ROW Rybnik rozgrywkę Basket Ligi Kobiet w sezonie 2014/2015 zakończyły na szóstym miejscu w gronie 12 drużyn.

Zgodnie z przewidywaniami, w pierwszej rundzie play-offów, w której rywalizowały z trzecią po rundzie zasadniczej Energą Toruń, dwukrotnie schodziły z parkietu pokonane, przegrywając w Toruniu 69:86 i w Rybniku 45:73. Dodatkowo w tym ostatnim spotkaniu rozegranym 24 marca przed własną publicznością rybnicki zespół wystąpił bez swoich dwóch podstawowych amerykańskich zawodniczek Leah Metcalf i Drey Mingo (obserwowały mecz z widowni), więc losy meczu były tak naprawdę przesądzone jeszcze przed jego rozpoczęciem.

W całym sezonie, który rozpoczął się 4 października, rybnickie koszykarki w 24 meczach odniosły 9 zwycięstw i doznały 15 porażek. Na ostatniej pomeczowej konferencji

trener rybnickich koszykarek Kazimierz Mikolajec chwalił swój zespół za postawę w tym bardzo trudnym meczu: — *Przy braku dwóch kluczowych zawodniczek nasze szanse na udaną rywalizację z Energą zostały zredukowane do zera. Szóste miejsce w ekstraklasie, biorąc pod uwagę warunki w jakich klub funkcjonuje, to dobry wynik, choć do euforii nam oczywiście daleko (w ubiegłym roku 7. miejsce na 10 drużyn). Nie było nam łatwo funkcjonować w ostatnim czasie i to z różnych powodów. A co będzie dalej? Czas pokaże...*

Dla Basket ROW Rybnik najwięcej punktów w zakończonym sezonie zdobyły: Leah Metcalf – 356, Kateryna Rymarenko – 346, Drey Mingo – 310, Katarzyna



Rybnicka drużyna, podobnie jak przed rokiem, zakończyła sezon w minorowych nastrojach

Motyl – 151 oraz kapitan drużyny Magdalena Radwan – 123 pkt. Ponadto barw Basket ROW Rybnik broniły: Elżbieta Paździerska, Martyna Stelmach, Justyna Zielonka, Weronika Oskwarek, Kinga Dzierbicka, Martyna Jasiulewicz oraz Angelica Henry i Tahnee Robinson (rozegrała tylko jeden mecz).



Anna Koldenda UM Rybnika

Mistrzostwo świata Pauliny

W połowie marca w Atenach odbyły się mistrzostwa świata juniorów i młodzieżowców w ju jitsu. W rywalizacji brało udział 28 narodowych ekip i blisko 1000 zawodników.

Jedną z reprezentantek Polski była zawodniczka Rybnickiego Klubu Ju Jitsu Sportowego – Paulina Szumska. Rybniczanka startująca w odmianie walki ne waza po bardzo zaciętych i zwycięskich walkach z Kolumbijką, Rosjanką i Greczynką stanęła na najwyższym podium, zdobywając tytuł mistrzyni świata. W drugim dniu zawodów Paulina wywalczyła brązowy medal w odmianie fighting. W walce o wejście do finału uległa zawodniczkę gospodarzy – późniejszej mistrzyni świata, zaś w walce o brązowy medal nie dała szans Ukraince i drugi raz stanęła na podium. W klasyfikacji drużynowej Polska uplasowała się na czwartym miejscu. W środę 18 marca z mistrzynią świata w Urzędzie Miasta spotkał się prezydent Rybnika Piotr Kuczerą.

Na spotkaniu z prezydentem Piotrem Kuczerą nasza mistrzyni pojawiła się w towarzystwie swoich trenerów Doroty Kowalczyk i Mariusza Wowry (pierwszy z lewej)

Szybko i krótko

22 marca drużyny Rybnickiej Amatorskiej Ligi Koszykówki rozpoczęły ostatnią fazę rozgrywek – popularne play-offy. W spotkaniach półfinałowych najlepsze do tej pory w rozgrywkach Hawajskie Koszule Żory pokonały czwarty w tabeli Na Rondzie Team Żory 89:59, a w meczu drugiej i trzeciej drużyny ligi Butimex Basket Rybnik pokonał Mojito Rybnik 72:62. Mecze rewanżowe zaplanowano na 29 marca. Turniej finałowy amatorów odbędzie się natomiast w trzeci weekend kwietnia (18-19. 04) w hali sportowej w Boguszowicach.

24 marca na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Gliwickiej w Rybniku rozpoczęła się wiosenna edycja MOSIR-owskiej Akademii Biegania prowadzonej przez trenera Andrzeja Piechę. Zajęcia odbywają się w każdy wtorek i czwartek aż do 18 czerwca o g. 18 (grupa początkująca), g. 19 (grupa średniozaawansowana) i g. 20 (grupa zaawansowana). Zapisy odbywają się przed zajęciami. Dla najaktywniejszych biegaczy organizatorzy przygotowali nagrody w postaci imiennych karnetów na pływalnię.

Rozpoczęły się zapisy do VI Rybnickiego Półmaratonu Księżycowego, który odbędzie się w nocy z 27 na 28 czerwca ulicami Rybnika. Zgłoszenia przyjmowane są drogą internetową za pomocą formularza, dostępnego na stronie internetowej (www.mosir.rybnik.pl). Termin ich przyjmowania upływa 22 czerwca północy. Prawo startu w biegu na dystansie 21,097 km mają osoby, które do dnia 27 czerwca 2015 r. ukończą 18. rok życia. Liczbę uczestników tegorocznego półmaratonu ograniczono do 1500 osób.

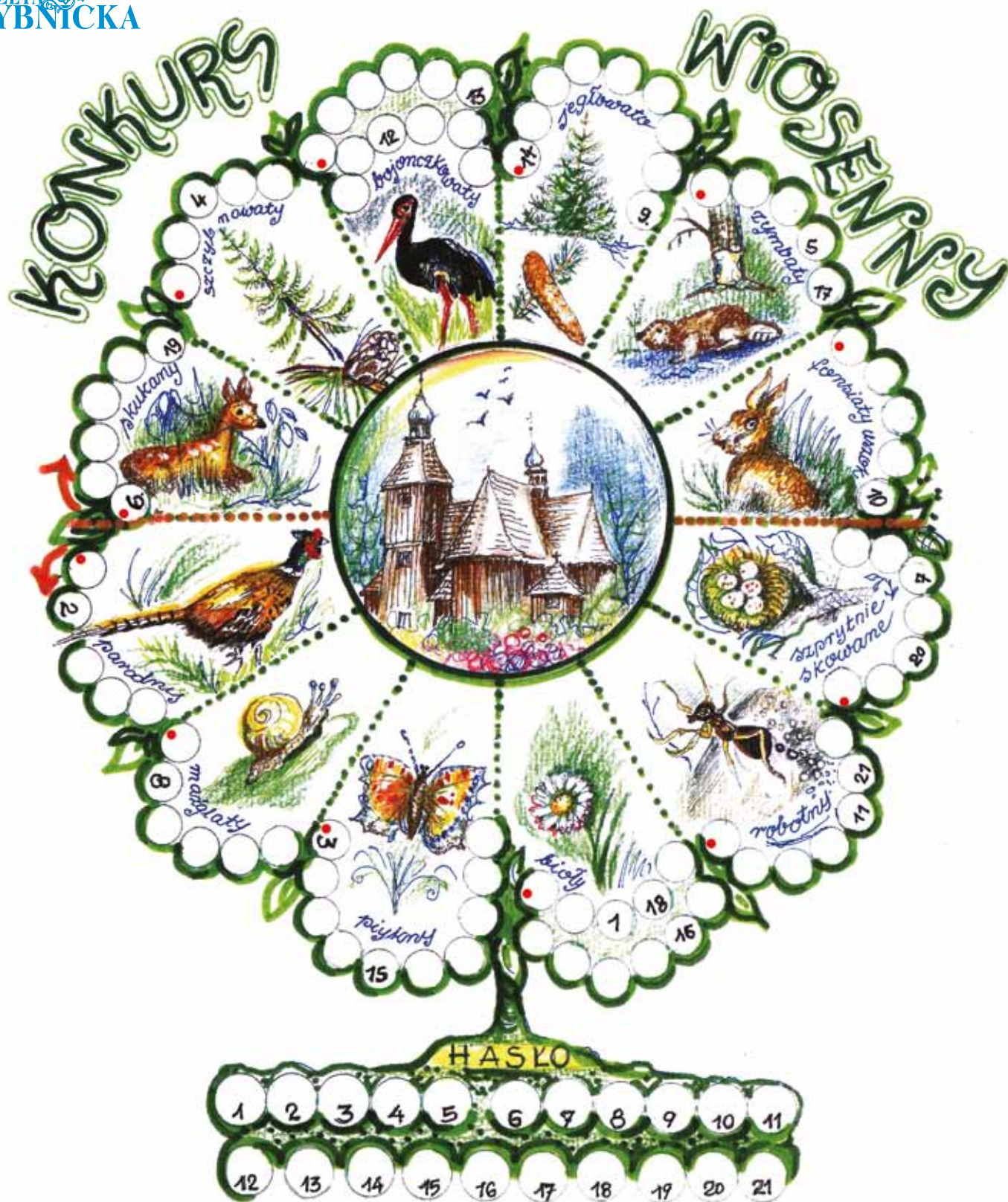
Siatkarze TS Volley Rybnik walczący o wejście do I ligi awansowali do turnieju półfinałowego. W pierwszy weekend po Świętach Wielkanocnych zmierzają się w nim z Czarnymi Katowice i dwoma najlepszymi zespołami innej grupy: Cell Fastem Sanok i Hutnikiem Kraków. Turniej zostanie rozegrany systemem każdy z każdym, a jego organizatorem będzie jedna z drużyn biorąca w nim udział. Dwa najlepsze zespoły tego półfinału awansują do finałowej potyczki o wejście do I ligi.

30 marca w Amatorskiej Lidze Piłki Siatkowej Leon Internet rozpocznie się faza play-off z udziałem wszystkich drużyn, rozgrywana w ósemkach. Pierwszych osiem zespołów I ligi tworzy cztery pary, które rywalizować będą ze sobą do dwóch wygranych meczów. Artus Żory zagra z TKKF Pawłowice, Prestige Jaruga – Rybnik Piaski walczyć będzie z Volleym Katowice, Jedynka Jankowice II zagra z Proxeo Racibórz, a Dwójka Świerklany Projtrans zmierzy się z Top Ten ZST Rybnik. W kolejnej rundzie zmierzają się wygrani i przegrani sąsiadujących ze sobą par. Turniej finałowy zaplanowano na 30 maja w hali sportowej Gimnazjum Sportowego nr 2 w Rybniku.

Na rozegranych w Mariborze mistrzostwach Europy juniorów (do 20 lat) najbardziej utytułowana szpadzistka RMKS-u Rybnik Anna Mroszczak w stawce 87 zawodniczek zajęła 20. miejsce, co trudno uznać za sukces. W eliminacjach grupowych rybniczanka wygrała pięć z sześciu walk. W fazie pucharowej najpierw 15:7 pokonała Szwedkę Mumm, ale później trafiła na wiceliderkę światowego rankingu Rosjankę Komarową i po wyrównanej walce przegrała 12:15.

Mistrzostwo zdobyła Węgierka Anna Kun, a kolejne dwa miejsca na podium zajęły szpadzistki z Włoch i Szwecji. Dwa dni później w turnieju drużynowym Polki występujące w składzie: Aleksandra Zamachowska (9. m. w turnieju indywidualnym), Barbara Rutz (5.), Karolina Mrochem (52.) i Anna Mroszczak (20.) zajęły miejsce piąte. Zwyciężyły młode Niemki, przed Rosjankami, Włoszkami i Szwajcarcami. Prosto z Mariboru polska ekipa udała się do włoskiego Udine, gdzie odbył się już ostatni w tym sezonie turniej pucharu świata juniorek. Anna Mroszczak zajęła w nim 19. miejsce, a polska drużyna, podobnie jak na mistrzostwach miejsce piąte. Z kolei 21 marca zawodniczka RMKS-u po raz pierwszy w karierze wystąpiła w turnieju GP Pucharu Świata seniorów w Budapeszcie i zdobyła w nim swoje pierwsze punkty. Po przebrnięciu trudnych eliminacji nasza juniorka znalazła się w gronie 64 najlepszych zawodniczek pucharowych zmagania, ale w pierwszej walce turnieju głównego trafiła na czwartą szpadzistkę światowego rankingu Estonkę Kirpu i przegrała. Kolejny ważny start czeka rybniczankę już na początku kwietnia na mistrzostwach świata juniorów w Taszkencie (Uzbekistan, 1-10 kwietnia).

Dzielnicowa siatkówka. W sobotę 11 kwietnia w Gimnazjum nr 13 w Radziejowie rozpocznie się siatkarski turniej o Puchar Rady Dzielnicy Radziejów. To już piąta edycja tych zmagania. Pierwsze trzy odbyły się w dzielnicy Meksyk, a przed rokiem po raz pierwszy rywalizowano w Radziejowie. W skład drużyny może wchodzić góra jeden zawodnik drużyny ligowej, bądź występującej w lidze amatorskiej, z kolei obowiązkowo musi w niej grać przynajmniej jedna dziewczyna bądź kobieta. Zapisy będą przyjmowane do końca marca (dzielnicameksyk@gmail.com, tel. 605 905 677)



Pomysł i wykonanie konkursu: Kazimiera DREWNIÓK

Tradycyjnie zapraszamy do udziału w świątecznym, gwarowym konkursie autorstwa Kazimierzy DREWNIÓK. Jego rozwiązanie stanowią: po pierwsze, nazwa jednego z rybnickich zabytków, którą autorka narysowała w centralnej części obrazka, a po drugie hasło.

By je odgadnąć, a najlepiej „skompletować”, należy w pojedyncze diagramy umieszczone przy kolejnych obrazkach wpisać gwarowe nazwy zwierząt i roślin. Podpowiedź stanowią gwarowe również określenia owej fauny i flory. Następnie litery z pól oznaczonych kolejnymi liczbami należy wpisać w pola głównego diagramu, a potem już tylko odczytać, ewentualnie odgadnąć hasło.

Życzymy powodzenia!

Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy prezentowane na sąsiedniej stronie nagrody. Ich fundatorom redakcja składa gorące podziękowania.

Na odpowiedzi czekamy **do 20 kwietnia**. Należy je dostarczyć do naszej redakcji na kartkach pocztowych, osobiście bądź za pośrednictwem poczty (Redakcja „Gazety Rybnickiej”, Rynek 12a, 44-200 Rybnik). Odpowiedzi można też przysłać drogą mailową (gazeta@um.rybnik.pl).

Prosimy o podanie w odpowiedziach swojego imienia i nazwiska, adresu oraz numeru telefonu kontaktowego, a także o wskazanie kilku preferowanych przez państwa nagród.



**Pedicure leczniczy
wartości 140 zł**

**Gabinet
Podologiczny**

Żory, ul. Handlowa 1, tel. 730 110 112
www.gabinet.podologiczny.pl

**2 bony po 50 zł na zakupy
w Centrum Ogrodniczym**

OGRODY XXI
ŹRÓDŁO DOBRYCH ROŚLIN

ul. Gliwicka 157
44-207 Rybnik Wielopole
tel. 32/42 46 366, www.ogrody21.pl

**Bon wartości 100 zł
na usługi dentystyczne**

ART DENT
PROTEZYKA STOMATOLOGIA

Rybnik, ul. Korfanteo 1, tel. 32 42 22 388
Kornowac, ul. Raciborska 175, tel. 32 43 01 593
www.artdent.org, tel. 601 42 76 99

**Bon na usługi dentystyczne
wartości 100 zł**

Dentica24
TEL. 32 44 02 224

Centra Stomatologiczne
Rybnik, ul. Dworek 12b (za CH Plaza)
tel. 32 44 02 224

Upominek dla zdrowia



ufundowany
przez jedną
z rybnickich aptek

Komplet srebrnej biżuterii

ARTIS
JUBILER

Rybnik:
ul. Sobieskiego 5
ul. Rynkowa 1
ul. Rynek 11 - Salon Porcelany
Rosenthal
Żory, ul. Moniuszki 18A
Wodzisław, ul. W. Kubsza 13

5 dowolnych sadzonek



Rybnik-Paruszowiec
ul. Wielkopolska 6
tel. 32 42 22 372

3 sadzonki roślin ozdobnych



Zarząd Zieleni Miejskiej,
ul. Pod Lasem 64,
Rybnik Zamysłów
tel. 32 42 48 838

2 zestawy kosmetyków

damiani
perfumeria i drogeria

Rybnik, Rynek 6, tel. 32 422 64 62
www.damiani.pl

2-osobowy karnet

dkf Ekran

Karnet wartości 100 zł



Rybnik, ul. Floriańska 1, tel. 32 42 282 01

**Wyłożony wazonik
niemieckiej firmy Firstenberg
z lat 20. XX w.**

Galeria
„Pod Manekinem”
ul. Powstańców 6, Rybnik

**Zaproszenie na jedną z imprez
artystycznych organizowanych przez
Teatr Ziemi Rybnickiej**

plac Teatralny 1
tel. 32 42 22 132
www.teatrziemirybnickiej.pl



**Karnet
na basen**



3 wejściówki na squasha

NOLET

Rybnik, ul. Żorska 221
tel. 32 44 09 221, 669 221 221
www.squash.rybnik.pl

**19-litrowa butla wody
z pompką**



Zadzwoń i zamów!
32 42 25 127, 501 345 006

3 zestawy upominkowe



Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.

Rybnik, ul. Pod Lasem 62
tel. 32 43 28 000 (BOK)
tel. 32 43 28 099 (Centrala)

Tort bezowy na 8 osób

Gateau..

Parzyśka chwila przyjemności
Rybnik, ul. Powstańców Śląskich 16,
tel. 600 388 730; www.gateau.pl

Kuchnia



**„Kuchnia.
Produkty
spożywcze
z czterech stron świata”**

Rybnik, Rynek 12, tel./fax 032/42 22 604
www.orbita.osdw.pl



**Książka
„Śląskie dla dzieci”**



Wydawnictwo
ŚLĄSKIE ABC
Marek Szołtysek
44-210 Rybnik, ul. Zawiszy Czarnego 18
www.slaskie-abc.com.pl; tel. 603 277 323

**Zestaw książek
dla całej rodziny**

Wydawnictwo

znak

2 pozycje książkowe

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

2 rybnickie kubki



Rybnicka
Agencja
Wydawnicza

Pamiątki i upominki z Rybnika



Rybnik. Miasto z ikra.

Fundatorom nagród w Świętecznym Konkursie „Gazety Rybnickiej” serdecznie dziękujemy!

Telefony do redakcji: 32/42 28 825, 32/42 60 070

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

poleca

Anna Starmach, Maria Kruczek, Lekkość. Chudnij pysznie, Kraków 2015.

Jak co roku dla wielu osób wiosna to czas postanowień i przyrzeczeń w kwestii poprawy stylu życia, diety, zwiększenia aktywności fizycznej. By to się udało, warto znaleźć dobrą motywację i zachętę. Pomoże w tym wydawnicza nowość. Anna Starmach serwuje lekkie, zdrowe i proste w przygotowaniu przepisy, a Maria Kruczek zestaw ćwiczeń, który pomoże zrzucić zbędne kilogramy.



CD Artur Andrus, Czyniczne Córy Zurychu, Mystic Production 2015.

Jak píše sam autor, chce wypełnić lukę w polskim show-businesie i proponuje zestaw piosenek wywołujących uśmiech. Przy okazji to także zabawa różnymi stylami muzyki: od tureckiego techno-folku przez blues patriotyczny, jazz mokotowski, chorwacki pop, szanty nariarskie, chóralky śpiew małżeńskie, piosenkę starofrancuską, do słowiańskiego rocka. Zabawnie, dowcipnie, inteligentnie.

Honorujemy karty

Multikino

Rybnik, ul. Chrobrego 1, tel. 32 661 87 00

zaprasza

13 kwietnia, godz. 18.30 – „5 Seconds of Summer. So Perfect”

5 Seconds of Summer to nie tylko boys-band, to prekursorzy kolejnej nowej fali pop-punku. Nastoletni kwartet z Australii stał się zjawiskiem wyrastając z garażowego zespołu do globalnej gwiazdy w zaledwie mgnieniu oka. 5 Seconds of Summer zawojowali listy przebojów w ponad 40 krajach. Luke, Michael, Calum i Ashton potwierdzili swoje miejsce wśród największych i najgorętszych bandów młodego pokolenia na świecie pisząc teksty oraz muzykę do swoich utworów



13 KWIETNIA, 18:30

14 kwietnia, godz. 20.00. – „Pretty woman”

Najpiękniejsza współczesna wersja bajki o Kopciusku po 25 latach na Wielkim Ekranie! – czyli „Pretty Woman” w odnowionej wersji cyfrowej w ramach cyklu „Kino na obcasach”. Multikino zaprasza wszystkie panie biorące udział w pokazie na degustację. Do wygrania wyjątkowe nagrody.



Szczegóły na www.multikino.pl

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA RYBNIKA

z dnia 4 marca 2015 r.

w sprawie średniego miesięcznego kosztu utrzymania mieszkańca w Miejskim Domu Pomocy Społecznej w Rybniku przy ul. Żużłowej 25 w roku 2015

Na podstawie art. 60 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 182 ze zm.) informuję, że średni miesięczny koszt utrzymania mieszkańca w Miejskim Domu Pomocy Społecznej w Rybniku przy ul. Żużłowej 25 w roku 2015 wynosi **3.141,88 zł**.

Miasto Rybnik jest w trakcie opracowywania Planu Gospodarki Niskoemisyjnej (PGN). Plan jest częścią projektu pn. „Opracowanie Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Rybnika”, dofinansowanego ze środków Funduszu Spójności w ramach działania 9.3 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013.

Jego opracowanie jest kolejnym krokiem w kierunku podjęcia skutecznej walki o bezzwrotne środki zewnętrzne wspomagające działania na rzecz poprawy jakości powietrza w naszym mieście i regionie, będące jednym z priorytetów miasta na perspektywę finansową Unii Europejskiej na lata 2014-2020.

Głównym celem PGN jest redukcja emisji gazów cieplarnianych, zwiększenie udziału energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych oraz redukcja zużycia energii

finalnej, a zatem realizacja założeń określonych w pakiecie klimatyczno-energetycznym do 2020 r. Wdrożenie planu ma ponadto przyczynić się do poprawy jakości powietrza. Jako dokument strategiczny Plan ma określać możliwości zrównoważonego energetycznie i ekologicznie rozwoju miasta.

Posiadanie PGN znacznie zwiększy szanse rozwoju gospodarczego miasta. Zgodnie z wymaganiami Komisji Europejskiej, PGN w perspektywie finansowej 2014-2020 będą stanowić podstawę do ubiegania się o jakiegokolwiek bezzwrotne dotacje z zakresu m. in.: walki z niską emisją, energooszczędności infrastruktury oraz niskoemisyjnego transportu. Wykonawcą Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Rybnika jest opolska firma ATMOTERM S.A. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniesie 82.410 zł, z czego 70.048,50 zł stanowić będzie unijne dofinansowanie.



Rybnik. Miasto z ikrą.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

FOTO-NAGADKA

Rozwiązanie 2/2015 – Zdjęcie opublikowane w lutowym numerze „GR” przedstawia ozdobny portal wejściowy do kamienicy przy ulicy Cmentarnej 19. Nagrody (wodę i książkę) otrzymuje Andrzej Orzechowski, który jako jedyny udzielił prawidłowej odpowiedzi.

2 pozycje książkowe

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980



19-litrowa butla wody z pompką



Zadzwoń i zamów!
32 42 25 127, 501 345 006



Nocne dyżury aptek

Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od poniedziałku do piątku trwają od g. 24-7, w soboty od 22-8, a w niedziele od g. 22-7. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta (www.rybnik.eu).

29/30.03	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16	Śródmieście/Plaza
30/31.03	Apteka, ul. Reymonta 60	Smolna
31.03/1.04	Apteka „Pod Orłem”, os. Południe 17b	Boguszowice Osiedle
1/2.04	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
2/3.04	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a	Meksyk
3/4.04	Apteka „Ziko”, ul. Chrobrego 1	Śródmieście/Focus
4/5.04	Apteka, ul. Patriotów 11	Boguszowice Osiedle
5/6.04	Apteka „Pod Lwem”, ul. Św. Józefa 16	Maroko-Nowiny/os. Dworek
6/7.04	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1	Śródmieście
7/8.04	Apteka „Zdrowit”, ul. Patriotów 23	Boguszowice Osiedle
8/9.04	Apteka „Przy Elektrowni”, ul. Podmiejska 48	Rybnicka Kuźnia
9/10.04	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76	Smolna
10/11.04	Apteka „Dr Max”, ul. Żorska 2	Ligota-Ligocka Kuźnia
11/12.04	Apteka „Pod Lwem”, ul. Wł. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny

12/13.04	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4	Śródmieście
13/14.04	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a	Chwałowice
14/15.04	Apteka, ul. Barbary 22	Niedobczyce
15/16.04	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3	Śródmieście
16/17.04	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 21	Nowiny
17/18.04	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11	Śródmieście
18/19.04	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46	Orzepowice
19/20.04	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B	Niedobczyce
20/21.04	Apteka, ul. Górnośląska 34	Niedobczyce
21/22.04	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfatego 6	Śródmieście
22/23.04	Apteka „Medea”, ul. Jastrzębska 12	Boguszowice Osiedle
23/24.04	Apteka „Galeria”, ul. J. Rymera 8	Niedobczyce/Biedronka
24/25.04	Apteka „Św. Anny”, ul. Kard. Kominka 13	Nowiny
25/26.04	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20	Golejów
26/27.04	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotuczka 100	Maroko-Nowiny/Real
27/28.04	Apteka „Medea”, ul. Lompy 10	Boguszowice Osiedle
28/29.04	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18	Boguszowice Stare
29/30.04	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3	Niewiadom
30.04/1.05	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17	Śródmieście

Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) jest czynna codziennie, również w niedziele i święta do g. 22.

Protezy elastyczne alternatywą dla protez częściowych



Ilek. dent. Agnieszka Forajter

Częściowe braki w uzębieniu zmuszają pacjentów do poszukiwania rozwiązania tego problemu. Zawsze chodzi o to samo: uzyskanie odpowiedniego efektu estetycznego i komfortu użytkowania.

— Nie w każdym przypadku można wykonać implanty czy mosty protetyczne montowane w jamie ustnej na stałe. U takich pacjentów pozostaje jedynie zastosowanie protez ruchomych. Te jednak nie zawsze kojarzą się

z komfortem i wygodą. Najpopularniejsze protezy akrylowe nieraz nie przylegają dokładnie do podłoża i nie gwarantują prawidłowej funkcji żucia — mówi lekarz dentysta Agnieszka Forajter z Centrum Stomatologicznego Dentica24 w Rybniku. Przyczynia się to do powstawania urazów dziąseł i odleżyn. Powoduje także nadmierne i nieprawidłowe obciążenie własnych zębów pacjenta, co z czasem skutkuje ich rozchwianiem i nadmiernym starciem.

Metalowe protezy szkieletowe są znacznie bardziej stabilne i nie wywołują aż tylu dolegliwości. Jednak dla pacjentów, którym zależy na estetyce, są one nie do zaakceptowania ze względu na widoczne w uśmiechu klamry. — Dlatego wymagającym pacjentom możemy zaproponować dużo lepsze rozwiązanie, a mianowicie nowoczesne protezy elastyczne no-

wej generacji, wykonane z udoskonalonego poliamidu — zaznacza pani stomatolog. Materiał Vertex u 2122 Thermo Sens zapewnia dużą wytrzymałość i optymalną estetykę dla wykonanych z niego protez. Nie pochłania on zanieczyszczeń i barwników z jamy ustnej. Jest odpowiednio przezierny, w szerokiej gamie kolorystycznej, dzięki czemu ładnie prezentują się w ustach. Elementami utrzymującymi na podłożu są estetyczne klamry w kolorze dziąsła, których praktycznie nie widać podczas uśmiechu.

— Protezy wykonane z materiału Vertex są dużo lżejsze i cieńsze od protez standardowych. A poza tym bardzo elastyczne, znoszą duże obciążenia, nie łamią się i nie pękają. Można je stosować u alergików, gdyż nie zawierają monomeru resztkowego — radzi pani stomatolog z Dentica24. Zatem



Protezy elastyczne gwarantują odpowiednią estetykę i komfort użytkowania

jeśli nie satysfakcjonują już nas dotychczas proponowane protezy, współczesna protetyka dysponuje rozwiązaniem, które na pewno poprawi jakość naszego życia.



Centra Stomatologiczne

RYBNIK

ul. Dworek 12b

(za CH Plaza)

tel. 32 44 02 224



AQUA AEROBIK

TEGO W DOMU SAM NIE ZROBISZ

WIOSENNA PROMOCJA CENOWA!

BĄDŹ W FORMIE. DOŁĄCZ DO NAS!

- JEDNORAZOWE WEJŚCIE: 17 zł
- 1 WEJŚCIE W KARNECIE: 12 zł

www.fundacjarybnik.pl

Fundacja EDF Polska, ul. Podmiejska, Rybnik
Szczegóły: tel. 32 739 1854 w. 21

ZDROWYCH I RADOSNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH,
WIOSENNEGO NASTROJU,
SMACZNEGO JAJKA
I MOKREGO DYNGUSA ŻYCZA:
ZARZĄD I PRACOWNICY
FUNDACJI EDF POLSKA.





POŻYCZKA

Nawet w 24 godziny!

do 25 000 zł szybko i uczciwie

668 681 881*

*koszt połączenia zgodny z taryfą operatora



www.proficredit.pl

PROFI CREDIT
Twoje pieniądze

2015

Wesołych Świąt Wielkanocnych
życzy Poset na Sejm RP
Grzegorz Janik

Binokle
Salon Optyczny

Kup okulary progresywne, drugą parę soczewek progresywnych otrzymasz w prezencie

tel: 609 356 118 www.binokle-rybnik.com

Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch

NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH
- możliwość dojazdu do ucznia

STUDIO WOKALNE

ZESPOŁY WOKALNE, TANEZNE dla DZIECI I MŁODZIEŻY

Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353
www.centrummuzyczne.republika.pl

www.rentgen-rybnik.pl

RENTGEN ZĘBÓW koło DWORCA

Wykonujemy zdjęcia RTG:

- punktowe
- zgryzowe
- pantomograficzne
- cefalometryczne
- stawy skroniowo-żuchwowe
- zatok i inne

BEZPŁATNY PARKING

Naszymi atutami są:

- wysoka jakość
- nowoczesny sprzęt
- profesjonalna obsługa
- konkurencyjne ceny

tel. 32 710 85 07

Rybnik, ul. Piłsudskiego 18 (budynek koło Dworca Głównego PKP)
pon-pt: 9.00-19.00 sobota: 9.00-13.00

Laboratorium Analiz Lekarskich
mgr Piotr Zieliński

informuje, że punkt pobrań na ul. M.C. Skłodowskiej 11 został zlikwidowany.

Zapraszamy do nowego punktu pobrań

na ul. M.C. Skłodowskiej 7 (w budynku laboratorium)
Czynne: od poniedziałku do piątku w godzinach 6:30 - 17:00
sobota w godzinach 6:30 - 11:00

GABINETY LEKARSKIE

Rybnik, ul. Reymonta 50 (obok salonu HONDA) Rejestracja od 14.00, tel. 32 432 77 94

www.gabinety-reymonta50.pl

lek. med. Tomasz Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med. Urszula Zimoń
Specjalista Chirurg
tel. 602 759 931

lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman
Dermatolog-kosmetolog
peelingi, kriochirurgia, korekcja zmarszczek
tel. 692 427 312

lek. med. Jan Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med. Lidia Kucza
Specjalista Laryngolog
USG zatok, audiometria, tympanometria
tel. 32 432 77 94 od 14.00
www.gabinety-reymonta50.pl

dr n. med. Krzysztof Paruzel
Specjalista Chirurgii Naczyniowej
Specjalista Chirurgii Ogólnej
tel. 504 154 566 od 15.00

lek. med. Szymon Chlubek
Specjalista Położnictwa i Ginekologii
USG, cytologia
tel. 603 192 925

lek. med. Zbigniew Mężyk
Specjalista Endokrynolog, Kardiolog
USG tarczycy, UKG
tel. 32 432 77 94 od 14.00

dr n. med. Maciej Świąt
Specjalista Neurolog
tel. 32 432 77 94 od 14.00

Ważne adresy i telefony:

- Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Żużlowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- OPS – Sekcja Dodatki Mieszkańcowi, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, www.stacja.hg.pl
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- Calodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555
- Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- Rybnickie Stowarzyszenie Abstynentów „Zgoda” ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonek” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżurny – piątki 15-20
- Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku – ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12.
- Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, www.nwspd.pl; Dyżurny: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.
- Grupa wsparcia „Rodzice Rodzicom” dzieci chorych na cukrzycę. Spotkania odbywają się raz w miesiącu w filii nr 2 rybnickiej biblioteki (ul. Zembrzydowska 30), tel. 32 422 53 17, 661 666 068.

Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadurny

GAZETA
RYBNICKA



Redakcja: Wacław Troszka (WaT) (redaktor naczelny);
Sabina Horzela-Piskula (S), Dominika Ingram-Nowaczyk (D) (dziennikarz),
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna), stali współpracownicy:
Wiesława Różańska, Marek Szołtysek, Marcin Troszka, Małgorzata Tytko.
Wydawca: Teatr Ziemi Rybnickiej

73.000
nakładu gratis!

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK:
DRUKARNIA
im. Karola Miarki
TOLEK
ul. Żwirki i Wigury 1
43-190 Mikołów, tel. 32 326 20 90
www.tolek.com.pl

BIURO OGŁOSZEŃ:
Rybnik, Rynek 12a
www.rybnik.pl/gazeta
gazeta@um.rybnik.pl
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

Telefony alarmowe:

Policja	997	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	998	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	
Straż Miejska	986	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	32/42 21 000, 32/43 95 801	
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	992	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	993	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	9631	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000

Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsrybnik.pl

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakala, ul. Wysoka 15/17 (Okrągłak - II piętro)
czynne: pon.-pt. 10-17 tel./fax 32 423 69 16; www.krzakala.pl

Bezpłatne porady prawne: środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw. 17-18 w UM, p. 112; www.twojradny.rybnik.pl

Prawo i Sprawiedliwość

Biuro poselskie Posła do Parlamentu Europejskiego Bolesława Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro),
tel./fax 32/42 28 453, www.boleslawpiecha.eu

Biuro czynne: poniedziałek/wtorek/środa/piątek 8-16, czwartek 8-18

Pomoc prawna i emerytalno-rentowa: czwartek 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/424 50 72

Biuro czynne: poniedziałek-piątek 9-17

Bezpłatne porady prawne: poniedziałek 14.30-17 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Czesława Sobierajskiego, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel. 32/42 47 004

Biuro czynne: poniedziałek-piątek 9-17

Bezpłatne porady prawne: wtorek 17.30-19 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Rada Dzielnicy Śródmieście

Rada dzielnicy śródmieście pełni dyżur w czwartki (16-17) ul. Kościuszki 23 (ZSME), tel. 32 42 227 76 w. 47, 512 99 88 53, w czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem i strażnikiem dzielnicowym.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 774

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Oddział Rejonowy w Rybniku, ul. Białych 7, 44-200 Rybnik, tel. 32 42 22 382; dyżury od pon. do czw. 9-13

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

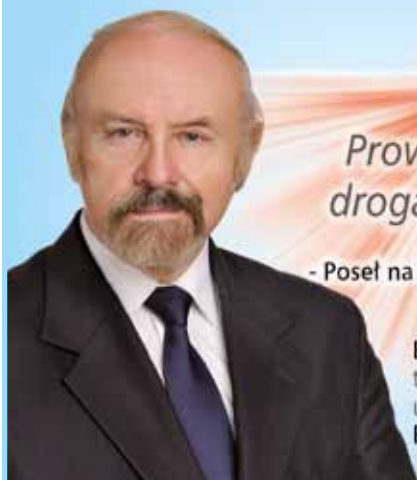
Przez Krzyż do pełni życia

„...Jeżeli z Ewangelii Krzyża uczynisz program swojego życia, jeżeli pójdziesz za Chrystusem aż na Krzyż, w pełni odnajdziesz samego siebie!”

Jan Paweł II

Tego życzę

Posel na Sejm RP Czesław Sobierajski



Prowadź nas Panie,
drogą Twojej prawdy

- Posel na Sejm RP Czesław Sobierajski

Biuro Poselskie
tel. 32 42 47 004
ul. Sobieskiego 1, 44-200 Rybnik
Bezpłatne porady prawne

PRACOWNIA DIAGNOSTYKI OSTEOPOROZY

Badanie densytometryczne:

- kręgosłupa
- szyjki kości udowej (biodra)
- całego ciała (Total Body)



Rybnik
ul. Na Górze 8

REJESTRACJA:

506 387 385



MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy, a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas a **BEZPŁATNIE ZBADAMY CI SŁUCH** i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.

J. Szweða - dyplomowany protetyk słuðu

RYBNIK: ul. B. Więźniów Politycznych 10 (naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej)
Osiedle Nowiny, ul. Hibnera 62 (wejście od ul. Kominka obok serwisu RTV)

Czynne od 8.30 do 16.00



Umowa
z NFZ

tel. 32 426 00 88, 32 424 00 16

www.aparatyszweða.pl

GBi

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Rybnik, Energetyków 46
(obok szpitala)

www.gbi.pl



WSTĘC | WINDOKS PAŁ DOOR
THE GERMAN PROFILE ENGINEER

GABINETY LEKARSKIE

ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić lek. Michał Seemann
tel. 32 42 47 370

DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel
tel. 606 902 112

PROKTOLOGIA

dr n. med. Iwona Pawełczyk
tel. 32 42 47 370

SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk
tel. 508 334 472 (od 16.00)

FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz lek. stom. Wojciech Stysz
tel. 32 42 47 370

PSYCHIATRIA

dr n. med. Marcin Kozak dr n. med. Piotr Ścisło
tel. 32 42 47 370

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370
www.gabinetyborki.pl



OGRODY XXI

ŹRÓDŁO DOBRYCH ROŚLIN

ul. Gliwicka 157
44-207 Rybnik-Wielopole
tel. 32/42 46 366

- nasiona - wysoka jakość, szeroki wybór
- wiosenne cebulki kwiatowe
- drzewka owocowe
- atrakcyjne krzewy liściaste i iglaste

oraz wszystko to, czego Twój ogród potrzebuje wiosną!

Polecamy również:
bratki, stokrotki, narcyzki, hiacynty
oraz cudne tulipany

Zapraszamy!



Szczegółowa oferta
oraz Poradnik Ogrodnika na www.ogrody21.pl



Gabinet Podologiczny

Jan Cyrulik



**80% Polaków
ma problemy ze stopami.**

Ty też należysz do nich?

Specjalistyczna pielęgnacja
i leczenie stóp

- Usuwanie wrastających paznokci
- Usuwanie odcisków, modzeli, nagniotków
- Pękające pięty
- Grzybica skóry i paznokci
- Opieka nad chorymi ze stopą cukrzycową
- Nadpotliwość stóp
- Pedicure podologiczny



Umów się
na darmową konsultację 
tel. 730 110 112
ul. Handlowa 1 (za „Castoramą”)
44-240 Żory

www.gabinet.podologiczny.pl

PIĘKNY UŚMIECH W TYDZIEŃ



Rybnik, ul. Korfantego 1
Kornowac, ul. Raciborska 175

www.artdent.org

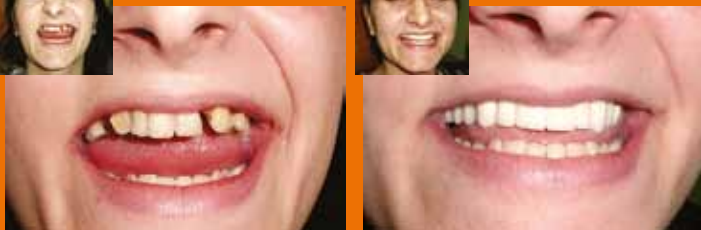
Umów się na bezpłatne konsultacje
tel. 661 103 103



PRZED



PO



integrum

NZOZ - Ośrodek Leczenia
Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej
i Pomocy Rodzinie

PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ
zapewniająca pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY
dla osób uzależnionych od alkoholu

Możliwość podjęcia terapii indywidualnej oraz terapii grupowej.

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się "sam".
Daj szansę sobie pomóc.

www.nzoz-integrum.pl ■ tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrotka”, w pasażu naprzeciw apteki.

Nieodpłatne leczenie
w ramach kontraktu z NFZ

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Squash
od 15 zł/os./1h

NOLET

Rybnik, ul. Żorska 221
tel. 669 221 221

www.squash.rybnik.pl

